

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.  
 Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokółowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.  
 Reklamacye otwarte wolne od opłaty.  
 Telefon Redakcyi Nr. 88.

**Prenumerata**

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . . 32 K,	kwartrocznie 8 K — h.	rocznie . . . . . 24 K,	kwartrocznie . . . . . 6 K,
półrocznie . . . . . 16 K,	miesięcznie 2 h 70 h,	półrocznie . . . . . 12 K,	miesięcznie . . . . . 2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.  
 „Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całorocznie abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, kwartroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 60 h, drudzy 60 h.  
 „Przewodnik” prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.  
 Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.  
 Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego w Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 33 Rue de Valenciennes.

## CZEŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 5 lipca b. r. nadać najmiłościwiej starszemu inspektorowi technicznej kontroli skarbowej, Bronisławowi Ajdukiewiczowi we Lwowie, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, tytuł rady Dworu z uwolnieniem od taksy.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 21 lipca

### Z Koła polskiego.

Na wczorajszym posiedzeniu Koła polskiego postanowiono głosować za kandydaturą dr. Sylwestra na Prezydenta Izby pod warunkiem wszakże, iż przewodniczącym komisji budżetowej zostanie jeden z posłów polskich. Nadto uchwalono wniosek hr. Skarbka następującej osnowy:

„Koło polskie uchwała głosować nad dr. Sylwestra jako Prezydenta Izby, wzywa jednakowoż swoje Prezydium, aby przy komunikowaniu tego innym stronnictwom Izby starało się ustalić zasadę, że Prezydentem Izby ma być podobnie jak w Delegacyi raz Niemiec, a raz członek innej narodowości”.  
 Prezes dr. Biliński zdał następnie sprawę ze stanu kwestyi bankowej.

Dr. Buzek uczynił wniosek, aby Koło polskie uchwalilo głosować za przedłożeniem bankowem, jednakże pod warunkiem, że u-

stawowo zapewniona będzie Izbie możność głosowania nad kwestyą podjęcia wypłat w gotówce. Mowca domagał się także utworzenia centralnej Kasy stowarzyszeniowej ze specjalnym oddziałem dla kredytu drobno-przemysłowego. Mowca żądał, aby Rząd zobowiązał się iść dalej drogą wypierania starego guldena srebrnego i utrzymania Państwu waluty złotej.

P. dr. K. Kolischer przemawiając za propozycyą dr. Buzka, domagał się utworzenia kilku filij bankowych w Galicyi.

Dr. Kozłowski przyłączył się do ostatniego życzenia, a zwłaszcza w Jarosławiu.

Przy głosowaniu wnioski dr. Buzka przyjęto jednogłośnie. Wniosek co do waluty złotej pozostawiono do dalszych obrad.

Z kolei p. dr. Gross odczytał wniosek co do obowiązku wynagrodzenia przez Państwo osób za zranienia przy użyciu broni podczas przywracania porządku publicznego. Wniosek ten bez dyskusyi przyjęto.

Prezes Koła dr. Biliński zdał sprawę z konferencyi Prezydium z bar. Gautschem.

Bar. Gautsch oświadczył, że zyczliwie odnosi się do Koła i do Galicyi. Na propozycyę Prezydium Szef Rządu przyrzekł przyjąć posłów szląskich i rozpatrzyć przedłożony przez nich memoriał. W sprawie ruskiej oświadczyło Prezydium, że kraj bardzo się nią interesuje. Polacy nie pozwolą na zlekceważenie swych interesów, przeto wkraczanie Rządu w sprawy narodowo-polityczne uważa Prezydium za niewłaściwe i uznaje w tym względzie jedynie kompetencyę Sejmu galicyjskiego.

Przechodząc do spraw ekonomicznych Prezydium zaznaczyło z naciskiem konieczność rozszerzenia galicyjskiej sieci kolei lokalnych i domagało się od Rządu wniesienia na jesień projektu. P. Prezes gabinetu przyrzekł rzecz rozpatrzyć. Sprawę poprawy finansów kraju odłożył Rząd na czas późniejszy. Co do budowy dróg wodnych Prezydium żądało natychmiastowego rozpoczęcia budo-

wy połączenia Szląska z Krakowem, budowę kanału Wisła-Dniestr odkładając do terminu, który ma się ułożyć. Prezydium żądało w każdym razie zagwarantowania budowy tej drugiej części. Bar. Gautsch w odpowiedzi powołał się na Najw. Mowę Tronową i wyraził nadzieję, że sprawa przyjdzie do skutku w myśl intencji Koła, przyczem zapowiedział, że w jesieni będzie dalej w tej sprawie z Kołem konferował.

W dyskusyi nad tem sprawozdaniem żądał p. dr. Kolischer uregulowania raz nareszcie sprawy szląskiej. Co do kolei lokalnych, obstawał mowca za programem dra Głabińskiego i od kolei lokalnych galicyjskich, programem tym objętych, mowca absolutnie nie odstąpi. W sprawie dróg wodnych zgadzał się na nowelę ustawy co do terminu, ale pod warunkiem, iż Galicya cały kanał otrzyma i to w formie *lex perfecta*, a nie jak dotąd *lex imperfecta*.

P. Kędzior protestował przeciwko twierdzeniu Rządu, jakoby brakowało kredytów na budowę. Jest przecież 100 milionów do dyspozycyi. Wedle mowcy, Rząd nie chce budować kanałów, ponieważ sprzyja fabrykantom niemieckim, którzy nie zyczą sobie uprzemysłowienia Galicyi i ponieważ szlasy baronowie węglowi boją się połączenia kanałowego z Galicyą, które przewoziłoby węgiel galicyjski. Mowca krytykuje postępowanie szefa sekcyi Broschego, który oferty, projekty i t. d. chował do biurka i twierdził, że zginęły, a w ten sposób grzebał sprawę budowy kanałów.

P. dr. Buzek stwierdził, że narodowe położenie Polaków na Szląsku jest opłakane, a póki się temu nie zaradzi, to Polacy ze Szląska nie będą mogli wstąpić do partyi rządowej. Jeżeli Koło polskie nie poprawi narodowo-politycznej sytuacji Szlązaków i nie umożliwi pp. Londzinowi i Michejdzie wstąpienia do Koła polskiego, to Koło straci całe swoje znaczenie jako Reprezentacya narodowa.

Mowca przeszedłszy do omówienia Najwyższej Mowy Tronowej, wyraził zdziwienie, że w Mowie tej nie zapowiedziano w najbliższej przyszłości wniesienia pragmatyki służbowej i awansu czasowego. Pod względem politycznym Koło polskie jak rokrocznie, tak i teraz powinno domagać się zwołania Sejmu galicyjskiego we wrześniu na czas dłuższy. P. Buzek żądał również spieszego założenia szkoły przemysłowej żeńskiej we Lwowie.

P. Zamorski przypomniał konieczność pomnożenia liczby poczt i pomnożenia liczby sądów.

P. German w dłuższej mowie wskazał na potrzebę uprzemysłowienia kraju, specjalnie zaś rozszerzenia i podniesienia szkolnictwa przemysłowego. Należy starać się o fachowe wykształcenie nauczycieli w tym kierunku. — W końcu omawiał sprawę wychodźstwa.

P. Haller żądał zapewnienia wiążącego ze strony Rządu w sprawie kanałów.

P. dr. Lisiewicz oświadczył, że zapewnienia bar. Gautscha i dr. Bilińskiego jego nie zadowolają. Trzeba pamiętać, że z kwestyą kanałów Koło pada.

Przemawiali jeszcze w rozmaitych sprawach pp. Bomba, Średniawski, Madaj, Zarański (o ustawie górniczej i o potrzebie założenia Akademii górniczej w Krakowie), poczem p. dr. Buzek oświadczył, że składa Wiceprezesurę Koła z powodu przyjazdu p. Ptasia.

Koło wybrało Wiceprezesem w jego miejsce p. Ptasia.

Dziś, o godz. 3 minut 30 po południu zbiera się Koło polskie na dalsze obrady.

Wiedeń. *Neue Fr. Presse* zapisując pogłoski o rzekomej akcyi pośredniczącej Koła polskiego w celu przywrócenia większości, zdanej do pracy, przy współdziałaniu Czechów, równocześnie zamieszcza informacye rzekomo

9) ANATOL KRZYŻANOWSKI.

## PSYCHE.

Powieść współczesna.

III.

(Ciąg dalszy).

Na lica jej wybiegł rumieniec; siółkowe oczy rozbłysły uczuciem gorącym.

Edward Horecki patrzył w przeistoczoną nagle, pogańską swą Ewę, z nieukrywającym podziwem. Była mu ona w tej chwili objawieniem nowego pierwiastku kobiecości, nie spotykanego wśród typów niewieśkich, obcych mu rasą i pochodzeniem, z jakimi stykał się dotąd.

— Miałem racyę, twierdząc przed chwilą, iż duch kobiety przedziwnie bywa bogatym w swym rozwoju, — wyrzekł, schylając przed nią lekko głowę.

— To już zasługa i wina dzisiejszego przesubtelizowania cywilizacyi, — przyznała z pełnym uroku uśmiechem. — Wpływy jej są tak różnolite, a silne, iż nikt z nas nie może im się oprzeć. Dawne charaktery, jakby wykute z jednej bryły, nie istnieją chyba wcale. Mamy też wszyscy dusze bardziej złożone, przeróżnym podległe wpływom, a więc łączące w sobie wręcz odrębne nieraz rysy znamienne.

— Świadomie, czy nieświadomie?  
 — Sądzę, że raczej nieświadomie. Inaczej, jednoczylibyśmy tylko cechy dodatnie. A przecież, tak dalecy jesteśmy od doskonałości.

— Zdaje mi się, — zaprzeczył gwałtownie — iż kobieta polska jest jej bliższą od kogokolwiek na świecie.

— Och, czyzy frazes i to w ustach uczzonego! Wszak pan wcale nie zna Polek. Proszę nie odbierać mi wiary w ścisłość naukowych pańskich wywodów.

Zaśmiała się figlarnie. Była znów w tej chwili młodzieńką dziewczyną, bezwiednie może nieco zalotną, daleką od pedantyzmu poważnych dociekań, a śmiejącą się do życia, które samo w sobie rozkoszą jej było. Horecki został jednak pod wrażeniem, że nie jestto cecha natury płytkiej, ślizgającej się z lekka po powierzchni rzeczy, lecz raczej rys znamienny bogatego indywidualizmu. Wszystko zdawało się ją zajmować; wszystko pociągało umysł jej wrażliwy, a z natury poważny i głęboki. Młodość promienna, biorąca niekiedy nad usposobieniem tem górę czarodziej-skim swym wdziękiem i siłą żywiołową, tem ponętniejsze czyniła wrażenie.

Fiołkowe jej oczy błyszczały w tej chwili, jak dwa ciemne szafiry; różowe podbicie kapelusza rzuciło odblask zorzy na delikatnie zarzutowane lica.

— Czy pan nie odczuwa rozkoszy takiego bajecznego *dolce-far-niente*? — pytała, przesuwając spojrzenie po strojnej publiczności, zapelniającej taras dyskretnym tłumionym rozgwarem rozmów wielogłosnych. — Subtelna muzyka, w której wraca ciągle jako *leit-motiv*, melodia rozmarzającego walcu, wytworne, scharmonizowane, na pozór przynajmniej towarzysztwo, cień i ożywcze powietrze, a wszystko to rzucone na rozpalony, upałem zięjącej bruk wielkiego miasta. Istny pałac zacierowany. Nieprawdaż?

— Raczej nowożytny *caravan-serail* ludów wędrujących — poprawił Horecki. — Nie bardziej banalnego, nad to środowisko kosmopolitycznego zbytku. Zacięra ono wszelką indywidualność, a podciąga ludzi tylko pod miarę posiadanego przez nich złota.

— Alboż życie nie czyni tego samego poniekąd?

Rzucił bystre spojrzenie, jak gdyby ta mądrość światowa dziwiła go w młodzieńczych jej ustach.

— Bez wątpienia, — przyznał. — Kultura współczesna jest tak powierzchowna, iż dąży do zniwelowania w ludziach wszelkich cech osobistych, a wybitnych; tak zaś małoduszna, że zaraża dusze płytkie i ciasne czcią dla złotego cielca. Ale zkad w wieku pani ten pesymizm?

— Pesymizm? Broń że Boże!... To cecha obca mi zupełnie. Stwierdzam fakt nikomu nie tajny; cieszy mnie zaś, że według słów pana tyczy się on jedynie „dusz ciasnych i płytkich”. Co do mnie, tak kocham ludzi, że nawet tu, na tym tarasie, obserwowanie różnolitych typów cudzoziemskich sprawia mi nieraz żywą przyjemność. Rzecz to równie ciekawa i pouczająca, jak zwiedzanie pięknych, lecz martwych zabytków danego miasta.

— Z tą jednak różnicą — poprawił — że zabytki sztuki odsłaniają nam odrazu całe swe piękno, całą duszę poniekąd. Człowiek zaś ukrywa duchowe swe oblicze pod przybraną konwenyonalną maską.

— Nie każdy. Ja wcale jej nie posiaduję, a mam nadzieję, że i pan, w stosunku do nas, jako rodaczek, używać jej nie będzie. Zresztą dla uczonych i autorów wogóle, maska konwenyonalna nie jest łatwą do przywdziania. Każdy z piszących, wkładając najszlachetniejsze pierwiastki swego talentu w umiłowaną pracę, daje zarazem poznać charakter swój i zasady. Roztacza światopogląd, ujawnia marzenia, swe ideały, dążności. Gdzież tu pole do zamykania się później w granicach nieprzeniknionej maski, gdy uważny czytelnik zna już najlepszą cząstkę waszego ducha.

Delikatne jej lica zaróżowiły się, w oczach, zmiennych jak fala morska, barwą i wyrazem, jasne zapaliły się iskry.

Jakkolwiek wzrok Horeckiego lgnął do tych rysów cudownych i do zrenie głębokich, okolonych długą rzęsą i łukiem brwi ciemnych, niemniej wrodzony sceptycyzm mówił mu, że słowa takie, w ustach młodej i pięknej panny, to poza tylko. Pochylił się

więc ku niej i, patrząc prosto do duszy, za uważał poważnie:

— Pani mi, w uprzejmości swej, pochlebia niezasłużenie. Nie mogę przypuszczać bowiem, aby prace moje mogły jej być znane.

— Przeciwnie; czytałam je wszystkie. Jeżeli zaś, w pojedynczych, zawilskich wywodach, nie zawsze może stałam na wysokości pańskiej wiedzy, to w zamian odczuwałam doskonale, że dążą one do wcielenia najszlachetniejszej idei, bo do urzeczywistnienia szczęścia ludzkości. Nawet, skrajny nieraz, pesymizm pański nie ma innych celów, jak uszlachetnienie człowieka, jak wywalczenie mocą prawodawstwa, nauki i kultury, lepszej doli dla małuczki i nieszczęśliwych.

Młody uczoney skłonił się głęboko.

— Nie marzyłem nawet, że takich mam czytelników — wyznał. — Nie przypuszczałem, by umysłowość dzisiejszej kobiecy polskiej nie cofała się przed równie specjalnymi zagadnieniami, jak socjologia.

— Nasza generacya dużo czyta — objaśniła z prostotą. — A chociaż książka nie zastąpi nigdy metodycznego kształcenia szkoły wyższej, to jednak temu, kto ją ukończy, rozszerza znacznie horyzont myśli.

— I uczu — uzupełnił Horecki.

— Tak. I uczu — przyznała poważnie, ze spojrzeniem utkwionem w przestrzeń, a może w głąb własnej umysłowości i własnej duszy.

Rozumne oczy młodego uczzonego badały jej rysy, które w skupieniu tem i zadumie, przybrały znów cechę ludzacego podobieństwa do cudnej Ewy Cabanella.

Milczeli oboje, jak gdyby wśród dochodzącego zdala gwaru i huku wielkiego miasta, dusze ich stworzyły sobie chwilę wewnętrzną, kojącej ciszy.

Zakłócił ją nagle przesadny głos pani Orlińskiej.

(Ciąg dalszy nastąpi).

od jednego z członków Prezydium Koła polskiego, stwierdzające, że wszelkie wiadomości o tej akcji Koła są wyssane z palca. Sprawa ta wogóle nie ma aktualnego znaczenia.

Także *Zeit* omawia wspomnianą pogłoskę, kolportowaną przez cały dzień wczorajszy w parlamencie.

*W. Allg. Ztg.* zauważa, że jeśli Koło zamierza wszcząć wogóle jakąś akcję, to może mu isć tylko o usunięciu przeszkód w obradach sesji letniej.

Praga. *Nar. Listy* donosząc o konferencji Prezydium Koła z bar. Gautschem, twierdzą, że Koło zamierza w najbliższym czasie opublikować enuncyację, przedstawiającą wytyczne swej polityki wobec Rządu, oraz wobec większych stronnictw Izby.

## Rada Państwa.

### Konferencya przewodniczących klubów.

Pod przewodnictwem prezydenta zastarzeństwa p. Fuchsa w obecności P. Prezesa gabinetu bar. Gautscha, obradowała wczoraj konferencya przewodniczących klubów przedewszystkiem nad sprawą wyboru komisji i rozdziału mandatów do komisji.

Postanowiono ponownie wybrać te komisje, które funkcyjowały w poprzedniej Izbie, a to większe z 51, mniejsze z 26 członków. Konferencya zgodziła się co do klucza rozdziału mandatów na stronnictwa według liczby ich członków. Dłuższa dyskusja wywiązała się jedynie nad sprawą przydzielenia mandatów komisyjnych posłom, należącym do mniejszych klubów. W tym względzie przyjęto do wiadomości oświadczenie, że przeważna liczba t. zw. posłów dzikich przyłączyła się do klubu ukraińskiego, by osiągnąć mandaty do komisji. Życzenie podniesione przez Rumunów, aby im, choć klub ich liczy tylko 5 posłów, dać reprezentację w komisjach większych — uwzględniono o tyle, że większe komisje składać się będą z 51 członków, a nie z 50.

Dr. Ofner i Kuranda oświadczyli, że nie mogą wstąpić w celu uzyskania mandatu do komisji, do klubu ukraińskiego i zażądali, by przydzielenie mandatów dla posłów dzikich odbyło się w sposób taki, jak w poprzedniej Izbie.

Konferencya zgodziła się na to, by dzikim przyznać jeden mandat do komisji, gdy liczba ich (po za klubem ukraińskim) wyniesie 10.

P. Seitz żądał, że skoro przyjdzie między dzikimi w tym względzie do porozumienia, by kwestyę rozdziału mandatów dla nich rozstrzygano nie przez losowanie, ale przez rozstrzygnięcie konferencji prezesów.

Najbliższa konferencya przewodniczących zajmie się ukonstytuowaniem komisji i wyborem ich prezesów.

Następnie zajmowała się konferencya programem prac sesji letniej.

P. dr. Biliński oznajmił, że jego klub oświadczył się jednogłośnie za załatwieniem przedłożenia bankowego, jednakowoż pod warunkiem, że powzięta będzie przez Izbę uchwała co do wniosku p. Ploya, odnosząca się do § 5 przedłożenia. (By Izba miała możliwość w ciągu 4 tygodni oświadczyć się na sprawy przewidziane § 5. *Przyp. Red.*). Za załatwieniem ustawy przemawiają względy polityczne i merytoryczne. Nie wyglądałoby bowiem dobrze, gdyby Izba po ukonstytuowaniu się załatwiła 2, 3 wnioski nagłe, a potem pojechała na ferie. Lepsze z pewnością wrażenie odnieśliby wyborcy, gdyby Izba załatwiła tę ważną sprawę gospodarczą. Przedłożenie bankowe zostało uchwalone na Węgrzech przez obie Izby, nadto ważna jest okoliczność, że sprawa bankowa znajduje się w stanie *ex lex*, albowiem uchwalone przez Izbę w grudniu trzymiesięczne prowizoryum już dawno wygasło. Z tego niema innego wyjścia, jak przedłożonej ustawie z 1 stycznia 1911 nadać moc wsteczną, jak to przewiduje węgierski tekst ustawy. Mowca podnosi znaczenie przedłożenia, apelował do konferencji, by w interesie powagi parlamentu sprawę tę szybko załatwiła.

Z kilku stron wskazywano na to, by uwzględnić żądanie posłów agrarnych i nie odbywać w sobotę i poniedziałek posiedzeń, względnie, by po posiedzeniu piątkowym odbył dopiero następne w poniedziałek po południu.

P. Seitz zauważył wobec tego, że niemieccy socjaliści chcą pracy Izby, a nie będą się kierowali względami na potrzebę ferij. Parlament ma moralny obowiązek zająć się różnymi sprawami, jak n. p. dowozem mięsa argentyńskiego, który mowca stawia na pierwszym miejscu, postawieniem gabinetu Bieniertha w stan oskarżenia, podwyższeniem cen tytoniu, wypadkami drohobyckimi.

P. Gross imieniem nar. Związku niem. oświadczył się za rychłym załatwieniem przedłożenia bankowego.

Prez. bar. Gautsch imieniem Rządu stwierdził, że Rząd nie ma zamiaru pewnym sprawom jak np. drożyznie mięsa, stawiać formalnych trudności w ich omówieniu i da

w tej mierze przy pierwszej sposobności szczegółowe wyjaśnienia. Rząd pojmując wagę tych kwestyj i odczuwając potrzeby ludności na równi z innymi stronnictwami, musi jednakowoż przyłączyć się do inicjatywy pp. Bilińskiego i Grossa w sprawie bankowej, którą należy uregulować na podstawach prawnych w interesie całej ludności. Nie należy lekceważyć następstw dalszego trwania obecnego stanu. Bar. Gautsch zastrzegł się dalej przeciw temu, jakoby Rząd w uchwaleniu ustawy bankowej widział jakąkolwiek koncesję dla siebie i jakoby miał to uważać za sukces lub za zaliczkę zaufania tego lub owego stronnictwa. Według zapatrywania Rządu jest to ustawa, którą sobie sam parlament daje, jak również i ludności. Zastrzeżenie to musi mowca uczynić celem zapobieżenia nieporozumieniom w opinii publicznej. Jest możliwość załatwienia ustawy, skoro obrady komisyjne w dawnej Izbie nad tą sprawą doprowadziły do porozumienia. Jeśli Izba zdecydowała się załatwić tę ustawę, to odwa ważną usługę całemu gospodarstwu życia w Austrii. Prezydent Ministrów pojmując w zupełności, że Izba pragnie mówić o sprawie drohobyckiej — i mówić będzie — pojmując, że drożyzna mięsa wymaga uwagi ze strony Izby, czasu do mówienia o tem będzie dość, a Rząd da w tych sprawach potrzebne wyjaśnienia. Rząd jednakże jest przekonany, że przedłożenie bankowe jest faktycznie nagłe i doniosłe, dlatego przyłącza się raz jeszcze do inicjatywy dra Bilińskiego i Grossa.

Po przemówieniach szeregu mowców, większość oświadczyła się za załatwieniem przedłożenia bankowego.

P. Fiedler imieniem swego klubu oświadczył, że klub nie powziął jeszcze żadnej uchwały w tej mierze.

Oprócz przedłożenia bankowego wejdzie na porządek obrad Izby w sesji letniej wniosek nagły w sprawie drożyzny mięsa, w sprawie wypadków w Drohobyczu, oraz w sprawie postawienia w stan oskarżenia gabinetu bar. Bieniertha.

### Z klubów i stronnictw.

Posłowie niemieccy, których nie przystąpiło do Związku narodowo-niemieckiego, przystąpili do klubu ukraińskiego, który liczy obecnie 37 członków. Stało to się z tego powodu, by otrzymać za pośrednictwem klubu mandaty do komisji.

Klub słoweńsko-chorwacki postanowił głosować na dr. Sylvestra, jako na Prezydenta Izby, na Wiceprezydenta zaś za swej strony proponuje p. Pogacnika.

Onegdajsza uchwała, w której stronnictwo chrześcijańsko-społeczne

powtórzyło znany swój program na rzecz polityki wolnej ręki, nie była wprawdzie niespodzianką, jednak nie dobrze włożyła o dalszych pracach parlamentu. Zaakcentowanie polityki wolnej ręki jest w tym komunikacie silniejsze, niż się spodziewano.

## Sprawy krajowe.

(Prace nad ustawodawczym uregulowaniem kwestyj parcelacji).

□ Kiedy w r. 1905 Wydział krajowy wystąpił przed Sejmem ze sprawozdaniem w przedmiocie parcelacji, nie przedstawił wypracowanego projektu ustawodawczego, lecz określił jedynie zasady, na podstawie których ustawa parcelacyjna oparta być winna. Uzupełnieniem tych reform prawnych miały być środki ekonomiczne, jak organizacja lokalnych spółek parcelacyjnych i stworzenie nabywczego kredytu parcelacyjnego za użyciem pośrednictwa tych spółek. Główną zasadą ustawy ramowej miało być nałożenie przymusu planu parcelacyjnego przy podziałach posiadłości przewyższających obszarem 60 ha. Wnioski te nie spotkały się ze strony Sejmu z przychylnym przyjęciem. Propozycje w sprawie środków ekonomicznych zostały odrzucone, pozostało zaś tylko polecenie do Wydziału krajowego, aby opracował projekt ustawy o planie parcelacyjnym, przyczem zasady tej ustawy były określone odmiennie od projektu Wydziału krajowego.

Dotychczas Wydział krajowy projektu takiego Sejmowi nie przedłożył, motywując to w sprawozdaniu z r. 1907 trudnością konstruowania ustawy na podstawie zasad określonych przez Sejm, w sposób umożliwiający obejście tych przepisów, — a następnie tem, że poglądy na sprawę parcelacji nie dojrzały jeszcze w opinii publicznej co do tego, jakich środków ustawodawczych jąc się należy, aby sprawę parcelacji pokierować zgodnie z interesami kraju.

Wydział krajowy podniósł zarazem, że będzie jego zadaniem przez wyłożenie obecnego stanu rzeczy w naszym kraju i przez przedstawienie środków użytych w innych krajach przyspieszyć ustalenie zdań, na podstawie których można by z widokami powodzenia przystąpić do ustawodawczego uregulowania tej sprawy.

W jednym i drugim kierunku, a zatem w zbieraniu materiału ustawodawczego, tyczącego się uregulowania prawnego parcelacji i w badaniu faktycznego przebiegu i rozmiaru

34)

## SYRENA.

(Pierre Dax. *L'orpheline d'Auteuil*).

Część pierwsza.

XVI.

„Piękny” Józef.

(Ciąg dalszy).

„Piękny Józef” skinał na fiakra, który przejeżdżał. Dał adres Marmagne i w jednej chwili powóz zajechał przed dom ze wskazanym numerem.

Już w starym, rozklekotanym powozie „piękny Józef” przybrał okolicznościową minę. Wyrzucił papierosa i zapewnił się, że ma przy sobie papier, który sobie przygotował.

Skoro tylko powóz się zatrzymał, przebiegł trotuar i z twarzą wzburzoną odezwał się do portyerki:

— Jeżeli pani łaskawa, gdzie tu jest mieszkanie policyanta?

Mina przerażona uprzedziła dobrą kobietę o jakimś nieszczęściu, odpowiedziała więc tak samo jak Turco:

— W głębi dziedzińca, pierwsze piętro, na prawo.

Cyniczna osobistość przebiegła szybko dziedzińczyk, schody, i pociągnęła sznur u drzwi, zakochany wielkim czerwonym kutasem.

Zrobił się piekielny hałas. Celestyna przybiegła otworzyć.

— Czy to tutaj... pani... do pana agenta?

— Tak, panie. Ale mój mąż wyszedł. — Pani daruje... ale czas drogi... O niego to... właściwie...

— Co takiego? co się stało? — pytała biedna zaniepokojona.

— Czy może pani isć ze mną nie tracąc ani minuty!... Prędko!... prędko!...

Słyszając ten rozkaz stanowczy, Celestyna jak śmierć pobladła. Z pomiędzy ust wy-

krzywionych kurezowo jedno tylko nazwisko się wymknęło w pytaniu:

— Marmagne?...

— Tak, pani. Spieszmy się, proszę pani. Stał się ofiarą wypadku. Uprosił mnie służbowy dozorca szpitala Necker, żebym pani zaniósł tę kartkę. Niech pani jednak się nie przestrasza. Dobrze go tam pielęgnują, więc może za kilka dni zdrów będzie.

„Piękny Józef” pokazywał list, a raczej kartkę papieru listowego, na której było kilka słów nakreślonych, ale Celestyna nawet nie spojrzała.

Kręciła się na miejscu, szukała futrzanego kołnierza, ubierała się w kapelusz, szepcząc:

— Ach! mój Boże!... mój Boże!... już od kilku dni donoszałam jakiegoś przecucia. On tak mało na siebie uważa, biedny Marmagne!... Pan mówi, że w Necker?

— Tak pani.

— Gdyby mi się udało znaleźć jakiego fiakra!

— Przyjechałem tu fiakrem. Jest jeszcze na dole. Jeżeli pani pozwoli, zostawię go pani.

— Och! jakże jestem panu wdzięczna. Mój Boże! już sama nie wiem, co robię. Jak się jest wzruszona, traci się całą zimną krew.

Miała już isć i nagle zawróciła.

— A to dopiero! — zawołała. — Jeszczeby tego brakowało!...

Wróciła do szafy, w której były schowane obligacje, zamknęła ją i klucz wsunęła do kieszeni.

„To tam” pomyślał sobie „piękny Józef”.

— Dziecko będzie pani zawadzało — zauważył.

— Ma pan słuszność, to też poproszę stróżki, żeby je u siebie zatrzymała. Necker? ależ zabierze mi to, najmniej pół godziny, zanim dojadę.

— Sądzę, że mniej czasu będzie potrzebna z koniem, którym przyjechałem.

Zeszli ze schodów i na dole:

— Proszę, pani Raboiseau — rzekła Celestyna — jeżeli to nie będzie nadużyciem grzeczności pani, czy nie mogłabym zostawić tu moją małą? Marmagne zdarzył się wypadek...

— Jaki wypadek? — przerwała stróżka.

— Ja sama nie wiem. Ten pan przyszedł mnie zawiadomić.

Ponieważ zwróciła pytającą wzrok na „pięknego Józefa”, odpowiedział z załą bezczelnością:

— Niepodobna mi nic więcej pani powiedzieć. Jestem krenwym dozorcą szpitala. Byłem tam przypadkiem i polecił mi zanieść kartkę, którą pani wręczyłem.

A do Celestyny:

— Nie traćmy czasu i chodźmy, jeżeli panisobie żyjemy.

Przejęta tem wszystkim stróżka, zabrała małą, a Celestyna poszła do powozu.

— A pan, czy wraca piechotą?

— Niech się pani o mnie nie troszczy. Wsiądę z panią aż do ulicy Renouard. Dalej, dam sobie radę.

I rzucił adres furmanowi:

— Szpital Necker, wiecie, ulica Sèvres.

— Wiem, panie.

Dotknął konia biczem i powóz się potoczył.

Zaledwie ujechał kilka metrów, gdy „piękny” rzekł:

— Teraz panią opuszczę, jeżeli pani nie potrzebuje moich usług.

— Nie, dziękuję panu. Proszę tylko powiedzieć furmanowi, żeby pospieszał.

Wstrętny złodziej ukłonił się i Celestyna słyszała, jak mówił.

— Jedźcie jak można najprędzej.

Zdarza się czasami, że po pierwszej chwili osłupienia następuje reakcja.

Nie było tego wypadku z żoną agenta. Któżby zresztą, na jej miejscu pomyślał, że stał się ofiarą haniebnego oszustwa!

Celestynie nie przyszło nawet na myśl, że służba powożuje męża tylko do jego własnego okręgu, że jest fizyczną niemożliwością, żeby Marmagne zaszedł tak daleko i że jeżeli by mu zdarzył się wypadek, nie przenoszony go tak daleko.

Niecna intryga nie była gruntownie obmyślana, lecz „piękny Józef” miał swoje powody. Myślał sobie, że żona agenta, pod obuchem nieprzewidzianego ciosu nie będzie zdolna na zimno się zastanawiać. Główną rzeczą było oddać ją.

Celestyna zbliżała się już do szpitala. Jedyne wyrazy, które w uszach jej dźwięczały, były: „Prędko!... wypadek!...”

Na papierze, który trzymała w drżących rękach, — tym, który miał jej otworzyć wstęp

do sali, do której przeniesiono agenta, jak jej to bandyta wytłumaczył — na tym papierze widziała tylko napis:

„Dozorca szpitala Necker”.

Przez całą drogę Celestyna przeszła całą gamę niepokojów.

Zraniony...

Niebezpiecznie, czy nie?

I tak ciągle, w kółko.

Gdy fiakier jechał dalej, „piękny Józef” wrócił na ulicę Boulaivilliers i przed pokoiem portyerki, z kluczem w ręku, który unyślnie pokazywał, rzekł:

— W takich chwilach człowiek najczęściej sam nie wie, co robi. Kobiety przedewszystkiem. Pani Marmagne zapomniała o najważniejszej rzeczy.

Cień nieufności przemknął w umyśle stróżki, ale była to myśl przelotna jak mgiełka, nie oka, nad którą pani Raboiseau się nie zatrzymała.

Zwykłe zatrudnienia i obecność małej istoty, której pilnowała, tak ją rozerwały, że nie pomyślała o cynicznym młodzieńcu, aż wtedy, gdy go ujrzała wracającego po schodach w kilka minut później, bo operował z taką zrecznnością i wprawą, że wizyta jego nie długo trwała.

Znaczący ruch Celestyny dostatecznie naprzd już wskazał mu szafę, jako miejsce, w którym skarb się ukrywał.

„Piękny Józef” nie spodziewał się znaleźć wielkiego majątku, ale według objaśnień Turca wiedział, że są obligacje.

To mu wystarczało.

Rozłożył na orzechowej komodzie małe swoje błyszczące instrumenta amerykańskiego wyrobu, utrzymane z taką pieczołowitością, jakby to były klejnoty.

Zbliżył się do szafy, przypatrzył się kształtom zamku i wziął w rękę witych.

Zrecznność, z jaką zabrał się do rzeczy, dowodziła, że „piękny Józef” nie po raz pierwszy próbował tego rzemiosła.

Złodziejska ręka, szeroka o długich palcach, z taką pewnością wsunęła instrument, że bez wysiłku, od jednego razu, zamek się otworzył i skrzydło usunęło się na zawiasach.

Nie był wcale zdziwiony tem powodzeniem. Liczył na to.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ów procesu parcelacyjnego w naszym kraju, poruszały się studia przygotowawcze Wydziału krajowego.

W sprawie prawnego uregulowania parcelacji pojawiło się w ostatnich latach kilka, nader doniosłych pod względem zasadniczym, ustaw lub projektów ustawodawczych, którym należało poświęcić pilną uwagę.

Z jednej strony należy wymienić ustawę parcelacyjną bawarską z r. 1910; projekt ustawy kolonizacyjnej węgierskiej z r. 1909; ustawę bukowiną „o minimum parceli“ z r. 1909. Nadto należało wziąć pod rozwagę obrady państwowej Rady rolniczej z lat 1907 i 1908, poświęcone sprawie prawnego uregulowania parcelacji.

Ustawa bawarska wymierzona jest przeciw zawodowym spekulantom parcelacyjnym, wobec których przysługuje gminom i bliżej oznaczonym instytucjom prawo pierwokupu; każdemu zaś wchodzącemu z nimi w interes, prawo odstąpienia od kupna, względnie sprzedaży.

Ustawa kolonizacyjna węgierska ma głównie na celu zorganizowanie państwowej działalności kolonizacyjnej, — zawiera jednak również przepisy prawnoprywatne, dotyczące się parcelacji wogóle, jak n. p. obowiązek planu parcelacyjnego.

Ustawa ta nie ma widoków praktycznego przeprowadzenia; zdaje się, że przyjdzie raczej do skutku utworzenie przy pomocy Państwa instytucji pośrednictwa parcelacyjnego.

Sprawa minimum parceli, uregulowana przez ustawę bukowiną z r. 1909, miałyby w kraju naszym doniosłość ze względu na opłakane stosunki komasacyjne i możliwość odzyskiwania na nie przez parcelację.

Uchwały państwowej Rady rolniczej z dnia 29 grudnia 1908 dotyczą się prawnego uregulowania parcelacji w zakresie prawa karnego, prywatnego i administracyjnego. — Uchwały te proponują najpierw wprowadzenie karnego zakazu parcelacji szkodliwej (*Güterschlechterei*) i uznanie takiej parcelacji za przestępstwo. Zarazem pragnie ta uchwała rozszerzenia ustawy o lichwie z 28 maja 1881 nr. 47 dz. p. p. na lichwę rzeczową, a zatem także na kupno i sprzedaż ziemi. Na polu prawa prywatnego domaga się uchwała państwowej Rady rolniczej wprowadzenia czasowego na lat 5 zakazu parcelacji nowonabytych posiadłości, wzorem ustawy wirtemburskiej z 23 czerwca 1853.

W zakresie administracji proponuje państwowa Rada rolnicza rozszerzenie przyznania koncesji na handel ziemią, zakaz sprzedaży gruntów w szynkach, bardziej rygorystyczne wykonywanie ustawy lasowej itp.

Wydział krajowy zbierając i badając ten materiał ustawodawczy, zwracać musi oczywiście baczną uwagę na kwestję, o ile w wielu kierunkach odmienne stosunki ekonomiczne w naszym kraju zezwoliłyby na tak daleko idące ograniczenie istniejącego wolnego obrotu ziemią. Nie dotyczą zaś te projekty ustawodawcze jednej sprawy, mającej w specyficznych stosunkach naszego kraju nader wielką doniosłość. Jest nią zmiana w ustroju jednostek administracyjnych, spowodowana zanikiem obszarów dworskich wskutek parcelacji, a nieprzewidziana w obowiązującym ustawodawstwie. Tę dotkliwą lukę w ustawodawstwie należałoby w pierwszej linii wypełnić, a w szczególności dać władzom administracyjnym środki, umożliwiające im ulegających zmianie wskutek parcelacji, z punktu widzenia interesu publicznego.

Badania Wydziału krajowego nad faktycznym przebiegiem i rozmiarami procesu parcelacyjnego, nawiązać należy z jednej strony do przedstawienia sprawy, zawartego w referacie prof. dr. Stanisława Grabskiego z r. 1905, a opartego na danych dostarczonych przez instytucje, udzielające kredytu własności tabularnej, z drugiej zaś strony do statystyki własności tabularnej, przedstawiającej stan rzeczy z końcem r. 1902.

W pierwszym kierunku jest w posiadaniu Wydziału krajowego materiał dostarczony przez Towarzystwo kredytowe ziemskie i Bank krajowy, dotyczący się zwolnień z hipotek dóbr tabularnych w celach parcelacji; w drugim kierunku rozporządza Wydział krajowy datami, przedstawiającymi ubytek w podatku gruntowym posiadłości tabularnych z lat 1907 i 1910, w porównaniu ze stanem z r. 1902, a spowodowany parcelacją tych posiadłości.

Wreszcie światło na szczegóły przebiegu procesu parcelacyjnego i na organizację pośrednictwa parcelacyjnego, rzucić mogą badania nad działalnością instytucji pośrednictwa parcelacyjnego. Będą one miały szczególną doniosłość przy rozstrzygnięciu kwestji, jakich środków użyć należy z zakresu polityki ekonomicznej, aby oddziaływać na parcelację zgodnie z wymaganiami dobra publicznego. Są tu możliwe dwie alternatywy: tworzenie i popieranie lokalnych spółek parcelacyjnych, stanowisko, na którym stał Wydział krajowy w r. 1905, bądź też zorganizowanie publicznej instytucji pośrednictwa parcelacyjnego, przyczem korzystając możnaby z doświadczeń i wskazówek, jakie dać może prze-

bieg sprawy instytucji pośrednictwa parcelacyjnego w naszym kraju z lat ostatnich. Opracowanie materiału przez Wydział krajowy jest w pełnym toku i bliskie ustalenie konkretnych wniosków.

## KORRESPONDENCJE.

Wiedeń, 18 lipca

(Najw. Mowa Tronowa. — Szkice z sali. — Przebieg uroczystości.)

(aw) Cudny, lipcowy dzień. W około Zamku Cesarskiego tłuny. Gwardya konna strzeże porządku. U stóp pomnika Cesarza Franciszka, stojącego samotnie w dziedzińcu Burgu, tłok największy. Pojazdy galowe z trudem torują sobie drogę przez „Schweizerhof“, do tak zwanego zajazdu ambasadorów. Zład szerokie, marmurowe schody prowadzą do sali ceremonialnej. Służba w białych ponczochach i frakach, z czerwonymi burtami, wskazuje drogę. Mija się piękną salę portretową. Oto wychyla się z ciemnego tła interesujące oblicze hrabiny Fuchs, przyjaciółki Maryi Teresy, jedynej „hrabiny“, której zwłoki spoczywają w krypcie Cesarskiej Kapucynów, tam znów wyniosła postać Małżonki Cesarza Józefa, Amalii i dziecięca twarzyczka Karola VI. w stroju hiszpańskim, spoglądają oczami, pełnymi słodkiej zadumy na barwne rojowisko gości.

Wreszcie dochodzi się do sali Tronowej. Czterdzięści świeczników weneckich skrzy się w blaskach słońca i rzuca tężowe refleksy na płaskorzeźby ściennie, szereg korynckich słupów dźwiga wysokie sklepienie. Naprzeciw wejścia Tron pod baldachimem z purpury i złota, w obramowaniu strusich piór. Na lewo gromadzą się członkowie Izby panów, na prawo posłowie. Opodal Tronu niejśca dla przedstawicieli mocarstw...

Z uderzeniem godziny jedenastej zaczyna się zapelniać sala. Przeważają zrazu fraki. Nowo wybrani posłowie rozglądają się ciekawie w koło i informują się u starszych kolegów. Mistrz ceremonii, hr. Chołoniewski, w kąpiącym od złota mundurze, przy szpandzie i z laską marszałka w rękę, wydaje ostatnie dyspozycje podwładnemu personelowi Wielkiego Urzędu Ochmistrzowskiego.

Co kilka minut rozlegają się dwukrotne stuknięcia laską na znak powitania członków ciała dyplomatycznego.

Przez zwarte szeregi przesuwają się, o laskę oparty, bardzo sympatyczny ambasador francuski Crozier. Nazywają go podobno w Paryżu *Sa Majesté le Protocolle*, lecz pewno nie słusznie! Za nim postępuje Sir Fairfax Cartwright, reprezentant Wielkiej Brytanii, w czerwonym fraku, który świetnie przystraja smukłą, arystokratyczną postać angielskiego para, w chwilę później ukazują się nuncjusz papieski, w fioletach, podkreślających błądosc ascetyczną twarzy i żywy ogień południowych oczu.

Tłok coraz większy. Z mundurami dyplomatów mieszają się wspaniałe haftowane fraki tajnych radców, polskie kontusze i chłopskie sukmany, białe, generalskie uniformy, tyrolskie kurtki przedstawicieli krajów alpejskich i zlewają się w całość niezwykle barwną i imponującą. Przed samą dwunastą rozlega się odgłos wojskowych kroków.

Z cichym dźwiękiem ostróg i złotych blach wchodzi gwardya przybożna i ustawia się po obu bokach Tronu. Po lewej austriacka, po prawej węgierska. Lamparcie skóry zwieszają się z prawych ramion, błyszczą w słońcu złote szamerowania, lśnią szkarłatny sukna i czaple kity, ujęte w oprawy z brylantów.

Na sali gwar coraz żywszy. Posłowie grupują się wedle przynależności partyjnych.

Tam, gdzie ustawiła się Izba panów, bije łuna od przytychu mundurów, brylantowych gwiazd i wstęg. Widać barczystą postać Marszałka Galicji JE. Stanisława hr. Badeniego w polskim stroju z sobolową dełką, tuż obok Leon hr. Piniński w ciemnym kontuszu, opodal góruje wesoło uśmiechnięty poseł Podgórzca Eksk. Witold Korytowski, z junacką szramą, odbijającą od poważnego fraka tajnego radcy, z boku ciągnie ku sobie oczy młoda, arystokratyczna sylweta hr. Baworowskiego z ręką, opartą o karabele, to znów jakby z portretu zdjęte, prawdziwie pańskie oblicze Romana hr. Potockiego.

Aleksander hr. Skarbek, podobniejszy raczej, pomimo kontusza, do dyplomaty, aniżeli do parlamentarnego rzecznika opozycji, rozgląda się swobodnie w około, inni gwarzą z cicha, tworząc coraz to nowe i coraz bardziej malownicze grupy... Wśród nich wybija się na pierwszy plan to siwa, o suchym, pięknym profilu głowa jedyne go przedstawiciela sztuki w Izbie posłów, Włodzimierz Tetmajera, to kropa postać posła ziemi gorlickiej, Długosza, c wybitnie polskim typie, podkreślonym jeszcze przez barwny strój narodowy, to znów potomka Reya z Nagłowic, posła hr. Reya, Starowiejskiego i innych.

Cozy dziennikarzy niemieckich śledzą uważnie rozmawiających z sobą posłów: JE. Bilińskiego i JE. dr. Korytowskiego. Oba te nazwiska znane są dobrze na bruku wiedeńskim i popularne.

Tuż za nimi w „czarnym kontuszu z kolorową wstęgą, nowy Wiceprezes Koła JE. Abrahamowicz, P. Minister Wacław Zaleski w mundurze Ministra, w głębi ogorzała, zmęczona trudami kampanii wyborczej postać przywódcy najliczniejszej dziś partji w Kole, Jana Stapińskiego.

Osobną grupę tworzą sukmany, biała postać Lewickiego, czarna z błyszczącym krzyżem zasługi, Jana Potoczka, czerwona, nie brak także wśród ludowców i fraków. Oto radca Dworu Kędzior z twarzą jakby jakiegoś słowiańskiego cesarza, Zygmunta hr. Lasocki o żywych oczach Południowca, dr. Wróbel, Ruebenbauer i i.

Świeżo wybrany posłem dr. Ignacy Rosner nie zdaje się tu być w tej sali obcy. Długie lata spędził w Wiedniu na ważnych posterunkach urzędowych, które miały zawsze znaczenie polityczne, zna więc doskonale teren przyszłej działalności i ludzi, z jakimi obcować mu przyjdzie. Świętny publicysta, dobry mowca, zręczny polemista będzie w Kole siłą pożądaną i ceną.

Z przysłych luminary naszej Reprezentacji parlamentarnej zwraca uwagę poseł Gorlic i Jasła prof. Wł. Leopold Jaworski. Powołany niedawno na członka Komisji reformy Administracji, uchodzi za znawcę stosunków szkolnych, autonomii krajowej, prawa hipotecznego i cywilnego.

Trybuna dziennikarska interesuje się nowo wybranymi posłami. Nazwiska Jaworski, Leo, Rosner, Halban, przechodzą z ust do ust...

Uderza wreszcie dwunasta... Na sali cisza niemal grobowa. Gwardziści dobywają z chrzęstem szabie. Otwierają się drzwi główne i równym, miarowym krokiem wchodzi cały gabinet z P. Prezydentem Ministrów hr. Gautschem na czele, za nim w odstępie Najd. Arcyksiężęta: Karol Franciszek Józef, Piotr Ferdynand, Leopold i Franciszek Salvador, Karol Albrecht, Józef i Rainer.

Za nimi hr. Zichy z nieczem państwowym w dłoni, na końcu adjutanci przybożni i Najj. Pan.

Monarcha w białym mundurze, generalskim kapeluszu stosowanym, kroczy niezwykle rzeźko i sprężysto. Z twarzy ogorzałej przebija zdrowie.

Po stronie Izby panów podnosi się dźwięczny, donośny głos Prezydenta Izby w mundurze majora obrony krajowej, ks. Windisch-Graetza: Niech żyje!

Najj. Pan dochodzi do Tronu. Wzrok Jego spoczywa przez chwilę na dorodnej postaci b. Prezydenta Ministrów, hr. Bienertha, który wystąpił po raz pierwszy w mundurze poręcznika ułanów... Br. Gautsch podał tekst Mowy. Monarcha siada, przykrywa głowę kapeluszem i odczytuje Swą enuncjacyję równo, spokojnie, bez śladu zmęczenia. Głos Najj. Pana rozlega się wyraźnie, ważniejsze momenty podkreśla dobitnie, tak, że każde słowo słyhać w najdalszych nawet zakątkach sali.

Wrażenie Mowy było niezwykle. Program pracy, zakresiony przez Najj. Pana, spotkał się z ogólnym uznaniem. Szmer potakiwania i cichy, trzymany na wodzy poszanowaniem dla Majestatu aplauz, były wymownymi dowodami tego nastroju.

Wśród posłów polskich komentowano z najwyższym zadowoleniem ustęp Mowy, odnoszący się do sprawy budowy dróg wodnych i powitano w nim radośnie nowy znak łaski, jaką Najj. Pan otaczać raczy rozwój ekonomiczny i pomyślność Galicji.

## Niemieckie pretensje w sprawie marokkańskiej.

Dzienniki francuskie odrzucają bezwzględnie żądania niemieckie, odnoszące się do terytorjalnych ustępstw.

*Matin* stwierdza, że według jego informacji Niemcy żądają wprost odstąpienia części afrykańskich kolonij, jednego portu i t. d. Rząd francuski nigdy zgodzić się na to nie może, a gdyby nawet zgodził się, to Izba deputowanych odrzuci wszelkie terytorjalne koncesje. Jeżeli Niemcy powiadają, że skoro Francja pozostawiła Włochom Trypolis a Anglii Egipt, to i Niemcom należy się część Marokka — myślą się mocno, albowiem tamte kraje nie były francuskie, to zaś, co Niemcy żądają, jest francuską własnością.

*Temps* pisze, że żądania niemieckie mają widocznie na celu przetrzymanie okrętów w Agadir. Francja odwoła się w potrzebie do mocarstw, które podpisały układ w Algesiras.

Niektóre dzienniki podejrzewają, że między żądaniem Niemiec a zachowaniem się Hiszpanii jest pewien związek.

W kołach angielskiej dyplomacji żądanie Niemiec co do odstąpienia Konga wywołało wzburzenie. Jak zaznaczają, gdyby kaźde z mocarstw sygnatarnych żądało takiego wynagrodzenia, zabrakłoby kolonij w Afryce. Spełnienie tego żądania Niemiec jest dla Anglii o wiele niebezpieczniejsze, niż wynagrodzenie Niemiec w samem Marokku.

Gdy nasze południowo-afrykańskie posiadłości były jeszcze znacznie szczuplejsze, niż obecnie — pisze *Times* — wzbraniałibyśmy się na pozwolenie nawet państwu znacznie słabszemu, bo Portugalii, poczynić takie koncesje, które oderwałyby nas od wnętrza Afryki. Takie stanowisko zatrzymać musimy tem bardziej wobec rosnącej a żądnej ciągle nowych zaborów potęgi, która pewnego pięknego poranku gotowa powtórzyć manewr portugalski.

Oświadczenie Asquitha z 6 b. m. odnoszące się przedewszystkiem do sprawy agadirskiej, nie straciło nic ze swej aktualności. Owszem nabrało ono jeszcze większej wagi wobec zdumiewającego rozwoju wypadków w dniach ostatnich. Dotykają one interesów angielskich, a także interesów innych mocarstw nierównie silniej, aniżeli wszystko, cokolwiek Niemcy zdziały dotąd w Marokku, lub w ogóle w Afryce.

Żądania niemieckie — kończy *Times* — są „bluffem“ i to „bluffem“ bardziej zuchwałym, aniżeli zręcznym!

## Powrót zdetronizowanego szacha do Persji.

Szach Mohammed Ali, gwałcąc zobowiązanie swe uroczyste, iż nigdy nie powróci do Persji, ukazał się nagle d. 18 b. m. na terytorjum perskiem z zamiarem odzyskania tronu, którego został pozbawiony. Na wiadomość o tem zebrała się zaraz w Teheranie Rada gabinetowa, w której także regent wziął udział. Rząd z wielu stron otrzymał zapewnienia wierności i poparcia go w walce przeciw b. szachowi. Rada gabinetowa zastanawiała się także nad tem, co sędzić o postępowaniu Rossji, która zezwoliła Mohammedowi Alemu na swobodny przejazd przez jej ziemię, a nawet udzieliła eskorty dla salwowania osobistego bezpieczeństwa b. szacha.

O ile wiadomość ta sprawdza się, rozpocznie b. szach swój marsz na Teheran z Astrabadu, oddalonego od stolicy o 8 dni drogi pieszej. Liczy on przedewszystkiem na Turkmenów, którzy pozostali mu bezwzględnie wierni i gotowi są walczyć za jego sprawę. W Renh wylądowali już podobno agenci b. szacha, przywożąc z sobą znaczne zapasy broni. Usposobieni tak samo w duchu reakcyjnym jak Turkmeni, Schachsewanowie ofiarowali Mohammedowi Alemu również swą pomoc. Utrzymuje się zaś ogólne przekonanie, że za Turkmenami i Schachsewanami stoi Rossja, gdy Anglia popiera nowy kierunek i grupujące się dokoła niego żywioły. Tym sposobem sprawa perska z dziedziny wstrząśnień egzotycznych wkraeża na teren polityki międzynarodowej i może wywołać niespodzianki. Rozumni egoizm Wielkiej Brytanii zaczyna już obecnie znajdować wyraz w prasie angielskiej, która bynajmniej nie zachwyca się myślą, by za przyjaźń z Rossją, miała Anglia zapłacić przepaszaniem swych interesów w Persji.

Jakkolwiek rząd perski musi rozumieć, że wynik akcji podjętej przez Mohammeda Alego zależeć będzie przedewszystkiem od stanowiska mocarstw sygnatarnych protokołu z 25 sierpnia 1909, to jednak, by nie popaść w podejrzenie o słabość, poczynił odpowiednie zarządzenia dla odparcia bliskiego zamachu. Ekspedycja złożona z 500 bachtiarów, 500 konnicy i znacznej liczby ochotników wyruszyć ma lada chwila przeciwko b. szachowi. W Teheranie, nad którym zawieszono stan wojenny, objął naczelną komendę szef policyi Jafrin.

*N. Fr. Presse* dowiaduje się od przyjaciela b. szacha, że Mohammed Ali bezwzględnie do Teheranu wkroczy. Cały kraj czeka jego przybycia. W drodze do Teheranu przygotowane jest dla niego wojsko w sile 20.000 ludzi, kiedy obecny rząd niema ani nawet 2000 do dyspozycji.

Mohammed Ali wedle tej wersji nie myśli o usunięciu konstytucji. Jeżeli obejmie rząd, to cała jego reforma polegać będzie na tem, że obok Izby posłów ustanowi Izbę panów i że ministrowie odpowiedzialni będą nie tylko wobec parlamentu, lecz także wobec monarchy.

Wedle depeszy z Londynu, twierdzą w kołach dyplomatycznych, że rząd rossyjski nie tylko wiedział o planach eszacha, ale wprost cały ten plan ułożył i popchnął Mohammeda Alego do kontrrewolucji.

# KRONIKA.

Lwów, 21 lipca.

## Kalendarz.

Sobota (22 lipca):

Maryi Magdaleny. — Bolesława. — Pan-  
kratya.

Wschód słońca o godzinie 3:42 rano, za-  
chód słońca o godzinie 7:19 po południu.

— **JE. Leon hr. Piniński** powrócił  
wczoraj rano do Lwowa.

— **Awans urzędników kolei państwo-  
wych** w kierownictwie ruchu w Czerniowcach  
z ważnością od 1 lipca 1911 przedstawia się  
następująco:

W klasie VII. posunięci do płacy 4000  
koron:

W statusie III.: Stern Tobiasz, st. komi-  
sarz maszynowy, Czerniowce; Nacher Dawid,  
st. komisarz maszynowy, Czerniowce.

W statusie IV.: Laukotka Edward, st. ko-  
misarz budownictwa.

W klasie VIII. posunięci do płacy 3000  
koron:

W statusie I.: Korman Juliusz, komisarz  
kolejowy.

W statusie IV.: Delen Mikołaj, rewident,  
Czerniowce i Ostapowicz Mikołaj, oficyał, na-  
czelnik stacji, Niepołokowce.

Do klasy VIII. awansowali z płacą 2800  
koron:

W statusie III.: Michalinek Dymitr, ad-  
junkt, Czerniowce; Beres Isser, adjunkt, Czerni-  
owce; Szeligowski Karol, adjunkt maszyno-  
wy, Ickany.

W statusie V.: Świtek Jan, adjunkt, Czerni-  
owce; Świergocki Leopold, adjunkt, Czerni-  
owce.

Do klasy IX. posunięci do płacy 2200  
koron:

W statusie IV.: Adryanowicz Aleksander,  
koncypient, Czerniowce.

W X. klasie posunięci do płacy 1800  
koron:

W statusie IV.: Negrusz Gwido, asystent,  
Czerniowce; Kundl Wiktor, asystent, Czerni-  
owce.

Asystentem z płacą 1600 koron zamiano-  
wany:

W statusie IV.: Dobrowolski Wilhelm,  
aspirant, Hadikfalva.

□ **Mianowania.** Wydział krajowy za-  
mianował: w krajowym biurze melioracyjnym  
starszego inżyniera Stanisława Szczepanowskiego  
zastępcą dyrektora; inżynierów: Tadeusza  
Rozwadowskiego, Władysława Brodowicza i  
Adama Rożańskiego starszymi inżynierami; in-  
żynierów II. kl.: Władysława Kowalskiego,  
Franciszka Bernkopfa i Tadeusza Baekera in-  
żynierami I. kl.; inżynierów-adjunktów: Wła-  
dysława Wizimirskiego, Edmunda Czajkę i Sta-  
nisława Szpaczyńskiego inżynierami II. kl.; w  
oddziale techniczno-drogowym: inżyniera II. kl.  
Wiktoro Tołkoczki inżynierem I. kl.; inżyniera-  
adjunkta Kazimierza Polańskiego inżynierem II.  
kl.; praktykanta technicznego Bernarda Pordesa  
inżynierem-adjunktem; w biurze kraj. komisji  
dla włości rentowych: powołał Wydział kra-  
jowy Władysława Biesiadzkiego do pełnienia  
obowiązków referenta rolniczego.

— **Z Rady m. Lwowa.** Przed porządkiem  
dziennym wczorajszego posiedzenia, które pre-  
zydent p. Neumann otworzył o godzinie 7 wie-  
czorem, zabrał głos p. Ohly i przypomniałszy  
uroczystość obchodu 90-rocznicy urodzin An-  
toniego Małeckiego, postawił wniosek, aby pre-  
zydium w imieniu miasta przyłączyło się do  
hołdu dla sędziwego uczonego; wniosek ten  
uchwalono wśród oklasków.

Następnie r. dr. Adam omawiał sprawę  
żadni ludowych i sprawę domów dla służby  
miejskiej, apelując do prezydium, aby obie te  
sprawy jak najszybciej weszły na porządek  
dzienny.

Z kolei r. Soupper poruszył sprawę  
wybudowania cegielni miejskiej, z uwagi na  
to, że miasto czekają nowe inwestycje i że bę-  
dzie wielkie zapotrzebowanie cegieł, które są  
cooraz droższe.

Prezydent p. Neumann przyrzekł zająć  
się tą sprawą.

R. dr. Przygodzki postawił wniosek,  
aby z uwagi na to, że komplet radnych jest  
coraz mniejszy i następne posiedzenie nie do-  
jdzie może do skutku, Rada upoważniła pre-  
zydium do załatwiania nagłych spraw przy współ-  
udziale delegatów stosownie do statutu. Wnio-  
sek ten uchwalono z poprawką r. Włodzimir-  
skiego, aby delegaci uchwalali również wy-  
datki, ale tylko w granicach budżetu.

Z kolei szereg radnych otrzymał urlopy  
i tak: dr. Horowitz 8 tygodni, Ciuchoński 8  
tygodni, dr. Starzewski 6 tyg., dr. Dziwiński  
6 tyg., dr. Roszkowski 8 tyg., Ohly 6 tyg.,  
Riedl 6 tyg., Solecki 6 tyg., Wolisch 6 tyg.  
i Lerski 8 tyg.

Następnie sprawę wyznaczenia linii re-  
gulacyjnej dla nowej realności, która ma stanąć  
w miejscu, gdzie obecnie mieści się kawiarnia  
„Monopol“ referował r. Rawski. Rada miasta

po dłuższej dyskusji, w której zabierali głos  
rr. Szpondrowski, Dzieślewski, Ma-  
kowicz, Olszewski i dr. Dwernicki,  
wyzaczyła linię regulacyjną w myśl prośby  
petenta z tem jednakże, że ryzalety (wysokości)  
mają iść wedle tej linii regulacyjnej.

Z kolei ten sam referent przedstawił spr-  
wę budowy kanału w Zamarstynowie. Miano-  
wicie gmina Zamarstynów zamierza przyłączyć  
się do sieci kanałowej m. Lwowa i zbudować  
u siebie odnogę kanału. Ponieważ budowa jego  
będzie wynosić 163.000 K., Zamarstynów zwró-  
cił się do Rady m. z propozycją, aby gmina  
Lwowa poniosła część kosztów.

Po krótkiej dyskusji, w której zabierali  
głos ks. dr. Szydelski, dr. Dwernicki,  
Włodzimirski i Dzieślewski, uchwalono  
nie przyczyniać się do kosztów budowy.

Z porządku dziennego w myśl referatu r.  
Włodzimirskiego uchwalono odmówić pro-  
śbie dwóch farmaceutów o nadanie im koncesyj  
na dwie nowe apteki z uwagi, że niedawno  
udzielono koncesyj na 4 nowe apteki, które do-  
tychczas nie zostały otwarte.

R. dr. Adam referował sprawę odno-  
wienia kontraktu z wojskowską co do wyn-  
agrodzenia za strzelanie ostrymi nabojami w la-  
sach miejskich w Hołosku i Brzechowicach.  
Kontrakt ten ma opiewać na 10 lat. Dotych-  
czas wojskowskość płaciła za szkody, wyrządzone  
strzelaniem 1200 kor. rocznie. Obecnie referent  
wniosk, aby wynagrodzenie to podwyższyć do  
sumy 2184 kor. 72 hal. rocznie. Z sumy tej  
ma się wypłacać 2 leśniczym i 3 gajowym miej-  
skim 250 kor. za ubytek w paszy. Wniosek ten  
uchwalono bez dyskusji.

Wkońcu w myśl referatu r. Dzieśle-  
wskiego uchwalono odnowić na lat 5 kontrakt  
z właścicielem realności l. 3 ul. Panieńska za  
wynajem lokalu dla ekspozytury policji. Cenę  
czynszu z 1200 kor. rocznie podwyższono do  
1300 kor.

Na tem o godzinie 9 wieczorem pre-  
zydent Neumann zarządził posiedzenie tajne, na  
którem nadano obywatelstwo miejskie pp. Karo-  
łowi Złomkiewiczowi, Władysławowi Schulzo-  
wi, Teofilowi Bilińskiemu, Władysławowi Gar-  
łaczowskiemu, Eliaszowi Kellemanowi, Mieczys-  
ławowi Szydłowskiemu (z uwolnieniem od tak-  
sy), Ludwikowi Korzeniowskiemu, Janowi i  
Feliksowi Küttlerom i Ludwikowi Haislerowi.

Prezentę na posady nauczycielek szkół  
wydziałowych otrzymały pp.: Julia Janicka,  
Wilhelmina Alsowa, Michalina Kotuska i Ma-  
rya Sołtysówna, na posady zaś stałych na-  
uczycielek w szkołach pospolitych pp. Helena Le-  
wicka i Cyrla Katzówna.

Wkońcu nadano p. Aleksandrowi Hause-  
rowi, słuch. I. r. filozofii, stypendjum z funda-  
cji Głowińskiego w sumie 315 kor. rocznie.

Na tem o godz. 9:15 zamknął prezydent  
p. Neumann posiedzenie.

— **Festyn i wieczór świetojański na  
placu powystawowym** w sobotę dnia 22 b. m.  
urządzony przez zjednoczone T-wa artystyczne  
i komitet Jarmarku, zapowiada się niezwykle  
interesująco. Główną atrakcją dla publiczności  
będą zapewne „Pochodnie — ale nie Nerona“.  
Chór odśpiewa między innymi utworami, walc  
jednego z najmłodszych muzyków polskich, u-  
myslnie skomponowany na sobotni festyn.  
Lwowski „Chór Akademicki“, zawsze tak sym-  
patycznie oklaskiwany przez słuchaczy, przed  
rozpoczęciem objazdu po galicyjskich miejscach  
klimatycznych i zdrojowych, wykona szereg  
pieśni. Nadto przygotowuje komitet Jarmarku  
liczne niespodzianki.

— **Wyjazd drugiego sezonu** ze Lwowa  
do I. kraj. leczniczej kolonii w Rymanowie  
nastąpi d. 26 b. m. wieczorem o godz. 10:40  
ze Lwowa na Sambor. Rodzice, odprowadzający  
dzieci, zgromadzą się na stacji Lwów, dworzec  
główny, w poczekalni II. kl. na godzinę przed  
odjazdem pociągu, gdzie oddadzą kierownikowi  
kolonii karty przyjęcia i poświadczenia lekar-  
skie.

— **Podziękowanie.** Dyrektor Andrzej  
Lelewicz nadsyła nam następujące pismo:

Ujęty głęboko tak serdecznie, a niez-  
służonem przyjęciem, jakiego doznałem ze stro-  
ny całej prasy, krytyki i publiczności lwowskiej,  
poczuwam się do miłego obowiązku wyrażenia  
im najgłębszego podziękowania.

Z głębi również serca dziękuję wszystki-  
mu, którzy osobistym uczestnictwem lub też w in-  
ny sposób przyczynili się do uświetnienia mego  
jubileuszu.

Życzliwa ocena mojej wieloletniej dzia-  
łalności na stanowisku aktora, reżysera, czy  
też dyrektora, dowody niezaskłużonej sympatii,  
której owoce tylokrotnie zbierałem, oraz łaska-  
we uznanie dla moich starań, będzie dla mnie  
największą zachętą do ustawicznych wysiłków,  
doda mi otuchy, bodźca i wytrwałości do pracy  
dalszej. *Andrzej Lelewicz.*

— **Zjazd lekarzy i przyrodników  
polskich w Krakowie.** W sekcji nauk ści-  
śleń Zjazdu lekarzy i przyrodników polskich  
oświadczone się za reformą nauki matematyki.  
W sekcji zdrowotności publicznej pp. dr. Zopot  
i inż. Drexler wygłosili odczyt pt. „Miasta  
ogrody“. Uchwalono, by referat ten przedsta-  
wić prezydium Rad miejskich we Lwowie i  
Krakowie z uwagą, że założenie miasta-ogrodu  
pod Lwowem i pod Krakowem najskuteczniej  
przeciwdziałałoby mogło drożdżynie.

Dr. J. Jaworski z Warszawy mówił o  
„Ginekologii jako dziale zdrowotności publi-  
cznej“ i oświadczył się za zakładaniem bezpłat-  
nych klinik i ambulatoryów ginekologicznych,  
za rozszerzeniem nauki higieny w szkołach  
żeńskich, za oddaniem nadzoru nad prostytucją  
lekarzom i władzom samorządnym. Uchwalono  
wniosek referenta za tworzeniem Towarzystw  
opieki nad matkami za przykładem krajów za-  
chodnich, oraz za umożliwieniem robotnicom  
fabrycznym karmienia dzieci przez utworzenie  
lokalu w fabryce, w którym dzieci mogłyby  
przebywać w ciągu dnia.

Uchwalono dalej wniosek, by przyszłe  
Zjazdy odbywały się przy współudziale tech-  
ników.

Prof. dr. Kučera odczytał referat o roz-  
nosicielach zarazków.

W Towarzystwie lekarskiem obradował  
komitet nad ustaleniem miejsca I. Zjazdu hy-  
gienistów polskich. Uchwalono, by Zjazd ten  
odbył się we Lwowie w r. 1913. Na wypadek,  
gdymy do połowy października br. okazało się,  
że we Lwowie nie byłoby sprzyjających warun-  
ków, Zjazd odbędzie się w Krakowie w r. 1914.  
Wieczorem w salach starego Teatru odbył się  
raut na cześć gości.

Dzisiaj nastąpi zamknięcie Zjazdu.

— **Kongres dla pielęgnowania po-  
mników w Solnogradzie.** W roku bieżącym od-  
będzie się w dniach od 13 do 16 września po-  
raz pierwszy w Austrii pod protektoratem Najd.  
Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda wspólny  
kongres dla pielęgnowania pomników w Solno-  
gradzie z następującym programem:

W środę, 13 września, o godzinie 7:30  
wieczorem powitanie w sali *aula academica*  
na Universitätsplatz; oficjalne powitania i prze-  
mówienia; wykład prof. dr. Strzygowskiego z  
Wiednia na temat „Salzburg Kunstdenkmäler“.

We czwartek, 14 września, pierwsze po-  
siedzenie o godzinie 9 przed południem w sali  
*aula academica*: 1. Zagajenie przewodniczą-  
cego tajnego rady dworu prof. dr. von Cechel-  
haeuser z Karlsruhe, poczem nastąpiły referaty  
tajnego rady rządu prof. dr. Cllemen z Bonn  
i prof. dr. Dvoraka z Wiednia, prof. Schultze-  
Naumburg z Saaleck, konserwatora dr. Gian-  
noniego z Wiednia, dr. Szenekowskiego, prof.  
dr. Gurlitta z Dreznia i prof. dr. Neuwirtha z  
Wiednia. — Koniec posiedzenia po godzinie 3.  
Po posiedzeniu zwiedzanie pomników i zaby-  
tków sztuki. Szczegółowy program będzie póź-  
niej ogłoszony. — O godzinie 9 wieczorem  
przyjęcie u prezydenta Rządu krajowego hr.  
Schaffgotscha.

W piątek, 15 września, drugie posiedze-  
nie w sali *aula academica* o godzinie 9 przed  
południem: referaty prof. dr. Fuchsa z Tübing-  
gen, prof. dr. Swobody z Wiednia, prof.  
dr. Dehio z Strassburga w Abz. i rady bu-  
downictwa Rehborsta. Następnie dokonany zo-  
stanie wybór wydziału i oznaczy się miejsce i  
czas następnego kongresu. Koniec posiedzenia  
około godziny 2. — O godzinie 3:30 po po-  
łudniu zwiedzanie zamku Hohensalzburg, na-  
stępnie zwiedzanie pomników i zabytków sztuki.  
O godzinie 8 wieczorem publiczne posie-  
dzenie w sali *aula academica*: wykład prof.  
dr. Conwentza z Berlina u. t. „Naturschutz-  
parke“.

W sobotę, 16 września, wycieczki.

O mieszkania należy zwrócić się do ko-  
mitetu mieszkaniowego na ręce wiceburmistrza:  
Max Ott, Salzburg, Sparkasse. — Biuro wy-  
działu miejscowego znajduje się do 11 wrze-  
śnia w ratuszu, a od 12 września w „Studien-  
gebäude“ na Universitätsplatz. W kongresie  
może każdy brać udział. Od uczestników po-  
bierze się kwotę 6 koron, za co otrzymają dru-  
kowane sprawozdania — Członkowie związku  
„Heimatschutz“ mają bezpłatny przystęp do  
wszystkich posiedzeń. Posiedzenie piątkowe jest  
publiczne. — Komitet oczekuje jak najrychlej-  
szych zgłoszeń na ręce wydziału miejscowego  
w Solnogradzie.

— **Z Rady miasta Krakowa.** Wczoraj  
wieczorem odbyło się posiedzenie budżetowe  
Rady miasta Krakowa pod przewodnictwem wi-  
ceprezydenta dr. Szarskiego. Uchwalono 9 dzia-  
łów budżetu. Następne posiedzenie w poniedział-  
ek, 24 b. m.

(Δ) **Z Izby sądowej.** Dziś przed połu-  
dniem odbyła się przed tutejszym trybunałem  
orzekającym rozprawa karna przeciw 50-letnie-  
mu Janowi Węgrzynowi, oskarżonemu o zbro-  
dnię dokonanej i usiłowanego oszustwa, oraz  
przekroczenia zakazu policyjnego i fałszywego  
meldowania się we Lwowie. Oskarżony obmy-  
ślił oszukańcze wydłużanie pieniędzy w ten  
sposób, że dostawszy z kądś adresy zamożniej-  
szych obywateli ziemskich w Królestwie Pol-  
skiem i Galicji, podarował się pod nazwisko  
każdego z nich i zarazem zawsze wywoził, że  
używa tego samego herbu i że jest ich kre-  
wnym z dalszej linii. Odwołując się na to,  
przedstawił się im następnie oskarżony jako  
słuchacz medycyny, lub filozofii, pozbawiony  
środków do życia i do ukończenia studyów,  
prosił o zasiłki lub pożyczki i to jednym z  
nieoznaczonych kwocie, innym zaś wskazywał  
kwoty. I tak: od p. Józefa Bogusza żądał po-  
życzki w kwocie 460 koron na opłatę taksy  
od złożenia doktoratu medycyny, od Tadeusza  
hr. Dzieduszyckiego żądał zasiłku w kwocie  
67 kor. na opłatę taksy egzaminacyjnej na wy-

dziale filozoficznym, od p. Antoniego Dzier-  
żanowskiego zasiłku na dokończenie studyów  
filozoficznych, od p. Wincenty Kwiatkowskiej  
zasiłku na kontynuowanie studyów uniwersy-  
teckich i t. d.

Wszyscy wyżej wymienieni byli skłonni  
dać całe żądane kwoty, jedynie po sprawdze-  
niu, że petent jest istotnie studentem Uniwer-  
sytetu i dopiero dochodzenia w tym kierunku  
naprowadziły na trop oszustwa, a następnie  
przez wybadanie osób, na ręce których oskarżo-  
ny żądał wysłania pieniędzy, złożono oskarżo-  
nego ujęć. Na policję zaś pozwał w oskar-  
żeniu w r. 1910 wyłudził u niego jako Jan Wie-  
wiński, rzekomy jego krewny, wypędzony z Kró-  
lestwa, zasiłek w kwocie 20 kor. Zarazem stwier-  
dzono, że oskarżony, w domu, gdzie mieszkał,  
był zameldowany pod fałszywym nazwiskiem  
Jana Dzierżanowskiego, wreszcie stwierdzono,  
że karany był już kilkakrotnie za zbrodnie  
oszustwa i wydany na zawsze ze Lwowa.

Oskarżony udawał w śledztwie obłąkanego,  
ale psychiatrzy orzekli, że symuluje.

Po przeprowadzonej rozprawie trybunał  
uznał Węgrzyna winnym zarzuconych mu aktom  
oskarżenia czynów i zasądził go na półtora roku  
więzienia.

△ **Zgubiono:** w ulicy Kazimierzow-  
skiej pulares, zawierający 40 kor.; złotą bra-  
soletkę łańcuszkowej roboty z wisiorkami; w  
ulicy Jagiellońskiej pulares, zawierający 270  
kor.; białą batystową materję w różowe kwiaty.

△ **Znaleziono:** w ulicy Karola Ludwika  
banknot na 10 kor.; w jednej z dorożek biały  
zarękawek.

△ **W ulicy Trzeciego Maja** najechał  
wczoraj jadący na rowerze Michał Wiszniewski  
na nieznaną z nazwiska dziewczynkę i dotkli-  
wie ją potłukł. Dzieckiem zaopiekowali się prze-  
chodnie.

△ **Brutal.** Siedmastoletni Józef Stru-  
szkiewicz zgnęał się od dłuższego czasu nad  
swą siostrą stryjeczną Stefanią. Na dobitkę  
złego przewrócił wczoraj dziewczynkę i kopnął  
ją z taką siłą, iż złamał dziecku nogę. We-  
zwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego u-  
dzieliło dziecku pierwszej pomocy i odwiezło  
następnie do szpitala św. Zofii.

△ **Umysłowo chory** Markus Gröner  
dostał się wczoraj do koszar służby kolei pań-  
stwowych na głównym dworcu, skradł jednemu  
ze śpiących konduktorów mundur, a przywdzia-  
wszy go, wyszedł na miasto i przechadzał się  
po ulicach. Przytrzymał go jednak i oddano w  
opiekę komisaryatu II. dzielnicy.

△ **Lwowski dorożkarz.** Woźnica do-  
rożki jednokonnej nr. 25 jadąc wczoraj szybko  
ulicą Grodecką, nie dość że najechał i potrącił  
dyszlem przechodzącego tamtędy Adama Kąta,  
ale w dodatku ugodził go kilkakrotnie bato-  
giem po plecach.

△ **Nieostrożna jazda.** W ulicy Zamar-  
stynowskiej najechał wczoraj jakiś woźnica na  
pannę Helenę Kohnównę, która dostawszy się  
pod koła wozu, odniosła złamanie żebra i inne  
znaczące obrażenia. Stacja ratunkowa odwie-  
zła ją do szpitala powszechnego.

△ **Kronika policyjna.** Ze stryka je-  
dnej z realności przy ul. św. Zofii skradziono  
wczoraj dr. H. Schwarzwidno futro ze szponów.

Koło cyrku skradziono wczoraj Samuelowi  
Łoszczerowi zegarek złoty z łańcuszkiem,  
wartości 300 kor., p. Henryce Kaufmanowej  
zaś obok kawiarni wiedeńskiej pulares, zawie-  
rający 26 kor.

Do mieszkania właściciela realności na  
Zniesieniu p. J. Wnuka włamali się wczoraj  
złodzieje i skradli znaczną ilość garderoby i  
kosztowności, łącznej wartości przeszło 1100  
koron.

— **Austryackie Muzeum etnografi-  
czne w Wiedniu** zamianowało swoim człon-  
kiem-korespondentem dr. Adolfa Sternschussa,  
radcę gal. Prokuratorji skarbu.

— **Cholera.** Jak z Tryestu donoszą, u  
dwóch osób z pośród 42 izolowanych stwier-  
dzono bakyle cholery.

Wczoraj stwierdzono w Konstantynopolu  
5 nowych wypadków cholery.

— **Pojedynek.** Z Budapesztu donoszą:  
Pojedynek na szable między redaktorem Palyim  
a pośłem Desym zakończył się dość ciężkim  
zranieniem Desego. Przeciwnik wyszedł bez  
szwanku. Były trzy złożenia. W drugim otrzy-  
mał Desy cięcie w głowę, sięgające kości. Se-  
kundanci i lekarze uznali go za niezdatnego do  
dalszej walki, Desy jednak zażądał dalszej wal-  
ki. W trzecim złozeniu otrzymał znów cios,  
odcinający mu prawie zupełnie lewe ucho. Prze-  
ciwnicy pogodzili się. Rannego przewieziono do  
szpitala i tam rany zasztyto.

— **Po 33 latach.** Wczoraj rozpoczęła  
się w Zagrzebiu rozprawa karna o zbrodnię  
morderstwa, popełnioną przed 33 laty w Ma-  
glei podczas okupacji Bośni przez ówczesnego  
żołnierza Dragosica.

— **Muzeum w Rapperswilu.** Świeżo  
opuściło prasę doroczne sprawozdanie z zarządu  
Muzeum narodowego w Rapperswilu za rok 1910.  
Zarząd uskarża się, że w ubiegłym roku pa-  
mięć rodaków o Muzeum mniej się zajął, niż  
w roku poprzednim, mniej było darów, da-

tków i zwiedzających gości. Ogółem nabytki roku sprawozdawczego wynoszą: 1387 pozycji i obejmują 2001 przedmiotów. Przypada z tego na różne działy: przedmiotów pamiątkowych 20, numizmatycznych 6, rzeźb 2, rysunków 9, rycin 52, fotografii 43, mapy 1, rękopisów 149, druków 1739. Ze zbiorów korzystało osób 187, wypożyczono na zewnątrz 548 druków w 1789 jednostkach, rękopisów 4860, mapy 2, fotografie 1. Zwiedziło Muzeum w roku 1910 osób 4499, a mianowicie: w styczniu 50, w lutym 40, w marcu 116, w kwietniu 108, w maju 672, w czerwcu 582, w lipcu 759, w sierpniu 961, we wrześniu 498, w październiku 564, w listopadzie 89, w grudniu 60. Zwiedzający rekrutowali się z różnych narodowości. Po wykazaniu prac w Muzeum i wymienieniu poszczególnych funkcjonariuszy, sprawozdanie podaje następujące dane o stanie funduszy:

Fundusze Muzeum składają się: z kapitału żelaznego, powstającego z zapisów i darów na ten cel poczynionych, jak również z wkładów członków wieczystych Towarzystwa muzealnego i z dochodów niestałych, które powstają ze składek, datków, opłat za zwiedzanie Muzeum, sprzedaży duplikatów lub sprzętów zużytych.

Kapitał żelazny jest nienaruszalny; w nadzwyczajnych razach jednak może być użyty w części na cele instytucji bieżące, za uchwałą dwu trzecich członków rady pełnej i z warunkiem zwrotu. Jedynie procent od kapitału żelaznego i dochody niestałe obracane być mogą na potrzeby Muzeum lub uzupełnianie zbiorów.

Kapitał żelazny Muzeum wynosił 33.176 55 franków.

Dochody niestałe w roku 1910 wyniosły: przychody nadzwyczajne 5181 05 fr., opłaty za zwiedzanie Muzeum 3224 20 fr., składki stałe i jednorazowe 2363 70 fr., procenty od funduszu muzealnych 266 44 fr., sprzedaż duplikatów i rzeczy muzealnych 985 35 fr. ogółem 12.020 74 fr.

Wydatki zwyczajne w roku 1910 wyniosły: koszta administracyjne 11.090 fr., koszta zamku 1010 80 fr., koszta zbiorów muzealnych i biblioteki 938 06 fr., koszta różne 2409 19 fr., razem 15.448 05 fr. Niedobór muzealny wynosił 3427 fr.

Kapitał Muzeum z końcem roku 1910 wynosił 19.161 27 fr.

## Kronika prowincjonalna.

§ Dziecko zasypane gliną na śmierć. W tych dniach w gminie Podborzech, powiatu lwowskiego, bawił się 7 letni Dmytro Romańczuk z 6 letnim Andrzejem Drodzem i 5 letnim Andrzejem Bryzdeniem w miejscu, z którego mieszkańcy Podborzech kopią glinę na budowę. W czasie zabawy, z powodu deszczu usunęła się z rowników brzegu ścieżka szerokości dwóch metrów i zasypała na śmierć Dmytra Romańczuka. Dwaj inni chłopcy uszli z życiem.

## Kronika zagraniczna.

\* Ukończony strajk woźniców w Amsterdamie. Zgromadzenie woźniców w Amsterdamie uchwaliło podjąć pracę.

\* Strajk ogólny. Na zgromadzeniu w Cardiff, w którym wzięły udział wszystkie warszawskie robotnicze, przyjęto rezolucję, oświadczającą się za strajkiem ogólnym, który ma trwać póty, póki właściciele okrętów nie roztrącają petycji, póki właściciele okrętów nie uznają Związku. Marynarze są zdecydowani nie angażować się na żaden okręt nawet za wyższą płacą, póki właściciele okrętów nie uznają Związku.

Według innych wiadomości z Cardiff, 6000 robotników portowych porzuciło pracę na znak sympatii za marynarzami.

\* Wyrok na intendentów rosyjskich. Przedwczoraj zakończył się w Moskwie sensacyjny proces o nadużycie władzy w intendencji. O północy ogłoszono wyrok następujący: na 3 lata rot aresztanckich z pozbawieniem rang, orderów, praw i przywilejów szczególnie skazani: Szeremetiewskij, Pilsudzkij, Swiatogor-Szczegier, Michał Popow i Zagrebalskij. — Na 2 i pół roku rot aresztanckich Mieuszczykow, na 1 rok 8 miesięcy Matyszew, z zaliczeniem 10 miesięcy więzienia przewencyjnego, na 1 i pół roku 8 oskarżonych, na 1 rok — 35. Na więzienie z pozbawieniem praw i przywilejów: dwóch na 10 miesięcy z zaliczeniem 7 miesięcy i jeden na 11 miesięcy z zaliczeniem 5 miesięcy więzienia przewencyjnego. Uniewinniono 7 oskarżonych. Sąd postanowił pieniądze otrzymane z działalności przestępczej, ścignąć ze skazanych i przekazać do Aleksandryjskiego komitetu rannych. Wyrok przedstawiony ma być za pośrednictwem ministra sprawiedliwości carowi do zatwierdzenia.

## Notatki literacko-artystyczne.

Tadeusza Jaroszyńskiego znana komedia „Sasiadka” na scenie monachij-

skiej. Monachijaska firma wydawnicza „Dreimarkverlag” zwróciła się do redakcji warszawskiego tygodnika „Scena i Sztuka” o nabywanie prawa przekładu na język niemiecki i przedstawiania na scenach doskonałej komedii Jaroszyńskiego „Sasiadka”. Dowodzi to żywego zainteresowania się sfer miarodajnych sztuką polskiego autora, graną u nas w ubiegłym sezonie z wielkim powodzeniem.

### Repertuar »Teatru Nowego«.

W piątek, o godzinie 8 wieczorem, „Dwaj złodzieje”.

W sobotę, o godzinie 8 wieczorem, „Dwaj złodzieje”.

W niedzielę, o godzinie 4 po południu, „Krowoderskie zuchy”.

W niedzielę, o godzinie 8 wieczorem, „Rada prowincjonalna we Lwowie”.

## Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

Rada szkolna krajowa zatwierdziła wybór ks. Jana Szycha na duchownego członka obrządku grecko-katolickiego do Rady szkolnej okręgowej w Żydaczowie; zatwierdziła Jana Stryszowskiego, rzeczywistego nauczyciela gimnazjum II. w Tarnowie i Teodora Hrycaka, rzeczywistego nauczyciela szkoły realnej w Stanisławowie, w zawodzie nauczycielskim i nadała im tytuł profesorów; zamianowała Bronisława Oświęcimskiego zastępcą nauczyciela w gimnazjum św. Anny w Krakowie.

Rada szkolna krajowa zamianowała w szkołach ludowych: Józefa Podgórskiego i Piotra Jurezyka nauczycielami 6-klasowej szkoły męskiej w Kaluszu; Antoniego Białkowskiego nauczycielem 5-klasowej szkoły w Sucheju; Kazimierza Łotockiego nauczycielem 5-klasowej szkoły męskiej w Starym Sączu; Franciszka Górę nauczycielem 5-klasowej szkoły męskiej w Podwołoczyskach; Jakóba Rumana nauczycielem kierującym 4-klasowej szkoły w Dąbrówce niemieckiej; ks. Tomasz Grabosia nauczycielem religii rzymskokatolickiej 4-klasowej szkoły w Miłowcu; Józefę Nikliborcównę nauczycielką 4-klasowej szkoły pospolitej żeńskiej połączonej ze szkołą wydziałową w Wadowicach; Sylwestra Wołyńca nauczycielem 4-klasowej szkoły w Swirzu; nauczycielami kierującymi szkół 2-klasowych: Władysława Kowalskiego w Ptaszkowej; Andrzeja Rozpędzika w Branicach; Juliana Tarnawskiego w Olszanie; nauczycielami i nauczycielkami szkół 2-klasowych: Jana Patyka w Błaszczewie; Wiktorję Słowickównę w Strzelcach wielkich; Maryę Żabką w Zabojkach; Maryę Sembratowiczową w Sławsku; Michalinę Wszółkównę w Rączynie; nauczycielami i nauczycielkami szkół 1-klasowych: Antoniego Markiewicza w Kwiatonowicach; Maryę Fidorównę w Deszynie; Tomasza Mendefika w Suchodole; Mikołaja Morozę w Jaremczu; Sewerynę Micheińską w Łęczynie; Tomasza Szerszenia w Głogowcu; Maryę Ziobrowską w Pilawie; Stefanię Rolauerównę w Rudzie krechowskiej; Adelę Hajekównę w Prowale; Bazylego Hanikowskiego w Trepczy; Wojciecha Króla w Słotowej; Julię Bogdanowiczównę w Dzwonowej; Stefanię Sterankównę w Zubrzyku; Bronisława Patera w Stynawie wyższej; Kazimierza Dziurkiewicza w Czelatycach.

Rada szkolna krajowa przeniosła: Jana Fedyka, nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Bachóren, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Żurawicy; Wandę Butrymowiczównę, nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Łużnej, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Przybysławicach; Maryę Nowotną, nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Serednicy, na równorzędną posadę do szkoły w Sośninie ad Nowosiół; Sozonta Chodorowskiego, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Międzyrzeczu, na równorzędną posadę do szkoły w Turadach; Jerzego Ambroziaka, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Łyścu starym, na równorzędną posadę do szkoły w Markowej; Julię Jastrzębską, nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Hodyniach, na równorzędną posadę do szkoły w Borszowicach; Adama Wilburga, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Podgórskiej Woli, na równorzędną posadę do szkoły w Zawadzie; Józefa Jaworowskiego, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Posuchowie, na równorzędną posadę do szkoły w Żolnowcu.

Rada szkolna krajowa zaleciła dziełko p. t. „Співаник церковно-народний для шкіл народних, уложив О. Віктор Матюк. Накладом ц. к. Видавництва книжок нікільних, у Львові 1911” — do użytku w szkołach ludowych jako dziełko pomocnicze dla nauczycieli przy nauce śpiewu cerkiewnego. Cena egzemplarza oprawionego 1 kor. 20 hal.

## OSTATNIA POCZTA.

Wedle obiegujących w Wiedniu pogłosek ma się w sierpniu b. r. odbyć Zjazd Najj. Pana z ks. Luitpoldem bawarskim, któremu Monarcha pragnie osobiście złożyć życzenia z powodu 90 rocznicy urodzin, jaka wypadła na wiosnę b. r.

Rząd rosyjski wycofał z komisji Dumy projekt zniesienia generał-gubernatorstwa wileńskiego. Projekt będzie przerobiony.

W Petersburgu krąży pogłoska, że wobec porażki nacjonalistów w obecnych wyborach do ziemstw w guberniach zachodnich, rząd wnieśli poprawkę do ustawy wyborczej i przedłoży odnośny projekt Dumie.

Rosyjskie ministerstwo oświaty zamierza opracować projekt ustawy o wprowadzeniu normy procentowej co do Żydów, którzy ukończyli Uniwersytety zagraniczne i stają w Rosyi do egzaminów państwowych.

Angielska Izba lordów obradowała wczoraj przy niezwykle licznych komplecie członków nad trzecim czytaniem billu w sprawie weta. Po przemówieniu lorda-prezidenta Morleya i lorda Landsdowne'a, który zaprzeczył, jakoby poprawki przez niego poczynione obalały przywileje Izby gmin, bill w sprawie weta w trzecim czytaniu jednogłośnie przyjęto.

Japoński generał Nogi, bawiący w przejeździe w Bukareszcie, zwiedził tam wczoraj plac ćwiczeń i zakłady wojskowe, poczem był przez króla przyjęty na posłuchaniu w Sinaję, a następnie na śniadaniu. Wieczorem odjechał do Konstantynopola.

Według sprawozdania Torgut Szefketa baszy, liczba powracających do ojczyzny Malissorów wzrasta.

Miasto Cap Haitien (na Haiti) zostało zajęte przez rewolucjonistów, którzy rabują. Wszyscy generałowie, którzy sprzeciwiali się rewolucji, schronili się do konsulatów. Francuski konsul w chwili, gdy dawał ochronę władzom lokalnym, został lekko ranny.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

### Rada państwa.

Wiedeń, 21 lipca. W Izbie postów złożyli dziś przyrzeczenie pp. Klemensiewicz i Okuniewski, którzy po raz pierwszy pojawili się w Izbie.

Odczytano zastrzeżenie prawno-państwowe chorwackiej partii prawa w Dalmacji. Zastrzeżenie ona przeciw obecnemu stanowi rzeczy i oświadcza, że Dalmacja jest częścią królestwa Chorwacji.

Z kolei odczytano nowe protesty, zgłoszone przeciw wyborom poszczególnych posłów. Między innymi z Galicji wpłynęły jeszcze protesty przeciw wyborowi posłów: Osuchowskiego, Buzka, Steinhausa, Markowa, Sterna, Starowieyskiego, Dobii, Leona Lewickiego, Kozłowskiego, Cegielskiego, Potoczka, Myjaka, Dniestrańskiego, Wysockiego, Ronsnera, Dębskiego, Siengalewicz i Oleśnickiego.

Prócz tego wpłynął protest przeciw wyborowi zastępcy posła z okręgu 46 (Rzeszów-Kolbuszowa) Stanisława Siary.

Przystąpiono do porządku dziennego, t. j. do wyboru Prezydenta. Wybór odbywał się imiennie. Wybrany został p. Sylvester.

Powitany oklaskami p. Sylvester objął przewodnictwo. Podziękował za zaufanie, wystosował prośbę do wszystkich członków Izby, aby go popierali w urzędowaniu. Bez względu na swe przekonanie polityczne, starać się będzie spełniać swe obowiązki z zupełną obiektywnością. Wielkie zadania, jakie Izba ma spełnić w przyszłej sesji, będą mogły być załatwione tylko, jeżeli wszyscy Prezydentowi będą pomagali. W tej poważnej chwili zwraca się do Izby z apelem: Przystąpmy natychmiast do skutecznej, płodnej pracy! (Żywe oklaski).

Przystąpiono do wyboru Wiceprezydentów.

Wiedeń, 21 lipca. Przy wyborze Prezydenta Izby oddano 429 głosów; 39 kartek białych, P. Sylvester otrzymał 387.

Wiceprezydentami Izby wybrani: Conci (Włoch) 328 głosów, German (Koło polskie) 326, Juckel (chrz. społ.) 325, Pernstorfer (soc. dem.) 296, Pogačnik (Słoweńiec) 327, Romańczuk (ukr.) 326, Zdarsky (Czech) 314.

Przystąpiono do wyboru sekretarzy.

Zjazd lekarzy i przyrodników polskich w Krakowie.

Kraków, 21 lipca. Dziś rano odbyło się w sali starego Teatru zamknięcie XI. Zjazdu lekarzy i przyrodników polskich.

Posiedzenie zajął Prezes p. Heliodor Święciecki, poczem, oddawszy przewodnictwo

w ręce wiceprezesa Gajkiewicza z Warszawy, sam wygłosił zajmujący wykład o estetyce w medycynie.

Następnie dokonano wyboru delegacji Zjazdu. W skład jej weszli pp.: Ciechanowski, Dobrowolski i Janiszewski z Krakowa, Święciecki z Poznania, Gluziński i Tolłoczko ze Lwowa, Sokołowski z Warszawy, a jako zastępcy pp. Sieradzki i Twardowski ze Lwowa, Łazarewicz z Poznania, Fur z Warszawy. Wybór miejsca przyszłego Zjazdu pozostawiono delegacji.

Uchwalono szereg rezolucji. Między innymi zażądano, aby na Uniwersytecie Jagiellońskim kobietom cudzoziemkom przysługiwali te same prawa, co mężczyznom cudzoziemcom. Uchwalono też rezolucję z powodu wykładu prof. Ciesielskiego, której treść podana była wczoraj.

W końcu p. Święciecki zamknął Zjazd przemówieniem, w którym zreasumował wyniki jego. Zjazd był nie tylko skryształizowaniem nauki polskiej, lecz nadto świętem miłości narodu. Kraków opuszczają uczestnicy z serdeczną wdzięcznością i głęboką wiarą w polską duszę, której siły są niepokonane. Nadto mówca oznajmił, że lekarze polscy z Królestwa polskiego i Księstwa Poznańskiego powzięli na wystawie balneologicznej postanowienie popierania tylko polskich zakładów leczniczych.

Przemawiali jeszcze prof. Dickstein z Warszawy, który podniósł potrzebę reformy nauki matematyki, oraz dr. Bohdanowicz z Biarritz i prezes komitetu gospodarczego prof. Nowak.

Po zamknięciu Zjazdu odbyło się posiedzenie delegacji Zjazdu. Prezesem obrano prof. Gluzińskiego ze Lwowa, wiceprez. prof. Ciechanowskiego z Krakowa, sekretarzem p. Dobrowolskiego, skarbnikiem fizyka Janiszewskiego z Krakowa.

Uczestnicy dziś popołudniu udadzą się do Wieliczki, celem zwiedzenia kopalni, wieczorem część wyjedzie do Zakopanego, a ztamtąd zwiedzi dolinę Dunajca.

Wiedeń, 21 lipca. Wiener Ztg. ogłasza: Najj. Pan nadał radcy Dworu i prokuratorowi skarbu we Lwowie, dr. Karolowi Englowi, IV. klasę rangi.

Wiedeń, 21 lipca. P. Minister oświaty zatwierdził uchwałę kolegium profesorów w sprawie dopuszczenia dr. Wiktora Feliksa Reisa jako docenta przyw. okulistyki na wydziale lekarskim Uniwersytetu we Lwowie.

Wiedeń, 21 lipca. Z inicjatywy kierownika Ministerstwa kolei, Ministerstwo wdrożyło akcję, celem wprowadzenia nowych oszczędności w administracji i w ruchu kolei państwowych. Wydelegowano osobny komitet, który tą sprawą się zajmie.

Iusbruk, 21 lipca. Z góry Windshausen spadł turysta angielski z Londynu, Edward Stanley i zabił się na miejscu.

Budapeszt, 21 lipca. W Sejmie opozycja prowadzi dalej obrady techniczne.

Częstochowa, 21 lipca. (Tel. pryw.). Na zapowiedziany Zjazd przedstawiciele Tow. drobnego kredytu przyrzekli wygłoszenie referatów: dr. Antoni Rząd, ks. Kwiatkowski z Bychowy i Stanisław Wojciechowski redaktor pisma *Spolem*, a nadto stow. przemysłowo-rzemieślnicze w Częstochowie. Dla parcia sprawy Zjazdu, na którym ma być omówiona doniosła sprawa lombardowania wyrobów rękodzielniczych i pośrednictwa Towarzystw drobnego kredytu w kupnie narzędzi i maszyn, rozesłano odezwę do krajowych Towarzystw i Związków rzemieślniczych, aby referaty w sprawie pośrednictwa przygotowały na Zjazd częstochowski.

Poznań, 21 lipca. (Tel. pryw.). *Dziennik Poznański* donosi, że onegdaj przybyło tu kilkunastu ruskich akademików ze Lwowa. Zwiedzali oni osobliwości miasta, ale właściwym celem ich przyjazdu było zwiedzenie wystawy wschodnio-niemieckiej.

Bruksela, 21 lipca. W senacie liberali żądali wzmocnienia armii, która obecnie nie wystarcza na ochronę neutralności. Sen. Wiener oświadczył, że istnieje niebezpieczeństwo, iż w razie wojny francusko-niemieckiej Belgia będzie okupowana. Dlatego niezbędne jest zwiększenie armii i wzmocnienie fortyfikacji.

Konstantynopol, 21 lipca. *Moniteur Oriental* donosi, że wczoraj w okolicy Ipeku odegrała się bitwa między wojskiem, a 300 Albańczykami, którzy po 3 godzinnej walce cofnęli się, pozostawiając 40 zabitych na pobojujowku. Po stronie Turków padło 2 oficerów i 8 żołnierzy.

Waszyngton, 21 lipca. Z powodu rewolucji w Haiti rząd Stanów Zjedn. postanowił wysłać kilka okrętów wojennych na wody tamtejsze.

S. Antonio, 21 lipca. Przybywają tu z Meksyku wielkie masy zbiegów i opowiadają, że w Torreon panuje anarchia. Stronnicy Madery dopuszczają się rabunków.

Odpowiedzialny redaktor:

**Adam Krechowicki.**

NADESLANE.

Dentysta Dr. Michał Wiktor
ordynuje ul. Halicka 21 dom WP. Bałtabana. Udogodnienia w zapłacie robót technicznych. Winda.

Na czas wyjazdów letnich
najbezpieczniej
przechowuje się
papiery wartościowe i klejnoty
w skrytkach depozytowych
(Safe Deposits) firmy
Sokal i Lilien.
Prospekty wydaje się na życzenie.

Papier Słowackiego.

Komitet obchodu setnej rocznicy urodzin J. Słowackiego we Lwowie, zwraca się do P. T. Publiczności z uprzejmą prośbą by przy zakupie papierów listowych żądała w sklepach papierów SŁOWACKIEGO wyrobu jedynej w kraju fabryki

S. W. Niemojowskiego we Lwowie.

Część dochodu z rozsprzedaży tego papieru przeznaczona jest na fundusz budowy pomnika poety, a ponieważ ceny w nim nie różnią od cen innych papierów, przeto P. T. Publiczność zakupując papier Słowackiego, bez żadnego dla siebie uszczerbku przyczyni się do wystawienia pomnika poecie.

Papier Słowackiego jest do nabycia we wszystkich sklepach we Lwowie, w Krakowie i w miastach prowincjonalnych, a gdzie by go nie było, zwrócić się należy wprost do fabrykanta S. W. Niemojowskiego we Lwowie.

We FRANZENSBADZIE

(Palast-Hotel, wejście od Kirchenstrasse)
ordynuje również w bieżącym sezonie

Dr. Stanisław Przybylski

b. asystent kliniki chirurgicznej i położniczo-ginekologicznej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Do najęcia

przy ul. Asnyka l. 7,

na l. piętrze:

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, balkon.

Elektryczne urządzenie.

Blizsza wiadomość na II. piętrze po prawej, lub w Redakcyi „Gazety Lwowskiej“ ulica Czarnieckiego l. 10 od 12 do 4 po południu.

Poszukuje się kupna
starych MEBLI mahoniowych
ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „MEBLE“ Biuro ogłoszeń, pasaż Haasmana 9, Lwów.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 21 lipca 1911.
Hotel George'a.
Pp.: M. bar. Chłapowski z Krakowa, M. Sroczyński z Borysławia, H. Mikucki z Borysławia, S. hr. Romer z Wiednia.
Hotel Elite.
P. S. Wiktor z Żaluza.
Hotel Europejski.
Pp.: I. Bojanowski z Rossyi, M. Bruber z Rossyi.
Hotel Imperial.
Pp.: K. hr. Rostworowski z Hrehorowa, J. Krynicki z Borysławia.

CENNIK
Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Table with columns for 'Koronowa waluta', 'płaca', 'żądają', and 'K h K h'. It lists various financial instruments like stocks, bonds, and exchange rates.

Table with columns for 'Koronowa waluta', 'płaca', 'żądają', and 'K h K h'. It lists various financial instruments like stocks, bonds, and exchange rates.

Table with columns for 'Koronowa waluta', 'płaca', 'żądają', and 'K h K h'. It lists various financial instruments like stocks, bonds, and exchange rates.

Table with columns for 'Koronowa waluta', 'płaca', 'żądają', and 'K h K h'. It lists various financial instruments like stocks, bonds, and exchange rates.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. IX. b. 601 (8024 3-3)
Obwieszczenie.
W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńcach państwowych w Wadowickim okręgu budowniczym w latach 1912, 1913 i 1914 odbędzie się dnia 27 lipca 1911 w c. k. Starostwie w Wadowicach licytacja ofertowa.

lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnionych kamieniołomów lub szutrowisk.
Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiegokolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą oferty przyjmowane.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 57.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 2 maja 1911.

L. cz. E. 272/10 (5) (8083 2-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Pinkasa Klotza odbędzie się dnia 23 sierpnia 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II, licytacja: realności obj. lwh. 317 ks. gr. gm. Wolica derewiańska; b) 6/10 lwh 458 ks. gr. gm. Poburzano.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione: a) na 645 kor. 45 hal., b) na 323 kor. 70 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) 430 kor. 30 hal., ad b) 215 kor. 43 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszą się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Busk, dnia 26 czerwca 1911.

L. VIII. b. 1699/4 (30) (8025 3-3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy kamienia łamanego do budowy na rzece Skawie pod Trzebieńcami-ujściem w km. od 00 do 60 wykonanej się mających w latach 1911 i 1912 odbędzie się dnia 31 lipca 1911 o godz. 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie budowy regulacji Skawy w Wadowicach.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mającego kamienia wynosi około 10 000 m<sup>3</sup>.

Powyż podana ilość materiałów ma być dostarczoną do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji Skawy w Wadowicach i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20 proc. zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materiały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakiegokolwiek pretensji do Skarbu państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczono na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanej wzoru, zaopatrzone znacznikiem stempowym na 1 kor. i w wadyum w kwocie 2000 kor. w gotówce lub pupularnych papierach wartościowych obliczonych według kursu z dnia poprzedniego określonych w rozporządzeniu całego Ministerstwa z 30 grudnia 1909 Dz. u. p. Nr. 2 ex 1910.

W ofercie sporządzonej według poniżej podanego wzoru ma być podana cena jednostkowa za 1 m<sup>3</sup> kamienia w cyfrach i słowach.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znacznikiem stempowym lub w wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 8 lipca 1911.

Z c. k. Namiestnictwa.

Stempel 1 Korona

(Wzór oferty).

Oferta.

Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (my) się w latach . . . . . dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji

w . . . . . oznaczonych, materiały faszynowe do budowy regulacyjnych na . . . . . w km. od . . . . . do . . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu po cenie . . . . . (cyframi i słowami) za jeden metr sześcienny.

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (emy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składam (my) . . . . .

W . . . . . dnia . . . . . 19 . . . . .

(Podpis i miejsce zamieszkania).

L. cz. E. 465/11 (4) (7917 3-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Abrahama Judy Tannenbauma, kupca w Ustrzykach, odbędzie się dnia 23 sierpnia 1911 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacja realności lwh. 95 ks. gr. gm. kat. Berehy dolne wraz z przynależnościami opisanymi w protokole z dnia 8 maja 1911 E. 465/11 (2).

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 4399 kor. 74 hal. z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 3934 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszą się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg

katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Ustrzyki, dnia 19 czerwca 1911.

L. VIII. b. 2437/2 (30) (8025 3-3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materiałów kamiennych do budowy na rzece Skawie pod Muchaszem-Jaroszowicami w km. 23-630 do 27.300 wykonanej się mających w latach 1911 i 1912, odbędzie się dnia 31 lipca 1911 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacji Skawy w Wadowicach.

Ilość m. teryałów w powyższym czasie dostawić się mających wynosi około 5000 m<sup>3</sup> kamienia łamanego.

Powyż podana ilość materiałów wartości fiskalnej około 5000 koron ma być dostarczoną do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacji Skawy w Wadowicach i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20 proc. zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy, nie może żądać wyższej ceny za materiały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakiegokolwiek pretensji do Skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanej wzoru, zaopatrzone znacznikiem stempowym na 1 koronę i w wadyum w kwocie 6000 koron w gotówce lub pupularnych papierach wartościowych obliczonych według kursu z dnia poprzedniego, a określonych bliżej w rozporządzeniu całego c. k. Ministerstwa z dnia 30 grudnia 1909 Dz. u. p. Nr. 2 ex 1910.

W ofercie sporządzonej według poniżej podanego wzoru ma być podana cena jednostkowa za 1 m<sup>3</sup> kamienia wyrażona cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znacznikiem stempowym lub w wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany z cen fiskalnych dla różnych materiałów lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 8 lipca 1911.

Stempel na 1 kor.

(Wzór oferty)

Oferta.

Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (my) się w latach . . . . . dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji . . . . . w . . . . . oznaczonych, materiały kamiennie do budowy regulacyjnych na . . . . . pod . . . . . w km. od . . . . . do . . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu po cenie . . . . . (cyframi i słowami) za 1 m<sup>3</sup> kamienia.

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składam (my) . . . . .

W . . . . . dnia . . . . . 1911.

(Podpis i miejsce zamieszkania).

L. cz. E. 563/11 (7918 3-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Sanoka, zastąpionej przez dyrektora dr. Wojciecha Ślaczkę, adwokata w Sanoku, odbędzie się dnia 30 sierpnia 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. w Ustrzykach licytacja realności lwh. 91 ks. gr. gm. kat. Serednica objętej wraz z przynależnościami, składającymi się z 8 sztuk drzew owocowych i dzikich.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona wraz z budynkami na 2150 kor., przynależności zaś na 100 kor.

Najniższa cena wynosi 1501 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4. C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Ustrzyki, dnia 27 czerwca 1911.

L. cz. VIII. b. 73/47 (8027 3-3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy kamienia łamanego na rzece Kryniczance pod Słotwinami, Krynicą i Powroźnikiem w km. od 8:00 do 0 000 zezwolonych przez Komisję regulacji rzek w Galicji na IX. posiedzeniu w dniu 7 października 1910 wykonanej się mających w latach 1911 i 1912 odbędzie się dnia 31 lipca 1911 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie budowy regulacji Dunajca w Nowym Sączu.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mającego kamienia łamanego wynosi około 5000 m<sup>3</sup>.

Powyż podana ilość materiałów ma być dostarczoną do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacji Dunajca w Nowym Sączu i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20 proc. zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materiały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakiegokolwiek pretensji do Skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanej wzoru, zaopatrzone znacznikiem stempowym na 1 koronę i w wadyum w kwocie 1000 kor., w gotówce lub pupularnych papierach wartościowych obliczonych według kursu z dnia poprzedniego a co do jakości określonych w rozporządzeniu całego c. k. Ministerstwa z dnia 30 grudnia 1909 Dz. u. p. Nr. 2 ex 1910.

W ofercie sporządzonej według poniżej podanego wzoru, ma być podana jednolita cena za 1 m<sup>3</sup> kamienia łamanego wraz z dostawą na plac składowy nad Kryniczanką.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znacznikiem stempowym lub w wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 10 lipca 1911.

Ingarden w. r.

Stempel 1 Korona

(Wzór oferty).

Oferta.

Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (my) się w latach 1911 i 1912 dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo regulacji Kryniczanki w Krynicy oznaczonych, kamień łamany na Kryniczance pod Słotwinami, Krynicą i Powroźnikiem w km. od 8:00 do 1 w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu po cenie . . . . . koron (cyframi i słowami) za 1 m<sup>3</sup> kamienia łamanego wraz z dostawą na place składowe.

Jako wadyum składam (my) . . . . .

W . . . . . dnia . . . . . 1911.

(Podpis i miejsce zamieszkania).

L. cz. E. 366/11 (3) (7877 3-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Benjamina Liebera, kupca w Krościńku, zastąpionego przez adwokata dr. Rejsnera w Ustrzykach, odbędzie się dnia 2 sierpnia 1911 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacja realności lwh 137 gm. Berehy dolne.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest ocenioną na 3400 kor.

Najniższa cena wynosi 2266 kor. 68 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszą się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki, dnia 2 czerwca 1911.

L. 19.178 (8028 3-3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo wykonania robót adaptacyjnych w budynkach c. k. Zakładu kary w Wiśniczu, odbędzie się 1 sierpnia b. r. o godzinie 11 przed południem w oddziale technicznym c. k. Starostwa w Krakowie rozprawa ofertowa.

Ogólne koszty fiskalne powyższych robót wynoszą 27 000 kor.

Z powyższej ogólnej kwoty wylączy się 4000 kor. na roboty, które będą wykonane przez c. k. Zakład kary w Wiśniczu w własnym zarządzie.

Przedsiębiorca będzie obowiązany przy wykonaniu powyższych robót oprócz własnych robotników tyłu więźni i takich jakich mu c. k. Zarząd kary w Wiśniczu dostarczy, po cenie 10 hal. słownie dziesięć hal. szery za godzinę pracy.

Należytość za użycie więźni, obliczoną na podstawie list tygodniowych będzie przedsiębiorca obowiązany uiszczać każdej soboty do kasy zarządu.

Inne warunki przedsiębiorstwa, jakoteż kosztorys i plany, mogą być przejrzone w godzinach urzędowych w wyżej wymienionym biurze, gdzie także mają być wniesione oferty przed oznaczonym wyżej terminem.

W ofertach tych, sporządzonych na blankietach urzędowych, których c. k. Starostwo bezpłatnie udzieli, zaopatrzonych w murkę stempową za 1 kor. i w wadyum wynoszące 5 pre. kwoty fiskalnej ma być podany ogólny opis względnie nadwyżka od cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferty wniesione po trminie rozprawy nie będą przyjmowane.

C. k. Starostwo.

Kraków, dnia 15 lipca 1911.

L. cz. E. 751/11 (3) (8037 3-3)

Edykt.

Dnia 24 lipca 1911 odbędzie się licytacja realności lwh. 43 i 139 gm. Rybie nowe.

Nieruchomości powyższe są ocenione na 2820 koron.

Najniższa cena wynosi 1880 kor.

Warunki licytacyjne i dokumenta można przejrzeć w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, dnia 19 czerwca 1911.

(7991 3-3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie, ul. Podilewskiego 1. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dni powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wieczorem.

Licytacje:

Poniedziałek 24 lipca 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: większa ilość książek, kapelusze damskie, broszury, książki, trunki, towary korzenne, urządzenie sklepowe, gramofon, obuwie, pianino, dodatki krawieckie, towary sportowe, cukier, towary galanteryjne, ramy, lustra, skóry, wagi decymalne, konfekcja męska, sukna oraz meble domowe.

Wtorek 25 lipca 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: 2 fortepiany, 2 pianina, meble mahoniowe i zwykłe, dywany perskie, srebro, złoto, garderoba damska, zegarek damski duble, zegarek złoty, rogi, kasa, maszyna do szejcia.

Środa 26 lipca 1911 od 10 do 12 godziny przed południem: 2 fortepiany, 3 gramofony, pianino, 5 maszyn do szejcia, kapelusze damskie, dodatki krawieckie, leksykon, rower, obrazy, dywany i meble domowe.

Czwartek 27 lipca 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: maszyna do pisania, do drukowania, cyklostyna, prasa do kopiowania, obrazy olejne, lodownia domowa, rogi, broń, 3 maszyny do szejcia, futerko długie, pressmaszyna, srebro stołowe, gobeliny, kasa, perskie dywany, antyki, różne wspaniałe dekoracyjne przedmioty.

Piątek 28 lipca 1911 od 10 do 12 godziny przed południem: 3 fortepiany, 2 pianina, skrzypce, rogi, kasa, urządzenie restauracji, bilard, książki, maszyny stolarskie, kandelabry mosiężne, lampy żukowe, żarówki, szkiełka do gazu, garderoba męska oraz różne meble domowe.

Sobota 29 lipca 1911 od 4 do 8 godziny wieczorem: beczulka koniakowa, siódła, materye, narzędzia stolarskie, towary korzenne, oraz różne tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali aukcyjnej przed licytacją w godzinach urzędowych. Lwów, dnia 15 lipca 1911.

L. cz. E. 2955/10 (4) (8118 1-3)

Edykt.

Dnia 24 lipca 1911 odbędzie się licytacja 2/168 części realności lwh. 129 i 1/8 części realności lwh. 483 ks. gr. gm. kat. Słupnice król.

Cena szacunkowa wynosi 439 kor. 52 h.

Najniższa cena wynosi 293 kor.

Warunki licytacyjne i dokumenta można przejrzeć w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, dnia 14 czerwca 1911.

L. cz. E. 273/10 (11) (8122 1-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie nieobjętej masy spadkowej ś. p. dr. Stanisława Strzelbickiego, zastąpionej przez sądowno ustanowionych zarządców Romana Stiasnego, Jadwigę Wiszniowską i Marię Hudowską odbędzie się dnia 29 sierpnia 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33, licytacja realności lwh. 355 ks. gr. gm. Łopuchowa objętej bez żadnych przynależności.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 96.306 kor. 30 hal.

Najniższa cena wynosi 64 204 kor. 20 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Ropezyce, dnia 10 lipca 1911.

L. cz. E. 305/11 (5) (8098 1-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jana Andreasika i spółn., zastąpionych przez adw. dr. Marowskiego w Ropezycach, odbędzie się dnia 31 sierpnia 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33, w celu zniesienia współwłasności licytacja realności lwh. 445 ks. gr. gm. kat. Brzeziny.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 1385 kor. 63 hal.

Najniższa cena wynosi 1385 kor. 63 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie imieniem makol. Grzegorza i Mikołaja Andreasików oraz nadkuratelnarnej imieniem nieobecnego Wojciecha Adreasika zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Ropezyce, dnia 10 lipca 1911.

L. cz. E. 348/11 (4) (7334 1-3)

Edykt licytacyjny

Na żądanie Firmy Jakób Haberfeld w Oświęcimiu odbędzie się dnia 16 września 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacja realności lwh. 287 i 271 ks. gr. gm. Zator objętych, Rozy Rieger własnych. Realność lwh. 287 składa się z dwóch parcel budowlanych, roli i łąki, na jednej parceli budowlanej stoi dom parterowy drewniany, stajnia, drewnitnia i dwa aborty.

Realność lwh. 271 składa się z parceli budowlanej, na której stoi piętrowy murywany dom.

Nieruchomość lwh. 287 wystawiona na licytację, jest oceniona na 27.486 kor., zaś nieruchomość lwh. 271 na 41.175 kor.

Najniższa cena kupna realności lwh. 287 wynosi 18.324 kor., zaś realności lwh. 271 — 27.450 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Sprzedaną będzie każda realność osobno. Warunki licytacyjne, które się niniejszym zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Zator, dnia 6 czerwca 1911.

L. cz. E. 1065/11 (7), E. 1068/11 (12), E. 1128/11 (7), E. 1258/11 (5) (7826)

Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6, odbędzie się dnia 29 sierpnia 1911 o godzinie 10 rano licytacja:

1) realności l. w. h. 321 ks. grunt. gm. Cuniów, składającej się z 2 chaty oraz gruntów obszaru 16 985 m<sup>2</sup>, ocenionej na 3459 kor.;

2) 83/112 części realności lwh. 38 ks. gr. gm. kat. Porzece lubieńskie, składającej się z chaty oraz gruntów obszaru 32 867 m<sup>2</sup>, ocenionych na 5320 kor.;

3) a) połowy realności lwh. 46 ks. gr. gm. kat. Zawidowice, składającej się z chaty, stodoły i stajni oraz gruntów obszaru 54 754 m<sup>2</sup>, ocenionej na 4020 kor. 50 hal.,

b) realności lwh. 184 ks. gr. tej samej gm. kat. składającej się z chaty, stodoły oraz gruntów obszaru 7003 m<sup>2</sup>, ocenionej na 1510 kor.,

c) realności lwh. 568 ks. gr. tej samej gm. kat. wraz z realnościami lwh. 820 i 821 tej samej księgi gruntowej utworzonymi przez wydzielenie parcel gr. lk. 937/1, 1370, 1371, 1632 i 1633 względnie lk. 2307

i 2308 z realności lwh. 568 ks. gr. gm. kat. Zawidowice, składających się z 2 chat, stodoły oraz gruntów obszaru 15.084 m<sup>2</sup>, ocenionych na 3505 kor.;

4) realności lwh. 265 ks. gr. gm. kat. Cuniów, składającej się z roli obszaru 14.861 m<sup>2</sup>, ocenionej na 1248 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi: ad 1) 2306 kor., ad 2) 3546 kor. 66 hal., ad 3) a) 2680 kor., b) 1006 kor. 66 hal., c) 2336 kor. 66 hal., ad 4) 832 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III  
Gródek Jagielloński, dnia 5 lipca 1911.

L. cz. E. 280/11 (7) (8123 1-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Katarzyny i o Ferdeckiej 2-o Tragarzowej odbędzie się dnia 30 sierpnia 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 34, licytacja 3/12 części realności lwh. 157 ks. gr. gm. kat. Pietrzewowa objętej.

Część nieruchomości wystawionej na licytację, jest oceniona na 526 kor. 05 hal.

Najniższa cena wynosi 550 kor. 70 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d., może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Ropezyce, dnia 21 czerwca 1911.

L. cz. E. 1204/10 (16) (8089 1-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach, stow. zarej. z ogr. powoką, zastąpionego przez adw. dr. Jakóba Korkisa, odbędzie się dnia 5 września 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacja realności obj. lwh. 860 ks. gr. gm. kat. Zadwórże wraz z przynależnościami.

Grunta orne, łąki, budynki mieszkalne i gospodarcze, tudzież przynależności oceniono na kwotę 34.694 kor. 25 hal., zaś młyn amerykański z halą maszynową, halą wodną i domem młynika razem z przynależnościami tegoż młyna amerykańskiego oceniono na kwotę 33.976 kor.

Najniższa cena wynosi 40.117 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Gliniany, dnia 24 czerwca 1911.

L. cz. E. 3768/9 (29) (7752)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Sniatynie, zastąpionego przez adw. dr. Ziembę, odbędzie się dnia 14 sierpnia 1911 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacja realności lwh. 265/1 gm. Sniatyn, składającej się z pb. 454/2 obszar 2 ar. 91 m<sup>2</sup>, pb. 454/1 obszar 1 ar. 08 m<sup>2</sup>, pgr. lk. 30/3 ogród obszar 1 ar. 11 m<sup>2</sup>, 30/4 ogród obszar 61 m<sup>2</sup>, 30/1 ogród obszar 4 ar. 46 m<sup>2</sup>, 30/2 ogród obszar 72 m<sup>2</sup>, 30/5 droga obszar 72 m<sup>2</sup>, 4742/3 łąka obszar 1 ar. 19 m<sup>2</sup>, 4743/4 rola obszar 23 ar. 69 m<sup>2</sup>, 4744/1 rola obszar 32 m<sup>2</sup>, 5497/6 rola obszar 7 m<sup>2</sup>, 5499/4 rola obszar 6 ar. 94 m<sup>2</sup>, 5500/6 rola obszar 1 ar. 19 m<sup>2</sup> wraz z przynależnościami, składającymi się z domu większego mieszkalnego z drzewa blachą krytego, z mniejszego domu mieszkalnego z drzewa gontem krytego, szopy, wychodków, piwnicy i oparkania.

Wobec tego odwołuje się termin licytacyjny do sprzedaży pomienionej realności na dzień 24 lipca 1911 już wyznaczony.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione na 9135 kor. 60 hal., przynależności zaś na 2769 kor.

Najniższa cena wynosi przyjmując wartość pb. 454/2 i 454/1 i pgr. lk. 30/3, 30/4, 30/1, 30/2, 30 5 i znajdujących się w nich przynależności jako stanowiących posiadłość miejską, w połowę zaś wartość pgr. lk. 4742/4, 4743 4, 4744/1, 5497/6, 5499/4, 5500/6 jako stanowiącą posiadłość większą z 2/3 łącznie 6044 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się w powyższym kierunku zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Sniatyn, dnia 4 lipca 1911.

L. cz. E. 832/11 (5) (8124)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha Silbera, starszego, w Rozwadówce odbędzie się dnia 8 sierpnia 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacja całej realności lwh. 636 gm. Skowierzyn.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 1110 kor.

Najniższa cena wynosi 740 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Rozwadów, dnia 27 czerwca 1911.

L. cz. E. VIII. 5156/10 (7) (8117)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Firmy „Arcyks. zarząd browarów i fabryki likierów w Cieszynie“, zastąpionej przez adwokata dr. Lesera we Lwowie odbędzie się dnia 9 sierpnia 1911 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 79, licytacja realności obj. 394 ks. gr. gm. Schodnica, wraz z przynależnościami, składającymi się z komórki i oparkania.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona 528 kor. 80 hal., przynależności zaś na 60 kor.

Najniższa cena wynosi 392 kor. 46 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg katastralny, protokoły ocenienia, przejrzeć może każdy, mający chęć kupienia i t. p.), podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 83.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.  
Drohobycz, dnia 20 marca 1911.

L. cz. E. 209/11 (3) (8103)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Ludwika Skoby odbędzie się dnia 29 sierpnia 1911 o godzinie 8 rano w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7 w Starej soli licytacja 1/2 realności lwh. 396 ks. gr. gm. Laszki murowane wraz z przynależnościami, składającymi się z drzew owocowych i płonów rolniczych.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 4468 kor.

Najniższa cena wynosi 2978 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d. może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Stara sól, dnia 11 lipca 1911.

L. cz. E. 163/11 (5) (7753)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jana Palecznego zastąpionego przez p. Glińskiego c. k. Notaryusza w Sucheby odbędzie się dnia 31 sierpnia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacja:

całej realności lwh. 755, połowy realności lwh. 101, 2/12 części realności lwh. 103, 2/24 części realności lwh. 109, ks. gr. gm. kat. Krzeszów objętych.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację, są ocenione na 3233 kor. 24 hal.

Najniższa cena wynosi 2155 kor. 54 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Sucha, dnia 22 czerwca 1911.

L. cz. E. 287/11 (8160)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Moździocha i spółników odbędzie się dnia 24 lipca 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28, licytacja 3/10 części realności lwh. 723 ks. gr. gm. Mielec, obejmującej w całości dom i 582 m<sup>2</sup> ogrodu przy ulicy szerokiej oraz 2 m. 1555 s<sup>2</sup> gruntu.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 3462 kor. 15 hal.

Najniższa cena wynosi 2258 kor. 10 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Mielec, dnia 21 czerwca 1911.

L. cz. E. 1320/11 (5) (8093)

Edykt licytacyjny.

Dnia 31 sierpnia 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 29 odbędzie się licytacja realności lwh. 265 gm. Riczka.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 4884 kor.

Najniższa cena wynosi 3256 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Kosów, dnia 7 lipca 1911.

L. cz. E. 192/11 (9) (8114)

Edykt licytacyjny.

Dnia 4 sierpnia 1911 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 33, odbędzie się licytacja realności obj. lwh. 196 gm. Posada sanocka.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 10 420 kor.

Najniższa cena wynosi 5210 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Sanok, dnia 29 maja 1911.



L. cz. E. 1730/11 (8159)

## Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. Skarbu Państwa po prawomocnym zakończeniu sporu opozycyjnego do l. cz. C. IV. 15/9, odbędzie się dnia 28 lipca 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28 w Mielcu licytacja 3/6 części realności lwh. 521 ks. gr. gm. Mielec objętych, obejmującej w całości parcelę bud. l. k. 103/11 i a. 29 m<sup>2</sup> obszaru.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 436 kor. 96 hal.

Najniższa cena wynosi 291 kor. 31 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mielec, dnia 24 czerwca 1911.

L. cz. E. 590/11 (5) (8126)

## Edykt licytacyjny.

Dnia 16 sierpnia 1911 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10, odbędzie się licytacja realności lwh. 390 ks. gr. gm. kat. Wiszanka, ocenionej na 9000 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 6379 kor. 34 hal.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sądowa Wisznia, dnia 1 lipca 1911.

## Konkurs.

L. 10.734/11 (8055 2-3)

## Konkurs.

W sądzie powiatowym w Bochni jest do obsadzenia posada kancelisty.

Podania o powyższą, lub przy innych sadach opróżnić się mogącą posadę, do której mają pierwszeństwo wojskowi certyfikaty, wnosić należy do dnia 21 sierpnia 1911 do Prezydium sądu krajowego w Krakowie.

Prezydium Sądu wyższego.

Kraków, dnia 15 lipca 1911.

L. Prez. 18.125 (4) R. U./11 (8044 2-2)

## Konkurs.

Odnosnie do konkursu w Nr. 163 „Gazety Lwowskiej“ ogłoszonego zawiadamia się, że konkurs na posadę starszego ra'cy rachunkowego w departamencie rachunkowym c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie upływa z dniem 31 lipca 1911.

Prezydium c. k. Sądu krajowego

wyższego.

Lwów, dnia 16 lipca 1911.

L. Prez. 2462 (6/11) (8111 1-3)

## Konkurs.

Przy domu więziennym w Nowym Sączu jest do obsadzenia posada dozorczeni więziennej z płacą roczną 800 kor., prawem postąpienia na wyższy stopień płacy, dodatkiem aktywnym 280 kor. rocznie i prawem pomieszkania w domu więziennym.

Podania o tę posadę wnosić należy do Prezydium c. k. Sądu obwodowego w Nowym Sączu do dnia 22 sierpnia 1911.

W tychże podaniach należy dołączyć mi urzędowymi dokumentami, względnie w inny sposób wykazać:

1. obywatelstwo austriackie,
2. pełnoletność i nieprzekroczenie 30 lat życia,
3. fizyczną zdolność do służby,
4. nieposzlakowane życie,
5. boździejność, wolny stan, lub wdowieństwo,
6. znajomość języka polskiego, czytania, pisanie, rachunków, oraz prostych robót ręcznych kobiecych.

Powyższa posada będzie jednakowoż obsadzona na razie prowizorycznie pomocniczą dozorczeni więźniów, która pobierać będzie dzienne wynagrodzenie w wysokości 2 kor. 60 hal., oraz otrzyma pomieszkanie w domu więziennym.

Po upływie jednego roku a najwięcej dwóch lat, będzie mogła pomocniczą dozorczeni więźniów w razie zadowalającej aplikacji uzyskać bez ponownego ubiegania się, stała posadę dozorczeni więziennej na warunkach na wstępie konkursu podanych.

Prezydium c. k. sądu obwodowego.

Nowy Sącz, dnia 17 lipca 1911.

L. 1582 (8108 1-3)

## Konkurs.

Z dniem 1 września 1911 r. są do obsadzenia przy prywatnym gimnazjum z językiem wykładowym polskim i ruskim w Turce nad Stryjem posady nauczycieli mają-

cych uzdolnienie udzielania nauk w szkołach średnich, a to:

1. jedna posada nauczyciela z kwalifikacją do nauczania języka polskiego jako przedmiotu głównego, a języka łacińskiego i greckiego jako przedmiotów dodatkowych;
2. druga posada nauczyciela z kwalifikacją do nauczania historii naturalnej jako przedmiotu głównego, a matematyki i fizyki jako przedmiotów dodatkowych.

Znajomość języka ruskiego w słowie i piśmie dla jednej i drugiej posady jest niezbędną.

Kandydaci, którzy się wykażą kwalifikacyjnym egzaminem z podanych grup, mają pierwszeństwo przy nadaniu wakujących posad.

Do posady nauczyciela mającego egzamin kwalifikacyjny, przywiązana jest roczna płaca 3400 kor., a do posady nauczyciela nie mającego tego egzaminu, roczna płaca w kwocie 1900 kor.

Podania o nadanie powyższych posad należy wnieść do Komitetu dla prowadzenia podanego na wstępie gimnazjum zawiązanego, na ręce Wydziału Rady powiatowej w Turce nad Stryjem.

Z Wydziału Rady powiatowej. Turka, dnia 17 lipca 1911.

Sekretarz: M. Warnski. Prezes: Ks. M. Pruchnicki.

L. 87.260/II. (8142 1-3)

## Konkurs.

Na posadę ekspedyentów przy c. k. urzędach pocztowych:

1. W Odrzechowej z poborami 3 klasy 4 stopnia i ryczałtem 378 kor. rocznie na służącego.
2. W Rosulnej z poborami 3 klasy I. stopnia i ryczałtem 665 kor. rocznie na służącego.
3. W Dzwiniacze z poborami 3 klasy 2 stopnia i ryczałtem 399 kor. rocznie na służącego.
4. W Tyśmieniczanych z poborami 3 klasy 4 stopnia i ryczałtem 630 kor. na służącego.

Podanie należy wnieść o pierwszą posadę najpóźniej do 23 lipca zaś o następne najpóźniej do 3 sierpnia b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

C. k. Dyrekcja poczt i telegrafów dla Galicji.

Lwów, dnia 17 lipca 1911.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 196 11 (1) (8038 3-3)

## Edykt.

Przeciw Fedorowi Woźniakowi w Lutowskich, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lutowskich przez Anię Iwanów żonę Dmytra w Lutowskich pozew o zapłacenie kwoty 500 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 30 sierpnia 1911 o godz. 8 rano w sądzie poniżej wymienionym, sala rozpraw Nr. I.

Celem strzeżenia praw pozwanego Fedora Woźniaka ustanawia się p. Dańka Laszyńskiego rolnika w Lutowskich, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego Fedora Woźniaka w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Lutowska, dnia 4 lipca 1911.

L. cz. Cw. 1110/11 (1) (6942)

## Edykt.

Przeciw Adolfowi Kunerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego jako handl. w Stryju przez Markusa Asta pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 600 koron.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Schindlera adw. w Stryju, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II. Stryj, dnia 3 czerwca 1911.

L. cz. Cw. 1111/11 (1) (6441)

## Edykt.

Przeciw Adolfowi Kunerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego jako handl. w Stryju przez Józefa Dörflera pozew o wydanie nakazu zapłaty sum wekslowych 600 i 500 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Schiffa adw. w Stryju, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II. Zator, dnia 8 lipca 1911.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Schiffa adw. w Stryju, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział II. Stryj, dnia 3 czerwca 1911.

L. cz. C. II. 186/11 (1) (6453)

## Edykt.

Przeciw Józefowi Kotowiczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bieczu przez Jana Wszółka pozew o 340 kor.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. adw. dr. Maciejewskiego w Bieczu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Biecz, dnia 6 czerwca 1911.

L. cz. Cg. I. 320/11 (1) (8112)

## Edykt.

Przeciw Józefowi Włodarczykowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Julię Włodarczyk z Malawy pozew o 8000 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została I. audyencya na dzień 31 sierpnia 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Józefa Włodarczyka ustanawia się p. adw. dr. Zangena w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Włodarczyka w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I. Rzeszów, dnia 13 lipca 1911.

L. cz. Cw. 1929/11 (1) (6495)

## Edykt.

Przeciw Ilkowi Ratusznemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Jakóba Grünspana w Skalacie pozew o 800 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty dnia 19 kwietnia 1911 do l. cz. Cw. III. 735/11 (1).

Celem strzeżenia praw Jana Chranickiego ustanawia się p. dr. Bernarda Langroda adw. w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Chranickiego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy Oddział III. Kraków, dnia 17 maja 1911.

L. cz. Cw. III. 758/11 (4) (6343)

## Edykt.

Przeciw Janowi Desoniowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu kraj. jako handl. w Krakowie przez Lazara Gelba pozew o 535 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 24 kwietnia 1911 Cw. III. 758/11 (1).

Celem strzeżenia praw Jana Desonia ustanawia się p. dr. Edwarda Lanba adw. w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III. Kraków, dnia 22 maja 1911.

L. cz. Cw. 950/11 (6) (6350)

## Edykt.

Przeciw Iwanowi Pohribnemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Stowarzyszenie pożyczkowe i oszczędności „Wzajemna pomoc“ w Kopyczycach pozew o 600 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 17 marca 1911 l. cz. Cw. 950/11 (1).

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Iwana Pohribnego ustanawia się p. adw. dr. Nussbauma w Tarnopolu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomego z miejsca pobytu w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II. Tarnopol, dnia 20 maja 1911.

L. cz. C. 135/11 (1) (8106)

## Edykt.

Przeciw Szczepanowi Kajdasowi z Przeciszowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zatorze przez Brygidę Kosowską z Przeciszowa pozew o 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 29 sierpnia 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego Szczepana Kajdasa ustanawia się p. Władysława Sanoka w Przeciszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Zator, dnia 8 lipca 1911.

L. cz. Cw. X. 1532/11 (1) (6209)

## Edykt.

Przeciw Zalikowi Mordkiewiczowi i Gerschonowi Mordkiewiczowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Michała Schwarza w Wiedniu pozew o 100 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zabezpieczenia.

Celem strzeżenia praw Zalika Mordkiewicza i Gerschona Mordkiewicza ustanawia się p. adw. dr. Leona Czeszera we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Zalika Mordkiewicza i Gerschona Mordkiewicza w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział X. Lwów, dnia 12 maja 1911.

L. cz. Cg. I. 254/11 (1) (6331)

## Edykt.

Przeciw Leizorowi Haber, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. Sądu krajowego cywilnego we Lwowie przez Jana Ruppę pozew o 1145 kor. 82 hal. zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono termin do I. audyencyi na dzień 31 maja 1911 o godz. 8-30 rano, sala Nr. 12.

Celem strzeżenia praw Leizora Habera ustanawia się p. adw. dr. Izydora Fella we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział I. Lwów, dnia 18 maja 1911.

L. cz. Cw. III. 735/11 (3) (6339)

## Edykt.

Przeciw Janowi Chranickiemu z Krakowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesion został do c. k. sądu kraj. jako handl. w Krakowie przez Filię c. k. uprzyw. gal. akcyjnego Banku hipotecznego w Krakowie pozew o 540 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty dnia 19 kwietnia 1911 do l. cz. Cw. III. 735/11 (1).

Celem strzeżenia praw Jana Chranickiego ustanawia się p. dr. Bernarda Langroda adw. w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Chranickiego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy Oddział III. Kraków, dnia 17 maja 1911.

L. cz. Cw. III. 758/11 (4) (6343)

## Edykt.

Przeciw Janowi Desoniowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu kraj. jako handl. w Krakowie przez Lazara Gelba pozew o 535 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 24 kwietnia 1911 Cw. III. 758/11 (1).

Celem strzeżenia praw Jana Desonia ustanawia się p. dr. Edwarda Lanba adw. w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III. Kraków, dnia 22 maja 1911.

L. cz. Cw. 950/11 (6) (6350)

## Edykt.

Przeciw Iwanowi Pohribnemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Stowarzyszenie pożyczkowe i oszczędności „Wzajemna pomoc“ w Kopyczycach pozew o 600 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 17 marca 1911 l. cz. Cw. 950/11 (1).

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Iwana Pohribnego ustanawia się p. adw. dr. Nussbauma w Tarnopolu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomego z miejsca pobytu w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II. Tarnopol, dnia 20 maja 1911.

L. cz. E. V. 87/11 (8) (6499)

E d y k t.

Józefowi Sokal w Stanisławowie, w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Stanisławowie przeciw Taubie Kammer i tow. o 50 kor. 29 hal. zpn., ma być doręczoną uchwała z dnia 16 stycznia 1911 l. czyn. E. V. 87/11, którą pozwolono biurowi realności lw. 61 gm. kat. Stanisławów.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Józef Sokal przebywa, ustanawia się mu w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. adw. dr. Bacyńskiego w Stanisławowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Sokala w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Stanisławów, dnia 12 maja 1911.

L. cz. C. II. 323/11 (1) (8170)

E d y k t.

Przeniw nieobjętej masy spadkowej bp. Abrahama Wachtmana z Rudk, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rudkach przez Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Rudkach pozew o 450 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 25 lipca 1911 o godz. 8 rano, b. Nr. 5.

Celem strzeżenia praw nieobjętej masy spadkowej bl. p. Abrahama Wachtmana ustanawia się p. adw. dr. Dormana w Rudkach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższą nieobjętą masę spadkową w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Rudki, dnia 15 lipca 1911.

## Upadłości.

L. cz. S. 1/11 (5) (8110 1—3)

Ogłoszenie.

W konkursie bl. p. Reginy z Roznerów Landau w Gorlicach na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencji wybrzeżnej (zawierzone) zawiadowcą masy p. dr. Józefa Dalleta w Gorlicach, zastępcą zaś jego ustanowiono p. Jakóba Aleksandrowicza, kupca w Gorlicach.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Jasło, dnia 11 lipca 1911.

## Spadki.

L. cz. A. 34/7 (34) (8012 3—3)

E d y k t.

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach zawiadamia, że w dniu 14 października 1906 w Glinianach zmarł Izrael Pezenik bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo czy i którym osobom przysługują prawa dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszym tych wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wniesli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek dla którego dr. Masuryy Kindecbaum kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nieobjęta, lub jeżeliby się nikt dziedzicem nie oświadczył, cały spadek przepadnie Państwu jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Gliniany, dnia 9 maja 1910.

L. cz. A. V. 21/11 (5) (7745 3—3)

E d y k t.

C. k. sąd powiatowy w Kamionce str. podaje do wiadomości, że Stefan Tomasz false Malinowski zmarł dnia 24 grudnia 1910 w Kamionce str. bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

W spadku po nim pozostała realność objęta lw. 386 ks. grt. Kamionka str. i wierzytelności w łącznej kwocie 45 kor.

Gdy nie jest wiadomem, czy i komu przysługują prawa do tej spuścizny, wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek tytułu rościli sobie prawa do spadku, aby donieśli w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu o swych prawach sądowi, wykażali tytuł prawny dziedziczenia i złożyli oświadczenie do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie zakreślonego czasokresu, zostanie przewód spadkowy przeprowadzony tylko z tymi, którzy wykażą tytuł dziedziczenia oraz wniosą oświadczenia i im też zostanie w miarę wykazania praw przyznany

spadek, dla którego ustanawia się kuratorem i zarządcą p. Jana Maruszniska w Kamionce str. W braku wykazania praw spadkowych i złożenia oświadczeń do spadku w ustanowionym czasokresie, przypadnie nieobjęta część dziedzictwa, względnie całe dziedzictwo c. k. Skarbowi państwa jako bezdziedziczny spadek.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Kamionka str., dnia 10 maja 1911.

L. cz. A. 138/6 (9) (7625 1—3)

E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Niżankowicach podaje do wiadomości, że dnia 10 maja 1906 w Niżankowicach zmarł ks. Kazimierz Adamowski, wyczerpawszy w zupełności pozostałym rozporządzeniem ostatniej woli, za kodycył uznaniem, cały swój majątek.

Ponieważ sąd niema wiadomości, czy i które osoby mają prawo do jego spadku, przeto wzywa wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, by w ciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosili się ze swoimi prawami do tut. sądu i wykazując swe prawa, wniesli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego dr. Jan Głombocki, adwokat w Niżankowicach kuratorem ustanowiony został, przeprowadzony będzie z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nieprzyjęta lub jeśliby się nikt do spadku nie zgłosił, cały spadek będzie przyznany legataryuszom stosunkowo jako dziedzicom.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Niżankowice, dnia 20 czerwca 1911.

L. cz. A. IV. 273/10 (4) (7948 1—3)

E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 1 grudnia 1890 r. zmarł w Rohatynie Abraham Schleicher bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy pozostały dzieci pełnol. Majer Schleicher w Złoczowie i Hersch Schleicher w Stanisławowie z rytualnego małżeństwa a sądowi tut. nie jest wiadomem, czy i komu przysługują prawa do tej spuścizny, przeto wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek tytułu rościli sobie prawa do spadku, aby w przeciągu jednego roku, licząc od daty tego edyktu wykazali tytuł prawa dziedziczenia i złożyli oświadczenie do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie powyższego czasokresu spadek, dla którego tymczasowo adw. dr. Nagler w Zborowie kuratorem ustanowiony został, przeprowadzonym byłby z tymi i tym przyznany, którzy oświadczą się dziedzicem i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nieobjęta, lub jeżeliby się nikt dziedzicem nie oświadczył, cały spadek zostałby przez Państwo jako bezdziedziczny zabrany.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Zborów, dnia 15 lutego 1911.

L. cz. A. 34/11 (4) (7916)

E d y k t.

powołania dziedzica, którego pobyt nie jest wiadomym.

C. k. Sąd powiatowy O IV. w Uhnowie podaje do wiadomości, że dnia 26 marca 1906 w szpitalu w Żółtkwi zmarł Jan Bryk rodem z Chlewezan bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, po którym pozostała jedynie siostra Marya Bryk.

Sąd nie znając pobytu Maryi Bryk wzywa ją, ażeby w przeciągu roku jednego licząc od dnia poniżej wyrażonego zgłosiła się w tym sądzie i wniosła oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z kuratorem Franciszkiem Risseem z Chlewezan dla niej ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Uhnów, dnia 26 maja 1911.

L. cz. A. 79/9 (7844)

E d y k t.

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Bolechowiu ogłasza, że dnia 27 lutego 1909 w Bolechowiu ruskim zmarł Michał Hercyk bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Rozalii Szmigielskiej, Julii Tkacz i Anny Krippel nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wniesli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem dr. Stahlem, adwokatem w Bolechowiu ustanowionym dla powyższych nieobecnych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Bolechów, dnia 7 marca 1911.

L. cz. Hc. 2814/11 (1) (8152)

E d y k t.

Przed c. k. sądem powiatowym w Meranie Oddz. III. toczy się przewód spadkowy do l. cz. A. 157/11 po zmarłych dnia 11 marca 1911 w Untermais Berce Kallay urodzonej bar. Plappart i Amalii bar. Plappart Leenheer.

Ponieważ sądowi nieznani są spadkobiercy, przeto wzywa się wszystkich, którzy sobie roszczą prawo do spadku po powyższych zmarłych, aby w ciągu jednego roku od dnia tego ogłoszenia licząc, zgłosili i wykazali swoje prawa spadkowe przy wniesieniu oświadczeń do spadku, gdyż po bezwocnym upływie tego terminu przeprowadzona zostanie pertraktacja spadkowa jedynie ze zgłaszającymi się a w braku tychże przyznany zostanie spadek Skarbowi Państwa.

Tak samo wzywa się wierzycieli spadkowych, aby w powyższym terminie prawa swe zgłosili z tem, że wierzytelności ich w miarę zgłoszenia wedle sił masy zaspokojone zostaną.

Kuratorem spadku ustanowiony jest dr. Emil Links, adwokat we Wiedniu I/1 Hohenstaufenstrasse 2.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XIV.  
Lwów, dnia 13 maja 1911.

## Amortyzacje.

L. cz. T. VI. 39/11 (3) (7790 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Bazylego Sobola w Podgórzu Rynek gł. 1. 4, wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej kartki zastawiczej Filii Banku hipotecznego w Krakowie.

Posiadacza powyższej kartki zastawiczej nr. 16.467 wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.  
Kraków, dnia 15 maja 1911.

L. cz. T. 55/11 (1) (7849 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Jana Mieleckiego, majstra stolarskiego we Lwowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego wekslowego blankietu za 1 kor. 40 hal. akceptowanego przez Józefę Mielecką a wystawionego i żywanego przez Jana Mieleckiego, zresztą zupełnie niewypełnionego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni od trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 17 maja 1911.

L. cz. T. 64/11 (2) (8001 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek pp. Abła Fränkla i Sary Präger z Cieszanowa wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu depozytowego Gal. Banku hipotecznego we Lwowie z dnia 5 maja 1903 dep. Nr. 576/4 pierwotnie na 1000 kor. w 3 1/2% poświadczeniach kasowych Gal. Banku hipotecznego we Lwowie z kuponami płatnymi od 5 marca 1903, ostatecznie na 500 kor. złożonych na rachunek bieżący Gal. Banku hipotecznego we Lwowie.

Posiadacza powyższego kwitu depozytowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od 3 ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 30 czerwca 1911.

L. cz. T. V. 25/10 (4) (7970 3—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania

z zmarłego Antoniego Sałęgi  
Antoni Sałęga urodzony 2 maja 1831 w Groblach i tamże zamieszkały, wybrawszy się w dniu 7 lipca celem niszczenia należytości skarbowej w c. k. Urzędzie podatkowym w Nisku do domu nie wrócił i dotąd wszelki ślad o nim zaginął.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 1 ewent. ust. 2 k. c. przeto wdraża się na prośbę Maryi z Sałęgów Konik w Kopkach, postępowanie celem uznania za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu dr. Henrykowi Harasimowiczowi adw. w Rzeszowie wiadomości o powyższym wymienionym w przeciągu roku.

Antoniego Sałęgę wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15 grudnia 1912 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Rzeszów, dnia 25 listopada 1910.

L. cz. T. 69/11 (1) (7959 3—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania

za zmarłą.  
N. Zawirska, córka Erazma i Apeleni z Karczyńskich małżonków Zawirskich, nieznaną z imienia, której dzień i miejsce urodzenia również nie jest znane, wydała się około roku 1870 na Litwę do gubernii Grodzieńskiej lub Wileńskiej i od tego czasu wszelki jej ślad zaginął.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 ust. c. przeto wdraża się na prośbę Zenona Zawirskiego postępowanie celem uznania za zmarłą zaginioną.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono sądowi lub jej już w postępowaniu spadkowym po s. p. Erazmie z Karczyńskich bar. Kanae ustanowionemu a niniejszem także w powyższej sprawie mianowanemu kuratorowi p. adw. dr. Władysławowi Majewskiemu we Lwowie wiadomości o powyższym wymienionej.

N. Zawirską wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawiła się, lub w inny sposób uwiadomiła o swym życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15 października 1912 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłą.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 5 lipca 1911.

L. cz. T. V. 11/11 (6) (7854 1—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania

za zmarłego.  
Antoni Kozłowski, syn Jakóba i Agnieszki z Chowańców Kozłowskich, urodzony 1848 r. w Łętowni, wydał się przed 30 laty z gminy kętowni na flis i od tego czasu ślad o nim zaginął.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 u. c. przeto wdraża się na prośbę Jana Kozłowskiego postępowanie celem uznania za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu adw. dr. Fröhlichowi, adw. w Rzeszowie wiadomości o powyższym wymienionym.

Antoniego Kozłowskiego wzywa się przeto, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 sierpnia 1912 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Rzeszów, dnia 13 czerwca 1911.

L. cz. T. IV. 179/10 (2) (8140 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Maryi z Bełtowskich Dziadych ze Lwowa wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionego kwitu prenotacyjnego Lwowskiego Zakładu zastawniczego Nr. 563. dotyczącego kartki zastawiczej na złota branzoletę z szafirami, brylancikami i turkusami.

Posiadacza powyższego kwitu prenotacyjnego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział IV.  
Lwów, dnia 7 grudnia 1910.

L. cz. F. 5/11 (3) (7799 1—3)

E d y k t.

Sąd wzywa wszystkich, którzyby mieliby wiadomości o Franciszku Kozickim, aby o tem tut. Sądowi donieśli lub kuratorowi dr. Włodzimierzowi Gabryszewskiemu, adw. w Jasle do dnia 1 października 1911.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszczej śmierci.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Jasło, dnia 13 maja 1911.

G. Z. T. 38/11 (5) (8056 1—3)

Amortisierung.

Auf Ansuchen der H. H. Bernard Hal-ler und Karl Kasserler als Administratoren des Chorherrenstiftes Neustift bei Brixen, wird das Verfahren zur Amortisierung der nachstehenden dem Gesuchsteller angeblich in Verlust geratenen verlosbaren 4 Stück 4% 56-jährige Galizische Bodencreditverein Pfandbriefe á 2000 K. u. z. w.

1. Nr. 5371, 12.619, 12.620, 12.621 mit Koupons, von welchen die ersten am 30 Juni 1909 zahlbar waren.

2. 1 Stück 4% 56-jähr. Galizische Bodenkreditverein Pfandbriefes Nr. 3965 ohne Koupons eingeleitet.

Der Inhaber dieser Wertpapiere, wird daher aufgefordert, seine Rechte geltend zu machen, widrigens die Pfandbriefe selbst nach Verlauf von 3 Jahren nach dem Fälligkeitstage des letzten davon ausgegebenen Koupons, oder im Falle mittlerweiliger Verlosung, nach Verlauf von 1 Jahr 6 Wochen und 3 Tagen von dem Tage ihrer Fälligkeit, oder sofern dieser bereits verstrichen ist nach dem Tage dieses Ediktes für unwirksam erklärt würden.

Sobald diese Wertpapiere durch Verlosung zur Rückzahlung bestimmt sein werden hat dies der Antragsteller dem Gerichte anzuzeigen. Dem Ansuchen um Amortisierung der Koupons des Pfandbriefes Nr. 3965 per 2000 K. wird nicht stattgegeben, weil diese Koupons laut Mitteilung der Direktion des Bodenkreditvereines de dato 30 Mai 1911 dieser Anstalt schon vorgelegt und realisiert worden sind.

K. k. Landesgericht in C. S.,  
Abteilung VII.  
Lemberg, am 27 Mai 1911.

L. cz. Nr. IV. 158/10 (1) (8119 1-3)  
Na wniosek Magdaleny Skotnickiej z Berezówki wdraża się postępowanie amortyzacyjne książeczki Towarzystwa zaliczkowego w Monasterzyskach Nr. 1162 na sumę 1540 kor. 67 hal. opiewającej, na imię Jana i Magdaleny Skotnickich wystawionej.

Wzywa się tedy każdego, który odnośną książeczkę posiadał, aby w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni z książeczką tą do Sądu się zgłosił i prawa swe do niej wykazał ileż po bezskutecznym upływie terminu edyktalnego, który od ostatniego ogłoszenia liczonem będzie, książeczka ta za umorzoną i wszelkich skutków prawnych pozbawioną będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Monasterzyska, 10 października 1910.

## Kuratele.

L. cz. L. I. 2/11 (6) (6921)  
E d y k t.  
Za umysłowo chorego uznano Mikołaja Gałamag w Zabłotcach.  
Kuratorem jego ustanowiono Ilka Bagaja w Zabłotcach.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Brody, dnia 31 marca 1911.

L. cz. L. 1/11 (7) P. 49/11 (8) (6838)  
E d y k t.  
Za umysłowo chorego uznano Marcina Stachowicza w Klebanówce.  
Kuratorem jego ustanowiono Dmytra Koporsiewicza w Klebanówce.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Nowosioło, dnia 3 czerwca 1911.

L. cz. P. IX. 60/11 (13) (6827 1-3)  
E d y k t.  
Za marnotrawcę uznano Hryńka Dykonta ze Smykowiec.  
Kuratorem jego ustanowiono Piotra Rogowskiego w Smykowiec.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.  
Tarnopol, dnia 26 maja 1911.

L. cz. P. 59/11 (4) (6515)  
E d y k t.  
Za umysłowo niedołążną uznano Teresę Drożdżkównę w Porąbce.  
Kuratorem jej ustanowiono Jana Drożdżka w Porąbce.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Kęty, dnia 15 kwietnia 1911.

L. cz. P. 125/11 (6) (6948)  
E d y k t.  
Za umysłowo chorą uznano Ryfkę Adlerównę w Niżniowie.  
Kuratorem jej ustanowiono Chaima Dawida 2-im. Adlera w Niżniowie.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Tumacz, dnia 11 kwietnia 1911.

L. cz. L. 3/11 (8) (6926)  
E d y k t.  
Za marnotrawcę uznano Michała Serebę gospodarza z Lipowicy.  
Kuratorem jego ustanowiono Piotra Moskala gospodarza w Teodorówce.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Dukla, dnia 10 maja 1911.

L. cz. P. 77/11 (5) (7080)  
E d y k t.  
Za umysłowo niedołążną uznano Jadwigę Wilkówną w Wojstawiu  
Kuratorem jej ustanowiono Karola Andersa w Wadowicach górnych.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Mielec, dnia 16 maja 1911.

L. cz. P. 106/11 (7046)  
E d y k t.  
Za marnotrawcą uznano Justynę z Diakiewiczów Hryncz żonę Matija w Ilniku.  
Kuratorem jej ustanowiono Matija Hryncza syna Kieryły w Ilniku.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Turka, dnia 4 maja 1911.

L. cz. P. 72/11 (6) (7060)  
E d y k t.  
Za marnotrawnego uznano Fedora Babijczuka w Torskiem.  
Kuratorem jego ustanowiono Andrija Birusiaka rolnika w Torskiem.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Tluste, dnia 30 maja 1911.

L. cz. L. 66/11 (6) (7083)  
E d y k t.  
Za marnotrawnego uznano Iwana Kuzyka w Radrużu.  
Kuratorem jego ustanowiono dr. Henryka Rosenberga adw. w Niemirowie.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Niemirów, dnia 30 maja 1911.

L. cz. L. I. 1/10 (5) (7074)  
E d y k t.  
Za umysłowo niedołążnego uznano Jana Grzyba w Rąbkowy.  
Kuratorem jego ustanowiono Antoniego Gutowskiego w Rąbkowy.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Nowy Sącz, dnia 3 maja 1910.

L. cz. L. 5/11 (7) (7119)  
E d y k t.  
Za umysłowo chorego uznano Stefana Pajtaka w Budzynie.  
Kuratorem jego ustanowiono Mikołaja Rodycza w Budzynie.  
C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.  
Krakowiec, dnia 8 czerwca 1911.

L. cz. P. 80/11 (1) (1720)  
Za marnotrawcę uznano Józefa Michała Caryka w Przedzrymichach wielkich.  
Kuratorem jego ustanowiono Michała Powroźnika w Przedzrymichach wielkich.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Kulików, dnia 8 maja 1911.

L. cz. L. 1/11 (3) (7164)  
E d y k t.  
Za marnotrawną uznano Marę z Wilkoszewskich Słapową, właśc. dóbr w Lusinie.  
Kuratorem jej ustanowiono Zygmunta Padlewskiego właśc. dóbr w Libertowie.  
C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.  
Kraków, dnia 20 maja 1911.

L. cz. P. 270,9 (7190)  
E d y k t.  
Za umysłowo chorego uznano Marcina Rząsę w Futomie.  
Kuratorem jego ustanowiono Józefa Rząsę w Futomie.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Tyczyn, dnia 3 grudnia 1909.

## Firmy.

L. cz. Firm. 274/11 (7071)  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie w rejestrze handlowym dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie: „Bank dla handlu i przemysłu w Rudniku nad Sanem, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, („Handels- und Gewerbe-Bank in Rudnik am San, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“), że na II. walnem zgromadzeniu członków, odbytem dnia 19 marca 1911 uchwalono zmianę statutu §§ 1, 16, 24 i 55 w ten sposób, że będą one obecnie opiewały:  
§ 1 statutu: firma stowarzyszenia zarobkowo-gospodarczego, założonego na podstawie ustawy z dnia 9 kwietnia 1873 Nr. 70 Dz. u. p. brzmi: „Bank dla handlu i przemysłu w Rudniku nad Sanem, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, w języku niemieckim: „Handel und Gewerbe Bank in Rudnik am San, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“.  
Siedziba stowarzyszenia jest Rudnik Sanem.

Stowarzyszenie ma prawo zakładania fili.

§ 16 statutu: Dyrekcya składa się z trzech dyrektorów, których wybiera walne zgromadzenie z pośród członków stowarzyszenia bezwzględną większością głosów na przeciąg lat 6 głosując kartkami na każdego z osobna

Członkiem dyrekcji może zostać każdy członek stowarzyszenia, po wpłaceniu najmniejszego udziału. Wybór ponowny tych samych osób po upływie lat 6 jest dozwolony. W miarę potrzeby do pomocy dyrekcji będą przyjmowani urzędnicy, których mianuje dyrekcya na podstawie uchwały Rady nadzorczej. Urzędnicy pełnią czynność pod kierunkiem i odpowiedzialnością dyrekcji a legitymują się odpisem uchwały o zamianowaniu.

§ 24 statutu: Rada nadzorcza składa się z 5 członków wybieranych przez Walne Zgromadzenie z pośród członków stowarzyszenia bezwzględną większością głosów na przeciąg lat 3 Członkiem Rady nadzorczej może z wyjątkiem członków dyrekcji, każdy członek stowarzyszenia po wpłaceniu najmniejszego udziału. Jeżeli przy pierwszym głosowaniu nie otrzymali wszyscy absolutnej większości głosów, przystępuje zgromadzenie do wyborów ściślejszych z pośród członków, którzy otrzymali po wybranych największą ilość głosów. Przy równości głosów rozstrzyga los. Wybór ponowny tych członków ustępujących, po ukończeniu kadencji wyborczej jest dozwolony. W razie wystąpienia lub śmierci członka Rady, najbliższe walne zgromadzenie dokona wyboru uzupełniającego na okres taki, jaki przypadał jeszcze członkowi ustępującemu.

§ 55 statutu: Z czystego zysku wydzielić się będzie przynajmniej 10 proc. do funduszu rezerwowego, dopóki ten nie osiągnie 10 proc. kapitału obrotowego. Gdy tę wysokość osiągnie, można zaprzestać wydzielenia na rzecz funduszu rezerwowego tej części czystego zysku, chyba, gdyby się on zmniejszył wskutek strat poniesionych.

Z pozostałej reszty wyznacza się pewną część na uposażenie funduszu na dywidendę, zaś reszta ma być użyta na remuneracye dla funkcyonaryuszów, na rezerwy specjalne, na podwyższenie dywidendy i na inne cele. Dywidendy od udziałów niezupełnie wpłaconych nie będą wypłacone ale będą niezwłocznie do udziałów dopisywane. Dywidendę oblicza się od pełnych koron wpłaconych na udział w roku poprzedzającym rok gospodarczy. Dywidendy od udziałów pełnych będą pozostawione w rachunku zysków i strat do dnia 30 czerwca do wypłaty członkom a po tym terminie będą równi z dopisanem do udziałów.

Rzeszów, dnia 20 maja 1911.

L. cz. Firm. 81/11 Stow. I. 59 (7167)  
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.  
Siedziba stowarzyszenia: Dynów.  
Brzmienie firmy: Towarzystwo zaliczkowe w Dynowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

1. Członkiem dyrekcji Adam Krynicki wystąpił.  
2. Członkiem dyrekcji wybrany Franciszek Frischmann, aptekarz w Dynowie.  
Data wpisu: Sanok 25 maja 1911.  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.  
Sanok, dnia 18 maja 1911.

L. cz. Firm 480/11 Stow. VII. 83 (6899)  
Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemysłu ogłasza, iż 8 maja 1911 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że dnia 23 marca 1911 zawiązało się na podstawie statutu w Przemysłu, stowarzyszenie pod firmą „Związek majstrów krawieckich, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością“.

Przedmiotem przedsiębiorstwa jest:  
a) zakupno na wspólny rachunek materiałow surowcowych (wełnianych, bawełnianych, jedwabnych) półfabrykatów i dodatków używanych w przemyśle krawieckim i odsprzedawanie ich wyłącznie członkom,  
b) przyjmowanie wszelkich zamówień i dostaw w zakresie przemysłu krawieckiego wchodzących i wykonywanie ich wyłącznie przez członków,  
c) sprzedaż na wspólny rachunek i we wspólnym składzie gotowych wyrobów przemysłu krawieckiego, wytworzonych bądźto przez członków bądźto we własnym warstacie spółki.

Czas trwania związku nie jest ograniczony.

Pierwszymi członkami dyrekcji stowarzyszenia są:

1. Gabryel Dziuba,  
2. Bernhard Stich,  
3. Stanisław Dąbrowski, majstrowie krawiecy w Przemysłu.

Firmę będzie się podpisywać w ten sposób, że pod firmą stowarzyszenia umieszcza swoje podpisy dwaj członkowie dyrekcji.

Udział członka stowarzyszenia wynosi 600 kor., który może być wpłacony naraz lub w ratach kwartalnych po 50 kor. Każdy członek stowarzyszenia odpowiada za zobowiązania stowarzyszenia nie tylko swymi udziałami ale nadto dalszą kwotą do dwukrotnej wysokości udziałów. Zwołanie walnego zgromadzenia następuje przez zaproszenie w drodze pisemnej każdego członka osobno. Publiczne ogłoszenia stowarzyszenia będą ogłaszane w jednym z dzienników w Przemysłu wychodzących, który to dziennik oznaczać walne zgromadzenie.

Przemysł, 6 maja 1911.

L. cz. Firm 277/11 (7072)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza dnia dzisiejszego wpisanie do rejestru handlowego dla Towarzystw zarobkowo-gospodarczych przy firmie: Towarzystwo kupiecko-kredytowe dla handlu i przemysłu w Głogowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że na walnem zgromadzeniu członków towarzystwa w dniu 6 marca 1911 odbytem uchwalono zmianę § 27 statutu, który odgąd ma opiewać: „Rada nadzorcza składa się z 6 członków, których wybiera z grona członków, stowarzyszenia ogólne zgromadzenie absolutną większością głosów na przyciąg lat 3. Jeżeli przy pierwszym głosowaniu nie otrzymali wszyscy absolutnej większości głosów, przystępuje zgromadzenie do wyborów ściślejszych z pośród członków, którzy otrzymali po wybranych największą ilość głosów, — do wyboru ściślejszego przychodzić ilość dwa razy większa niż ta, którą jeszcze wybrać należy. W razie równości głosów rozstrzyga los. Wybór ponowny ustępującego członka rady nadzorczej jest dozwolony, oraz, że w miejsce dyrektora Salomona Birnfelda, który zrezygnował, wybrano w jego miejsce dyrektorem Jakóba Rebhuna, a zastępcą dyrektora Getzla Hillingera.  
Rzeszów, dnia 20 maja 1911.

L. cz. Firm. 217/11 Stow. III. 123 (6891a)  
Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.  
Siedziba stowarzyszenia: Jasło.  
Brzmienie firmy: Spółka producentów bydła rzeźnego i trzody chłownej w Jasle, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: Jasło 11 marca 1911.  
Przedmiot przedsiębiorstwa: wspólna sprzedaż i zakup bydła, trzody, oraz wszelkich produktów zwierzęcych będących własnością członków, zaliczkowania sztuk dostawionych oraz zgłoszonych będących własnością członków, a jeszcze niedostawionych do sprzedaży. Zakup na opas i do rozplodu sztuk bydła, trzody i drobiu.

Dyrekcya: Sebastian Drozd, nauczyciel gimnazjalny w Jasle, jako przewodniczący, Franciszek Kusik, dyrektor szkoły ludowej w Dembowcu, jako zastępcą przewodniczącego, Piotr Sobon, rolnik z Roztok i Jan Madejczyk, rolnik z Wróblowy, jako członkowie zarządu.

Podpis firmy: pod wyciśniętą stampilią firmy przewodniczący lub jego zastępcą i jeden członek dyrekcji podpis kłaść będą.

Ogłoszenia umieszczane będą w Przewodniku kółek rolniczych we Lwowie, w Czasopiśmie dla spółek rolniczych we Lwowie i w organie c. k. Towarzystwa rolniczo-krakowskiego wreszcie w lokalu spółki.

Udziały członków: Jeden udział wynosi 10 koron.

Odpowiedzialność: każdy członek odpowiada swymi udziałami i dalszą kwotą w trzechkrotnej wysokości udziałów.

Data wpisu: 22 maja 1911.  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.  
Jasło, dnia 20 maja 1911.

L. cz. Firm. 457 Stow. IV. 216 (6994)  
Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.  
Siedziba stowarzyszenia: Lwów.

Brzmienie firmy: „Samodzielnosc“ krawiecka spółka wytwórcza, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką we Lwowie.  
Data statutu: 3 lutego 1911.

Przedmiot przedsiębiorstwa: wytwarzanie przez członków Towarzystwa na wspólnym warstacie na wspólny rachunek wyrobów krawieckich, wykonywanie zamówień w zakresie krawiectwa wchodzących, zakupywanie wszelkich do wykonywania przemysłu krawieckiego potrzebnych surowców, materiałow i narzędzi na wspólny rachunek wyrobów przez członków towarzystwa wykonanych.  
Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcja składa się z 3 członków i 1 zastępcy dyrektorów, wybieranych przez Radę nadzorczą zśród członków stowarzyszenia na przeciąg lat 3. Wybrani zostali: Stanisław Rombek, krawiec, Józef Dańcewicz, krawiec, Aleksander Tyślewicz, krawiec, dyrektorami, Józef Wronski, krawiec, zastępcą dyrektorów, wszyscy we Lwowie zamieszkałi.

Podpis firmy (F. Z.): pod pieczęcią stowarzyszenia podpisze się dwóch dyrektorów lub 1 dyrektor i 1 zastępcy dyrektorów.

Ogłoszenia umieszczone będą w dziennikach: „Kuryer Lwowski“, „Wiek Nowy“, „Głos“ i „Odrodzenie“.

Udział członka wynosi 50 kor.  
Odpowiedzialność: ograniczona do jednokrotnej dalszej kwoty równającej się wysokości udziału.

Dzień wpisu: 19 kwietnia 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,  
Oddział IV.

Lwów, dnia 15 kwietnia 1911.

L. cz. Firm. 65/11 (7000)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Rożniatów.  
Brzmienie firmy: Kasa dla handlu i przemysłu w Rożniatowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

1. Członek dyrekcji wystąpił: Samuel Schwindler.

2. Członkiem dyrekcji wybrany: Chaim Stern, właściciel realności w Krechowicach

Data wpisu: 4 kwietnia 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy  
Oddział IV.

Stryj, dnia 31 marca 1911.

L. cz. Firm. 203 Poj. I. 164 (7102 1-3)

Obwieszczenie.  
Wykreślenie firmy.

Z rejestru oddział A. należy wykreślić: Siedziba firmy: Ropczyce.

Brzmienie firmy: Hirsch Koss, handel towarów mieszanych w Ropczycach.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarów mieszanych.

Skutkiem zwinienia przemysłu.

Dzień wpisu: 20 maja 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,  
Oddział IV.

Tarnów, dnia 20 maja 1911.

L. cz. Firm. 201 Rg. A. 15 (7007 1-3)

Obwieszczenie.  
Wykreślenie firmy.

Z rejestru oddział A. należy wykreślić: Siedziba firmy: Tarnów.

Brzmienie firmy: Benzion Saftier, dawniej Aron Saftier, handel drzewem i spław drzewa.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel i spław drzewa.

Skutkiem zwinienia przemysłu.

Dzień wpisu: 20 maja 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy  
Oddział IV.

Tarnów, dnia 20 maja 1911.

L. cz. Firm. 44/11 Rg. A. 68 (7067 1-3)

Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.

Wpisano do rejestru handlowego oddziału A.

Siedziba firmy: Zakopane.

Brzmienie firmy: „Hotel Stamary“.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Przedsiębiorstwo hotelowe.

Właścicielka: Marya Stamary Budziszewska.

Dzień wpisu: 20 czerwca 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,  
Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 28 stycznia 1911.

L. cz. Firm. 830/11 Odz. C. I. 49

(7961 1-3)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: „Zjednoczone fabryki farb Merkur w Krzeszowicach, spółka z ogr. odpowiedzialnością“.

Pierwotny kontrakt spółki uległ zmianie wskutek kontraktu z daty Kraków 10 czerwca 1911 l. R. 4031.

Gustaw Bostelman zrzekł się praw zarządcy spółki. Tadeusz Stryjeński c. k. radca budownictwa w Krakowie zostaje jedynym zarządcą spółki.

Spólnicy uchwalili rozwiązanie spółki i przeprowadzenie jej likwidacji. Jedynym likwidatorem tejże spółki ustanowionym został wyżej wymieniony Tadeusz Stryjeński, który podpisując będzie spółkę z dodatkiem

wskazującym likwidację w ten sposób, że pod wypisanem, lub w drodze mechanicznej sporządzonym brzmieniem firmy „Zjednoczone fabryki farb Merkur w Krzeszowicach, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w likwidacji“ położy swej podpis „Stryjeński“.

Data wpisu: 21 czerwca 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,  
Oddział III.

Kraków, dnia 19 czerwca 1911.

L. cz. Firm. 304/11 Stow. I. 283 (7013)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Złoczów.

Brzmienie firmy: Związek kredytowy dla drobnego handlu i drobnego przemysłu w Złoczowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrekcji wystąpili: wszyscy wskutek upływu trzylecia.

2. Członkowie dyrekcji wybrani: Na walnem zgromadzeniu dnia 19 marca 1911 na lat 3: 1. Józef Gold, przewodniczący, 2. dr. Itamar Eidelberg, zastępcą przewodniczącego, 3. Mendel (Emanuel) Thurlaus, 4. Dawid Rotter — penownie, tudzież 5. dr. Izak Mittelman, adwokat krajowy, 6. Leon Oppfer, 7. Abisch Garfunkel, 8. Wilhelm Zuckerkandel i 9. Lipse Wolf 2 im. Meer, kupey w Złoczowie.

Data wpisu: 23 maja 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,  
Oddział II.

Złoczów, dnia 23 maja 1911.

L. cz. Firm. 89,11 poj. I. 98 (7068)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm pojedynczych wykreślono:

Siedziba firmy: Nowy Sącz.

Brzmienie firmy: Betti Körbel, handel towarów w Nowym Sączu.

Przedmiot przedsiębiorstwa: jak wyżej

Dzień wpisu: 20 czerwca 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy  
Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 4 marca 1911.

L. cz. Firm. 220/11 Poj. I. 194 (7069)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm pojedynczych wykreślono:

Siedziba firmy: Begonia.

Brzmienie firmy: Mechel Gutwein.

Przedmiot przedsiębiorstwa: młyn amerykański.

Dzień wpisu: 20 czerwca 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,  
Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 20 maja 1911.

L. cz. Firm. 206 Rg. A. 99 (7930 1-3)

Obwieszczenie.

Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.

Należy wpisać do rejestru handlowego oddziału A.

Siedziba firmy: Sędziszów.

Brzmienie firmy: Wolf Löw w Sędziszowie.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dzierżawa podatku konsumcyjnego o mięsa i dodatku gminnego i posiadanie rzeźni w Sędziszowie.

Właściciel (I): Wolf Löw.

Dzień wpisu: 20 maja 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,  
Oddział IV.

Tarnów, dnia 20 maja 1911.

L. cz. Firm. 276/11 Odz. A. 69 (7888 1-3)

Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.

Wpisano do rejestru handlowego, Oddział A.:

Siedziba firmy: Zakopane.

Brzmienie firmy: Stanisław Birtus, handel towarów bławatnych w Zakopanem.

Przedmiot przedsiębiorstwa: prowadzenie handlu towarów bławatnych i towarów mody.

Właścicielka: Marya Birtus

Dla istniejącego zakładu głównego udzielono prokurę Stanisławowi Birtusowi.

Dzień wpisu: 12 lipca 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,  
Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 28 czerwca 1911.

G. Z. Firm. 889 11 Rg. A. 6 (7205)

Änderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Gesellschaftsfirmen

Eingetragen wurde im Handelsregister Abteilung A.

Sitz der Firma: Wygnanka ad Czortków.

Firmawortlaut: Aberdam & Comp. Ringofenziagelei Czortków.

Gesellschaftsform: offene Handelsgesellschaft.

Ausgetreten: Chaim Schiff, Josef Steckel, Luzer Getter, junior und Chaim Wigdor Hochdorf.

Annemehrig Inhaber: Hersch Aberdam, Schulim Haber und Mechel Kristianpoller.

Datum der Eintragung: 1 Juni 1911.

K. k. Kreis- als Handelsgericht,  
Abteilung II.

Tarnopol, den 29 Mai 1911

L. cz. Firm. 202/11 Stow. II. 222 (7066)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych odnośnie do firmy „Spółka oszczędności i pożyczek w Siarach stowarzyszenie z nieograniczoną poręką“, że § 68 statutu powołanej spółki zmienionym został.

Data wpisu: 22 maja 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy  
Oddział IV.

Jasło, dnia 20 maja 1911.

L. cz. Firm. 660/11 Stow. IV. 128 (7146)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Chrzanów.

Brzmienie firmy: Powiatowy Związek handlowy kółek rolniczych w Chrzanowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcji umarli: Karol Gumowski.

Członkowie dyrekcji wybrani: Stefan Krzysztofurski, urzędnik Towarzystwa zakładowego w Chrzanowie.

Data wpisu: 29 maja 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,  
Oddział III.

Kraków, dnia 24 maja 1911.

L. cz. Firm. 646/11 Stow. III. 166 (7127)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Biesiadki.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Biesiadkach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką

Członkowie dyrekcji wystąpili: Stanisław Mierzwa, zastępcą przełożonego zarządu

Członkowie dyrekcji wybrani: Tadeusz Janicki, zastępcą przełożonego zarządu.

Data wpisu: 27 maja 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,  
Oddział III.

Kraków, dnia 25 maja 1911.

L. cz. Firm. 638/11 Oddz. I. 162 (7145)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: M. Lemler.

Dotychczasowy przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarów mieszanych, odtąd także prowadzenie młyna w Zielonkach.

Dzień wpisu: 27 maja 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,  
Oddział III.

Kraków, dnia 25 maja 1911.

L. cz. Firm. 264 P. j. I. 344 (7860 1-3)

Obwieszczenie.

Częściowe wykreślenie firmy.

Z rejestru I. 344 wykreślono:

Siedziba firmy: Zabno.

Brzmienie firmy: Salomon Salpeter.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel drzewem i dzierżawa propinacji w Zabnie.

Wskutek zaniechania dzierżawy propinacji pozostaje tylko firma „Salomon Salpeter“ w Zabnie, handel drzewem w Zabnie.

Dzień wpisu: 24 czerwca 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,  
Oddział IV.

Tarnów, dnia 24 czerwca 1911.

L. cz. Firm. 135/11 Stow. C. 235 (7003)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Ławoczne.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Ławocznie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrekcji wystąpili: Franciszek Longchamps i Iwan Czepyrkarz.

2. Członkowie dyrekcji wybrani: Wojciech Haase, magazynier c. k. kolei i Woj-

ciech Nowakowski, sekretarz kolei, obaj w Ławocznie zamieszkałi.

Data wpisu: 16 kwietnia 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,  
Oddział IV.

Stryj, dnia 14 kwietnia 1911.

L. cz. Firm. 609/11 Oddz. A. I. 289 (7149)

Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego

Wpisano do rejestru handlowego Oddział A.:

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: Apteka pod Baran-kiem Mieczysława Mastowskiego.

Przedmiot przedsiębiorstwa: apteka.

Właściciel: Mieczysław Mastowski w Krakowie

Dzień wpisu: 29 maja 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,  
Oddział III.

Kraków, dnia 18 maja 1911.

L. cz. Firm. 688/11 Stow. IV. 43 (7151)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Tymowa.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Tymowej, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członek zarządu wystąpił: przewodniczący ks. Franciszek Borowiecki

2. Członkowie zarządu wybrani: Michał Lenda, przewodniczącym, Tomasz Barwicki, zastępcą przewodnicząc go, Jakób Barwicki, gospodarz w Tymowej członkiem.

Data wpisu: 5 czerwca 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,  
Oddział III.

Kraków, dnia 1 czerwca 1911.

L. cz. Firm. 637/11 Poj. II. 119 (7152)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych i spółkowych.

Do rejestru firm pojedynczych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: Piekarnia górnych królewskich młynów I. Abrahamer w Krakowie.

D tymczasowy przedmiot przedsiębiorstwa: prowadzenie piekarni, odtąd także wykonywanie młynarstwa w Zielonkach.

Dzień wpisu: 27 maja 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy  
Oddział III.

Kraków, dnia 25 maja 1911.

L. cz. Firm. 622/11 Rg. A. I. 133 (7158)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: Stefan Iglicki.

Prokurę udzielono Franciszkowi Radwańskiemu, inżynierowi w Krakowie.

Dzień wpisu: 20 maja 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,  
Oddział III.

Kraków, dnia 18 maja 1911.

L. cz. Firm. 937/11 Rg. A. 72 (7207)

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru handlowego Oddziału A.:

Siedziba firmy: Białokórka.

Brzmienie firmy: Stanisław Sozański, właściciel młyna turbinowego w Białokórze.

Właściciel (I): Stanisław Sozański, właściciel dóbr w Grabowcu.

## Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1911 r. według czasu średnio-europ.

łowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, po niemiecku: „Creditverein für Handel und Gewerbe in Grzymalów, registrierte Genossenschaft mit unbeschränkter Haftung“ uchwalono rozwiązanie Towarzystwa, że odtąd Towarzystwo to pozostaje w likwidacji pod firmą: „Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Grzymalowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką w likwidacji“, po niemiecku: „Credit-Verein für Handel und Gewerbe in Grzymalów, registrierte Genossenschaft mit unbeschränkter Haftung in Liquidation“ i że likwidatorami zostali ustanowieni dotychczasowi likwidatorowie Izak Franzos, Leizer Weinberger i Izidor Gottesmann

Wierzycieli powyższego Towarzystwa wzywa się niniejsz m, by się w Towarzystwie zgłosili.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 29 maja 1911.

L. cz. Firm. 271 Pój. I. 520 (7806 2--3)

Obwieszczenie.

Wykreślenie firmy.

Z rejestru oddział I 520 wykreślono:

Siedziba firmy: Sędziszów.

Brzmienie firmy: Majer Lów.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dzierżawa propinacji w Sędziszowie.

Skutkiem wygaśnięcia.

Dzień wpisu: 24 czerwca 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 24 czerwca 1911.

L. cz. Firm. 247 Pój. I 368 (7380 2--3)

Obwieszczenie.

Wykreślenie firmy.

Z rejestru oddział A. wykreślono:

Siedziba firmy: Dębica

Brzmienie firmy: Lazar Perlstein, zakład parowy młyn, tartaku i fabrycznych wyrobów stolarskich w Dębicy.

Skutkiem zwinienia przemysłu.

Dzień wpisu: 10 czerwca 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 10 czerwca 1911.

L. cz. Firm. 263 Stow. II. 1262 (7861 2--3)

Ogłoszenie.

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Mielec.

Brzmienie firmy: Spółka handlowa członków Towarzystwa rolniczego okręgowego „Kłos“ w Mielem, stowarzyszenia zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: Mielec dnia 27 kwietnia 1909.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Wspólne spieniężanie produktów rolniczych członków, jakoteż wspólne nabywanie dla nich artykułów potrzebnych im do prowadzenia gospodarstwa rolnego przy pomocy odpowiednich urządzeń technicznych i handlowych.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcja: Ignacy Kosiński c. k. notaryusz w Mielem, Jan Haładej inżynier i Karol Madejski sekretarz Rady powiatowej obaj w Mielem.

Podpis firmy (F. Z): pod wyciśniętą stampilią spółki umieszczają swe podpisy dwoj z dyrektorów.

Ogłoszenia spółki mają być przybite na tablicy dla ogłoszeń spółki przed jej lokalem; w razie uznanej potrzeby nastąpi ogłoszenie w czasopiśmie, które wyznaczy rada nadzorcza.

Udziały członków: najmniej po 10 kor., wolno jednak członkowi deklorować i włączyć udział wyższy.

Odpowiedzialność: wobec osób trzecich solidarna członków aż do pięciokrotnej wysokości deklarowanych udziałów.

Data wpisu: 24 czerwca 1911.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział IV.

Tarnów, dnia 24 czerwca 1911.

## Doniesienia prywatne.

## PRECZ Z KAŁAMARZAMI!

## Wieczne pióro

nowość, elegancje, trwałe, zawsze w pogotowiu, pisze jednym napełnieniem 500 wyrazów, każdemu niezbędne.

Do nabycia w biurze dzienników Płonna, Lwów, ul. Karola Ludwika 1. 5, po 80 hal., z przesyłką poleconą 1 kor. 25 hal., za załączką o 20 hal. więcej.

Pociąg		DO LWOWA		Pociąg		ZE LWOWA	
posp.	osob.	Na dworzec główny:		posp.	osob.	Z dworca głównego:	
przych.	o g.			odeh.	o g.		
12:05	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.		12:45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Koemyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szeżucina.	
2:22	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielec, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.		2:50	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.	
—	5:45	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna, Kołomyi.		—	3:40	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborca, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielec (p. Dębice), Orłowa, Wieliczki, Oświęcimea, Koemyrzowa.	
—	5:50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimea, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielec, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	5:58	do Podhajec.	
—	7:20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.		—	6:00	do Stryja, Drohobyca, Borysławia.	
—	7:28	z Ławocznego (Pesztu), Drohobyca, Borysławia, Kałusza.		—	6:10	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmező, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.	
—	7:30	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów)).		—	6:15	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.	
—	7:33	z Rawy ruskiej, Sokala.		—	6:35	do Sambora, Sianek, Csap.	
—	8:00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.		—	7:30	do Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Drohobyca, Borysławia.	
—	8:05	z Ickan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.		—	7:35	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.	
—	8:15	z Jaworowa.		—	7:50	do Stojanowa.	
9:00	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.		—	8:20	do Jaworowa.	
—	9:58	z Sianek, Sambora.		8:22	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego.	
—	10:04	ze Stojanowa.		—	8:45	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa, Szczucina, Wieliczki, Oświęcimea.	
—	10:15	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze-Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	9:05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza.	
—	10:25	ze Stanisławowa, Żydaczowa, Potutor, Körösmező.		—	9:15	do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy.	
—	11:15	z Podhajec.		—	9:37	do Ickan, Delatyna (p. Kołomyje), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.	
—	11:40	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobyca, Borysławia, Kołchawiny.		—	10:02	do Stryja od 18 czerwca do 10 września włącznie tylko w niedziele i rzyn. kat. święta.	
—	11:55	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.		—	10:40	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.	
—	1:10	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa.		—	1:45	do Ławocznego, Drohobyca, Borysławia, Kałusza.	
—	1:26	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.		2:18	—	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.	
1:30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	2:20	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyznicy, Koemanina.	
—	1:40	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.		—	2:28	do Sokala.	
—	2:00	z Krakowa (od 1 czerwca do 15 września włącznie codziennie).		—	2:30	do Krakowa od 1 czerwca do 15 września włącznie codziennie.	
2:05	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyznicy, Koemanina, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.		—	2:35	do Krasnego.	
2:10	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.		—	2:45	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimea.	
—	4:25	z Tuchli, Skolego, Drohobyca, Borysławia.		—	3:05	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.	
—	4:30	z Jaworowa.		—	3:40	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.	
—	5:40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.		—	3:50	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).	
—	5:48	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimea, Suchy, Koemyrzowa, Wieliczki, Szeżucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielec (p. Dębice), Chyrowa (p. Przemyśl).		—	5:20	do Stojanowa.	
—	5:52	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.		—	5:46	do Mszany.	
6:26	—	z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorny Watry, Radowiec, Nowosielicy.		—	6:00	do Jaworowa.	
—	6:30	ze Stojanowa.		—	6:05	do Krakowa.	
—	6:45	ze Stryja.		—	6:16	do Podhajec.	
—	7:15	z Mszany od 15 czerwca do 30 września włącznie codziennie.		—	6:29	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.	
—	8:00	z Sokala.		—	6:50	do Ławocznego (Pesztu), Drohobyca, Borysławia, Kałusza.	
8:25	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Koemyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl).		7:00	—	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszye (p. Tarnów).	
—	9:00	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.		—	7:30	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl).	
—	9:34	z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galaeu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmező, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.		—	7:49	do Rawy ruskiej, Sokala.	
—	9:50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcimea, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	8:46	do Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.	
—	10:10	z Krasnego.		—	10:40	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.	
—	10:19	ze Stryja (od 18 czerwca do 10 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta).		—	10:48	do Ickan, Czortkowa, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Wyznicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.	
—	10:20	z Podhajec.		—	11:10	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki Chabówki, Zakopanego.	
—	10:30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.		—	11:13	do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.	
—	11:00	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobyca, Kołchawiny.		—	11:25	do Stryja, Drohobyca, Borysławia, Kołchawiny.	
—	—			—	11:35	do Rawy ruskiej (tylko w niedziele).	

Na dworzec „Lwów-Podzamecze“:		Z dworca „Lwów-Podzamecze“:	
—	7:01	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.	
—	7:26	z Winnik.	
—	9:42	ze Stojanowa.	
—	10:54	z Podhajec.	
—	11:35	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.	
1:55	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.	
—	5:16	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.	
—	6:11	ze Stojanowa.	
—	6:24	z Winnik.	
—	9:52	z Krasnego.	
—	9:57	z Podhajec.	
—	10:13	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.	
—	12:00	z Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.	
Na dworzec „Lwów-Lyczaków“:		Z dworca „Lwów-Lyczaków“:	
—	7:08	z Winnik.	
—	10:36	z Podhajec.	
—	6:06	z Winnik.	
—	9:36	z Podhajec.	
—	11:43	z Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.	
—	6:12	do Podhajec.	
—	6:30	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.	
—	8:12	do Stojanowa.	
—	11:00	do Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.	
—	1:30	do Winnik.	
2:33	—	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.	
—	2:52	do Krasnego.	
—	5:38	do Stojanowa.	
—	6:30	do Podhajec.	
—	9:09	do Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.	
—	10:40	do Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.	
—	11:33	do Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa, Zbaraża.	

## Pociągi lokalne.

Na dworzec główny:	Z dworca głównego:
z Brzuchowic: codziennie: 7:00 rano; codziennie od 1 czerwca do 31 sierpnia 8:32 rano, 11:05 przed południem, 5:18 po południu; od 1 czerwca do 15 września 9:35 wieczór; od 1 czerwca do 30 września 3:48 po południu; od 10 maja do 30 września 7:45 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 1 czerwca do 31 sierpnia 1:46 po południu; od 7 maja do 31 maja 3:48 po południu.	do Brzuchowic: codziennie 6:06 rano; codziennie od 1 czerwca do 31 sierpnia 7:22 rano, 10:05 przed południem, 6:31 wieczór; od 1 czerwca do 15 września 8:20 wieczór; od 1 czerwca do 30 września 2:50 po południu; od 10 maja do 30 września 4:18 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 12:30 po południu; od 7 maja do 31 maja 2:50 po południu.
z Janowa: codziennie: od 1 maja do 30 września 1:11 po południu, 9:25 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 7 maja do 10 września 10:00 wieczór.	do Janowa: codziennie od 1 maja do 30 września 10:25 przed południem, 3:05 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 7 maja do 10 września 1:35 po południu.
z Lubienia: w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 14 maja do 10 września 12:45 w nocy.	do Lubienia: w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 14 maja do 10 września 2:15 po południu.
z Winnik: tylko w sobotę i niedzielę 12:16 w nocy.	

UWAGA: Pora noena oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowym c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana 1. 9. Informacje zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych, ul. Krasińskich 1. 5 drzwi nr. 67, w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

## Rozpisanie budowy.

C. k. Dyrekcja kolei państwowych we Lwowie zamierza rozdać w drodze ogólnego przetargu wykonanie robót budowlanych z okazji rozszerzenia montowni wozów w rajonie warstwowym c. k. kolei państw. na stacji w Stryju.

Koszta robót budowlanych przeznaczonych do rozdania z wyjątkiem dostarczenia i montowania żelaznej konstrukcji dachu za ryczałtową sumę obliczone są na 67 450 koron t. j. sześćdziesiątsiedem tysięcy czterysta pięćdziesiąt koron.

Należyce ostemplowane oferty na wspomniane roboty, które wykonane być mają do 30 listopada 1911 r. należy wnieść wyłącznie tylko na przepisanych na ten cel formularzach w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na wykonanie rozszerzenia montowni wozów w rajonie warstwowym c. k. kolei państw. na stacji w Stryju“ najdalej do 29 lipca 1911 — 12 godzina w południe w protokole podawczym podpisanej c. k. Dyrekcji kolei państwowych, lub też przysłać je pocztą jako polecone przesyłki tak, ażeby w oznaczonym terminie tamże nadeszły.

Do ofert należy dołączyć:

- Plany projekcyjne.
- Przedmiar.
- Cennik.

D) Ogólne warunki dla oddania i wykonywania robót budowlanych c. k. Zarządu kolei państwowych (nakład 910)

E) Szczegółowe warunki dla wykonywania robót nadtorowych c. k. Zarządu kolei państwowych (nakład 1910).

F) Warunki dotyczące wniesienia ofert na określone wyżej roboty.

Oferenci są zobowiązani wszystkie wyżej wymienione allegaty podpisać a każdy normalny arkusz tychże zaopatrzyć stemplem na 1 koronę Allegaty jakoteż i pouczenie o obowiązkach opłaty stempli i należności ciążących na oferencja względnie na przedsiębiorcy zawierającym umowę z c. k. Skarbem przy rozdawnictwie dostaw i robót państwowych przejrzyć można w gmachu c. k. Dyrekcji kolei państwowych we Lwowie, III. piętro drzwi 309.

Otwarcie wniesionych lub nadesłanych ofert, przy którym obecni być mogą oferenci, nastąpi 29 lipca 1911 o godzinie 1 po południu.

Wadium, które w razie przyjęcia oferty służyć ma jako kaucja wynosi 3400 koron (trzytysiąc czterysta koron) złożyć je zaś należy w kasie podpisanej c. k. Dyrekcji kolei państwowej równocześnie z wniesieniem lub nadesłaniem ofert, co do których oferenci pozostają w słowie do 31 sierpnia 1911 włącznie i w ciągu tego czasokresu nastąpi też oddanie robót.

Oferty wniesione nie na przepisanych formularzach lub też nieodpowiadające warunkom rozpisania, dalej oferty na których zabezpieczenie nie złożono wadium, wreszcie oferty nadeszłe po upływie terminu wniesienia nie będą uwzględnione.

Lwów w Lipcu 1911.

C. k. Dyrekcja kolei państwowych we Lwowie.

### Komplety

## „BIUSZCZU“ z I. kwartału 1910

są do nabycia

w Głównej Ekspedycji Lwów, pasaż Hausmana 1. 9.

**ZIARNO** Najtańsza Ilustracja dla rodzin polskich. Pod Redakcją: Stanisława Bełzy.

### 12 bezpłatnych dodatków książkowych.

Powieści. — Podróże. — Historia. — Literatura. — Z dziedziny przyrody.

**ZIARNO** pomieszcza stale: Listy z mojej pracowni. Odgłosy ostatnich dni. Z za kulis dyplomacji. Kroniki społeczne i polityczne pióra Redaktora. — Powieści i nowele oryginalne i tłumaczone. Wspomnienia wielkich rocznic dziejowych i rocznice wielkich zmarłych. Przeglądy literackie i artystyczne. Poezye. Podróże po kraju i po obczyźnie. Opisy zjawisk przyrody. Dla śmiechu. Każdy zeszyt **ZIARNA** stanowić może Album. Arcydzieła swoich i obcych mistrzów malarstwa starannie dobrane, ozdabiają literacką jego treść. Sztuka ojczysta uwzględniana jest przez Redakcję przedewszystkiem.

Z dniem 1 stycznia 1911 roku rozpoczniemy druk wielkiej powieści historycznej **WALEREGO PRZYBOROWSKIEGO** z czasów Konfederacji Barskiej.

**ZIARNO** obejmujące 52 zeszyty wytwornej ilustracji, wraz z 12-oma miesięcznymi książkowymi dodatkami kosztuje:

W WARSZAWIE:

1 rb. 25 kop. kwartalnie; 2 rb. 50 kop. półrocznie; 5 rb. rocznie.

NA PROWINCYI z przesyłką pocztową:

1 rb. 50 kop. kwartalnie; 3 rb. — kop. półrocznie; 6 rb. rocznie.

ZA GRANICĄ:

2 rb. — kor. kwartalnie; 4 rb. — kop. półrocznie; 8 rb. rocznie.

W WARSZAWIE za odnośnienie do domu dopłaca się 15 kop. kwartalnie.

Dla zapewnienia dodatkom książkowym trwałości, redakcja „**ZIARNA**“ wydaje pewną ich ilość w oprawie z wyborowego płótna z wyciskami złocеныmi. — Kto z prenumeratorów „**ZIARNA**“ zechce zamiast tomów zbroszowanych otrzymywać oprawy, dopłaca 50 kop. kwartalnie na koszt oprawy.

**Bezpłatne premium** dla wszystkich prenumeratorów. Każdy miesięcowy prenumerator „**Ziarna**“ otrzyma niezależnie od miesięcznych dodatków książkowych bezpłatnie 12 tomów dzieł, które wybrać dowolnie może z poniżej zamieszczonego spisu, każdy zaś zamiejscowy, po nadesłaniu na koszt przesyłki i opakowania nieoprawnych 12 tomów rb. 1, oprawnych rb. 2.

Prenumeratę przyjmują wszystkie księgarnie i kantory pism.

Adres „**ZIARNA**“: Warszawa, Nowy-Swiat 70.

Prenumeratę na Galicyę przyjmuje biuro dzienników i ogłoszeń **St. SOKOŁOWSKI**. Lwów, Pasaż Hausmana 9.

## Offertausschreibung.

Seitens der k. k. Nordbahndirektion gelangt die Lieferung und Aufstellung 2-er Laufkrane für 1 Tonne Tragkraft und mit zirka 55 m. bzw. 52 m. Spannweite samt den beiden Kranfahrbahnen von je zirka 30 m Länge an inländische Firmen zur Vergebung. Die beiden Krane dienen zum Heben und Verladen von Kesselblechen im neuen Blechbiegeraum der k. k. Lokomotivwerkstätte Florisdorf und haben Handantrieb zu erhalten.

Der Vergebung erfolgt auf Grund der seitens des Anbotstellers in das Formulare der Kostberechnung einzusetzenden Preise.

Die massgebende Situationsplan sowie das von den Offerenten ausschliesslich zu benutzende Anbot Formulare, das Formulare für die Kostenberechnung und die Lieferbedingungen können im Bureau IV/3 der k. k. Nordbahndirektion behoben oder von dort gegen Postvergütung bezogen werden. Alle Eintragungen, bzw. Abänderungen und Ergänzungen im Anbotformulare sind mit roter Tinte vorzunehmen.

Jedes Offert ist, bei sonstiger Ungültigkeit, ausser mit dem erwähnten entsprechend ausgefüllten Anbot Formulare und der Kostenberechnung noch mit den in 3 Projektionen und in den vorgeschriebenen Massstäben ausgeführten, genau kotierten Zusammenstellungszeichnungen der Krane und der Fahrbahnen, sowie mit einer auf Grund der neuen Brückenverordnung vom 28 August 1904 (Auflage 1905), erstellten statischen Berechnung, einer Berechnung des mechanischen Antriebes der Krane sowie einer detaillierten Gewichtsbe-rechnung zu belegen.

Das Anbotformulare und die Beilagen sind unterfertigt, datiert und vorschriftsmässig gestempelt bis längstens 18 August l. J. 12 Uhr mittags in Einreichungsprotokolle der k. k. Nordbahndirektion, II Nordbahnstrasse Nr. 50 zu überreichen oder frankiert dahin einzusenden. Die Offerte haben in ein versiegeltes Kouvert eingeschlossen zu sein und hat dies die Aufschrift „Offert für die Krane des neuen Blechbiegeraumes in der k. k. Lokomotivwerkstätte Florisdorf“ zu tragen.

Die kommissionelle Offertöffnung findet am 19 August l. J. um 10 Uhr vormittags bei der Abteilung für Zuförderungs- und Werkstättendienst der k. k. Nordbahndirektion statt und hat jeder Offerent das Recht, derselben beizuwohnen oder sich durch einen Bevollmächtigten hiebei vertreten zu lassen.

Von dem Erlage eines Vadiums wird abgesehen, doch hat der Ersteher der Lieferung binnen 8 Tagen nach der Lieferungsübertragung eine Kautions in der Höhe von 5% der Gesamtverdienstsumme zu erlegen.

Die k. k. Nordbahndirektion behält sich ausdrücklich das Recht vor, über die Annahme oder Nichtannahme der eingelaufenen Offerte nach freiem Ermessen zu entscheiden oder eventuell auch alle eingelangten Angebote zu überweisen.

Wien, im Juli 1911.

Telefon 452.

Telefon 452.

**Biuro miastowe**  
**c. k. kolei państwowej**  
**we Lwowie,**  
**pasaż Hausmana 1. 9,**

wydaje

bilety zestawialne w jednym kierunku do wszystkich miejscowości kąpielowych.

Ważność biletu dni 45 z dowolnym zatrzymaniem się we wszystkich stacjach.

Telefon 452.

Telefon 452.

Wydawnictwo Księgarni Polskiej B. Połonieckiego we Lwowie.

## Polskie Przewodniki podróży.

Zadaniem tego wydawnictwa jest wyrugować z rąk polskich turystów prawie wyłącznie używane obce przewodniki i przez dostarczenie im znakomicie opracowanych, doborowych polskich artystyczno-informacyjnych przewodników uczynić obce zupełnie zbylecznymi. Zaopatrzone w plany i mapy wzorowo wykonane stoją te polskie przewodniki na wysokości najlepszych tego rodzaju wydawnictw zagranicznych i czynią zadość najwybredniejszym wymogom natury praktycznej, czy artystycznej.

Przewodnik po Rzymie, z planem miasta. Kor. 3.—

Przewodnik po Wenecji i wyspach okolicznych, z planem miasta. Kor. 3.

Przewodnik po Włoszech południowych i Sycylii, z 11 planami miast i mapami geograficznymi. Kor. 6.—

Przewodnik po Neapolu, z trzema planami. Kor. 3.—

Przewodnik po Herkulanum, Pompei i Capri, z planem wykopalisk Pompei. Kor. 1.20.

Przewodnik po Palermo, z planem miasta. Kor. 1.20.

Przewodnik po Tatrach, z 3 mapami. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 8.

Przewodnik po Tatrach zachodnich, z mapą. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 3.—

Przewodnik po Lwowie, z planem miasta. Kor. 2.—

**S** Uczcie się na SAMOUCZKU REUSSNERA w domu, przed szkołą, w szkole i po szkole, bo **SAMOUCZEK** ten stał się już niezbędnym, pomocnym i użytecznym dla każdego, bez różnicy wieku i zdolności umysłowych, kto tylko chce nauczyć się **sam bez pomocy nauczyciela** czytać, pisać i rozmawiać: po **niemiecku, francusku, angielsku, rosyjsku** i po **połsku** bardzo łatwo, prędko i gruntownie, a przytem tanim kosztem. Albowiem, nie potrzebując pisać za naukę, oszczędza się znaczną sumę pieniędzy, a wydatek zrobiony na **Samouczieku**, zwraca się **z tysiącnym procentem** każdemu posiadaczowi tego podręcznika, który ma zatem wyższą wartość niż złoto. Każdy uczeń, z najniższym nawet uzdolnieniem umysłowym, pragnący się uczyć jednego z powyższych języków poza szkołą, albo przygotowując się do egzaminu w szkole publicznej, lub do poprawienia sobie złych stopni podczas nauki szkolnej, a najchętniej jeszcze po ukończeniu tejże nauki w szkole, ucieka się o pomoc i ratunek do **Samouczieka**. Szczególniej zaś, chcąc się nauczyć rozmawiać, lub czytać książki w obym języku, trzeba rozpoczynać na nowo naukę praktyczno-konwersacyjną, przy pomocy **Samouczieka**. Konwersacja bowiem stanowi kwintesencję z nauki języków nowożytnych, a tej nie uczą ani w szkole, ani prywatnie z innych podręczników. — Około **600.000 zwolenników** metody nauczania **Reussnera** i **2.000** jego uczniów osobistych, dają rękojmię o nadzwyczajnej łatwości, praktyczności i użyteczności jego **Samouczków, istniejących od 1880 r.**, których ceny są stosunkowo niskie. np.: hal. 16, 36, 72 — i kor. 1-20, 2-40, 3-60, 4-00. **W Ameryce** są poszukiwane **Samouczi Reussnera** za cenę 2, 3 i 4 razy wyższą niż w Europie, bo trudno ich tam dostać. **Samouczi Reussnera** są do nabycia we wszystkich księgarniach. — Główna sprzedaż w **Księgarni Polskiej, ul. Akademicka 2a, we Lwowie.**

## „NOWOŚCI LITERACKIE“

Wykwintne tańsze wydawnictwo oryginalnych dzieł naszych współczesnych autorów.

ROCZNIE WYCHODZI 24 TOMY.

Preumerata kwartalna wynosi 5 kor. 20 hal., z przesyłką 5 kor. 30 hal.

Prenumeratę przyjmuje i prospekta wysyła

**St. SOKOŁOWSKI, Biuro dzienników i ogłoszeń**

Lwów, pasaż Hausmana 9.

## TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj

kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez **M. FISCHLERA**

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: **Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO**

Lwów, pasaż Hausmana 9.

## OGŁOSZENIE.

Centralna Administracya Fundacyi Stanisława hr. Skarbka we Lwowie, (gmach Skarbkowski I. piętro drzwi Nr. 15) zamierza oddać do eksploatacyi na lat 20 do 30, drzewostany bukowe i szpilkowe na przestrzeni 2000 do 2800 hektarów (w czem około 2000 hektarów drzewostanu bukowego) w majątku Smorze Klimiec, w powiecie skolskim w Galicyi.

Drzewostany oglądać można na miejscu za zgłoszeniem się do zarządu dóbr Fundacyi w Smorzu, a bliższych wyjaśnień udzieli Centralna Administracya we Lwowie.

Termin do wnoszenia ofert naznacza się do 10 września 1911. Do oferty dołączyć należy wadyum wynoszące 5 pre. oferowanej ceny.

Kuratorya Fundacyi hr. Skarbka.

## „Osobliwości świata widzialnego i niewidzialnego“

napisał profesor uniwersytetu dr. M. Perty. Treść: Sympatya i antypatya. Artystka prześladowana z za grobu. Chłopiec który czuje nieprzywyknięty wstręt do pieniędzy. Cały świat olbrzymim szpitalem. Dostojstwo Duchowe. Czytanie w sumieniach ludzkich. Lunatyk. Dama która słyszy i widzi sercem. Dziełania magiczne. Fizyologiczne cudo. Elektryczna pani. Elektryczne dziecko. Halucynacje narodowe. Ludzie jako bańki mydlane. Brak zatrudnienia skraca życie. Ludzie którzy bardzo długo żyją. Ludzie którzy nie jedzą i nigdy nie śpią. Ludzie którzy przechodzą przez zamknięte drzwi i przez ściany. Ludzie którzy liżą mury i połykają kamienie. Ludzie którzy umierają z przyjemnością. Ludzie którzy zabijają wzrokiem. Pachnący ludzie. Mania samobójcza dziewcząt. Mazzini o ideałach. Mowa powszechna. Muzyka w głowie umierającego dziecka. Osobliwa muzyka na ostatnie urodziny poety. Osobliwy śpiew przy śmierci szlachetnej ziemianki. Paniątka zbudzona z letargu. Pręt do poszukiwania podziemnych wód i pokładów metalowych. Przepowiednie i przeznaczenie. Sen. Skutki imaginacyi. Słupy profesor wyklada optykę i objaśnia w noey stan gwiazd na niebie. świat jest pełen cudów. Szczególna wrażliwość. Wzajemne oddziaływanie duszy i ciała. Zmysł centralny. Zjawiska u umierających. Zwłoki ludzkie które pachną i nie psują się. Z pamiętników sławnej artystki. Staruszek który robił sobie nadzieję, że będzie mógł żyć wiecznie. Serce nie służy, nie zna co to pany. Ostatni sen turysty. Wskrzeszenie umarłych. Królowie, którzy istnieją jeszcze tylko na tapetach. Hrabina która nie znosi widoku swoich dzieci. Ludzie którzy żyją samym zapachem. I t. d., i t. d.

Cena 2 kor., z przesyłką poczt. 2 kor. 10 hal., za zaliczką 2 kor. 60 hal. Do nabycia

w biurze **S. SOKOŁOWSKIEGO** we Lwowie, pasaż Hausmana 9

## C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny Bank hipoteczny

we Lwowie

**Filie:**  
w Krakowie  
w Czerniowcach  
w Tarnopolu

**Ekspozytury:**  
w Stanisławowie  
w Podwoleczyskach  
w Nowosielicy

Kapitał akcyjny 20,000.000 kor.  
Rezerwy 9,000.000 kor.  
Listy hipoteczne 200,000.000 kor.

## KANTOR WYMIANY

kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe i monety po najdokładniejszym kursie dziennym, nie licząc żadnej prowizyi.

## Zlecenia giełdowe

uskutecznia się pod najprzystępniejszymi warunkami i udziela wszelkich informacyj co do pewnej i korzystnej **Lokacyi kapitałów.**

Wszelkie kupony i wylosowane papiery wartościowe wypłaca się bez potrącania prowizyi i kosztów.

Bezpłatne przeglądanie numerów losów i innych papierów podlegających losowaniu.

**Ubezpieczenie losów przed stratą z powodu wylosowania.**

## Oddział depozytowy

przyjmuje wkładki na rachunek bieżący od K. 500 — począwszy, oprocentowuje takowe po 4%, od sta, wydaje na wkładki

## KSIĄŻECZKI.

Kwoty do 2000 koron wypłaca bez wypowiedzenia.

Wynajmuje za opłatą kwartalną, półroczną lub roczną

## Schowki depozytowe

(Safe Deposits)

w kasach stalowo pancernych do wyłącznego użytku depozytariusza pod własnym jego kluczem, gdzie bezpiecznie i dyskretnie przechowywać można papiery wartościowe, dokumenta i kosztowności.

## DROBNE OGŁOSZENIA

o wyrazu petitem 3 halercze, tustym  
petitem 4 halercze.

**Pokoje** z kuchnią i przedpokojem o dwu wcho-  
dach (pożądana łazienka) w czystej kamienicy  
poszukuje blisko miasta spokojna para. Zgłoszenia  
do 30 lipca 1911 u portjera banku hipotecznego.

**Pokój** z wspólnym przedpokojem i usługą do  
wynajęcia dla Pań od 15 lipca, Domagaliczów  
l. 3, boczna Ochronek.

**Wilgoć, grzyb** początkowo usuwa każdy. Bla-  
szanka próbna „glazury” 6 kor. Mossoczy,  
Lwów, Wulecka 120.

**Biuro Nauczycielskie Niemieckojęzycznej**  
Lwów, plac Akademicki 3, telefon  
196/IV. dostarcza szybko wszelkie siły nauczyciel-  
skie, bony Polki, cudzoziemki, personal biurowy, go-  
spodarczy, służbę wszelkiego rodzaju.

## NAJTANIEJ!

Sprzedaje meble t. j. sypialnie, jadal-  
nie, salony, pokoje męskie, materace,  
portyery, chodniki, firanki, materye  
meblowe, dywany i t. p. tak za go-  
tówkę jak i na spłaty

Magazyn mebli, dekoracji i tapet

**Kazimierz Toczyski**

Lwów, ul. Sykstuska 19.

Własna pracownia stolarsko-tapicerska.



Do  
Ameryki  
i Kanady

przeprawia najlepiej

**LINIA KUNARD**  
we Lwowie, ul. Grodecka l. 99.

Cena przeprawy okrętem 180 koron.  
Uważajcie na Nr. 99.

Odjazd z portu w Tryeście:

Pannonia: 8 sierpnia 1911.

Carpathia: 22 sierpnia 1911.

Utonia: 5 września 1911.

Z Liverpoolu: (największe i najwspaniał-  
sze parowce świata):

Lusitania: 29 lipca, 19 sierpnia, 9 wrze-  
śnia, 7 i 28 października, 18 listopada  
1911.

Mauretania: 12 sierpnia, 2 i 23 września,  
21 października, 11 listopada 1911.

## Ogłoszenie.

W Beremowcach oddaną będzie w dro-  
dze licytacji budowa probostwa wedle ko-  
sztyrynu na 15.500 kor. — Zgłaszać się do  
Urzędu parafialnego w Beremowcach, poczta  
Olejów. Komitet.

**Po 3 pokoje duże jasne z przedpokojem  
i przynależnościami na II. i III. piętrze  
zdatne na biura.  
Zaraz do wynajęcia. Jagiellońska 7.**

G. Zl. A. II. 132/11 (16)

## E D I K T

zur Einberufung der dem Gerichte  
unbekannten Erben.

Vom dem k. k. Bezirksgerichte Leo-  
poldstadt II. in Wien wird bekannt ge-  
macht, dass am 14 Febr 1911 in Wien II.  
Czerningasse 15, der pensionierte k. u. k.  
Hauptmann Julius Ritter von Bensa, zu des-  
sen Nachlass bisher nur die Nachkommen  
der mütterlichen Grosseltern als gesetzliche  
Erben eingeschritten und ihr Erbrecht aus-  
gewiesen haben, ohne Hinterlassung einer  
wirksamen letztwilligen Anordnung gestor-  
ben ist.

Da diesem Gerichte unbekannt ist, ob  
Verwandte des Erblassers von väterlicher  
Seite, nämlich Nachkommen seiner väterli-  
chen Grosseltern Jakob von Bensa und Bar-  
bara von Bensa, geborene de Walawskie,  
vorhanden sind, ferner ob und welchen Per-  
sonen auf diese Verlassenschaft ein Erbrecht  
zustehe, so werden alle diejenigen, welche  
hierauf aus was immer für einem Rechts-  
grunde Anspruch zu machen gedenken, auf-  
gefordert ihr Erbrecht binnen Einem Jah-  
re, von dem unten gesetzten Tage gerechnet,  
bei diesem Gerichte anzumelden, und unter  
Ausweisung ihres Erbrechtes ihre Erbserklä-  
rung anzubringen, widrigenfalls die Verlas-  
senschaft, für welche inzwischen Herr k. k.  
Notar Eduar Hlozaneck in Wien II. Tabor-  
strasse Nr. 11 a. als Verlassenschaftskurator  
bestellt worden ist, mit jenen, die sich wer-  
den erbserklärt und ihren Erbrechtstitel aus-  
gewiesen haben, verhandelt, und ihnen ein-  
geantwortet, der nicht angetretene Teil der  
Verlassenschaft aber, oder wenn sich Nie-  
mand erbserklärt hätte, die ganze Verlas-  
senschaft vom Staate als erblos eingezogen  
würde.

K. k. Bezirksgericht Leopoldstadt II,  
Abth. II.

Wien, am 30 Juni 1911.

**Do najęcia** ul. Asnyka l. 7, na I. pię-  
trze: Cztery pokoje, przed-  
pokój, kuchnia, balkon. Elektryczne urzą-  
dzenie. Bliższa wiadomość także na II. pię-  
trze po prawej, lub w Redakcji „Gazety  
Lwowskiej“ od 12 do 4 po południu.

Lwów, ul. Hetmańska 4.  
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski  
**JULIANA DĄBROWSKIEGO**  
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.  
Złocenia załatwia można pocztą i przez kores-  
pondencyę.

Poszukuje się kupna

**starych MEBLI mahoniowych**

ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „MEBLE“ Biuro ogłoszeń,  
pasaż Hausmana 9, Lwów.

## GALICYJSKI BANK ZIEMSKI

Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką  
w Łańcucie.

1. Nabywa majątki ziemskie i gospodarstwa włościńskie celem odsprze-  
dawania ich członkom Stowarzyszenia w całości lub częściami,
2. Ułatwia członkom swoim parcelację i sprzedaż majątków ziemskich,
3. Reguluje majątkowe stosunki członków i dostarcza kredytu na kupno  
gruntów,

4. Przyjmuje wkładki oszczędności i na rachunek bieżący począwszy od  
50 kor. i opłaca od złożonych pieniędzy 5% z półrocznym oprocentowaniem.

Od kapitałów złożonych na czas dłuższy jako stałe lokacje opłaca Bank  
procent wyższy aniżeli 5 od sta, a to stosownie do umowy z Dyrekcyą.  
Treść umowy zostaje zanotowana w księżeczce jako zastrzeżenie.

Wkładki do 100 koron wypłaca Bank bez wypowiedzenia, przy wkład-  
kach zaś wyższych zastrzega sobie prawo żądania poprzedniego wypowie-  
dzenia.

Od wkładek opłaca Bank podatek rentowy z własnych funduszy, a  
dla zaoszczędzenia opłaty pocztowej zamiejscowym dostarcza się czeków po-  
cztowej Kasy oszczędności.

Zarazem podaje się do wiadomości, że działalność Banku ograniczona  
jest do interesów opartych wyłącznie na własności ziemskiej.

Wkładki oszczędności przyjmuje Bank i wydaje księżeczki wkładkowe  
nie tylko w biurach w Łańcucie, ale również w Filii swojej we Lwowie  
przy ul. Batorego l. 32, I. p.

## Szczawnica

słynne szczawy alkaliczno-słone

eksport „Józefiny“ około 200.000 butelek stacya klimatyczna pod-  
górska (500 m. n p m.) pierwszorzędnej wartości w cierpieniach  
dróg oddechowych

ZAKŁAD INHALACYJNY postępowo odnowiony, zaopatrzony w nowe aparata. Dwa za-  
kłady kąpielowe. Mleko prosto z udoju od krów szczepionych tuberkuliną.

Dezynfekcyja formaliną obowiązkowa po wszystkich gościach.

WSKAZANIA: choroby dróg oddechowych, trawiennych, moczowych, przemiany materji,  
choroby nerwowe.

Stacya kolejowa Stary Sącz albo Nowy Targ.

Prospekty na żądanie wysyła zarząd dóbr i zakładów zdrojowych Adama br. Stadnickiego.  
Tamże wysyłka wód mineralnych, tylko w czasie bezmrózny, w skrzynkach po 25 i 50  
butelek. W mniejszych ilościach wodę sprzedają wszystkie apteki i składy wód mineralnych.

## „OSTATNI HAMLET“

szkie powieściowy, oraz 5 innych obszernych nowel

**ARTURA SCHRÖDERA**

znanego zaszczytnie krytyka i nowelisty wyszły nakładem księgarni

ZIENKOWICZA i CHĘCIŃSKIEGO (Lwów, ul. Teatralna 1).

Cena 5 koron — stron 380.

„Ostatniemu Hamletowi“ przyznała krytyka nie-  
pospolite zalety artystyczne, wirtuozny język, fabułę niezmiernie  
interesującą, żywą, świetną obserwację, plastykę i t. d.

## Krajowy Związek zdrojowisk i uzdrowisk

we Lwowie, ul. Czarnieckiego l. 6

udziela Osobom chcącym się udać do zdrojowisk i uzdrowisk, lub zakładów  
lecniczych krajowych, najlepszych informacji i wskazówek wprost lub listownie

Biuro Krajowego Związku zdrojowisk i uzdrowisk, we Lwowie przy ul. Czarnieckiego l. 6 posiada na składzie: wszelkie prospekty, przewodniki  
i adresy mieszkaniowe wszystkich zdrojowisk, uzdrowisk i krajowych zakładów leczniczych.

Biuro Krajowego Związku zdrojowisk i uzdrowisk, we Lwowie przy ul. Czarnieckiego l. 6 utrzymuje na składzie i sprzedaje wszystkie krajowe  
wody mineralne i przetwory zdrojowe po najniższej cenie, tak pojedynczo, jak hurtownie.

Oficyalny organ Krajowego Związku zdrojowisk i uzdrowisk: „NASZE ZDROJE“ jest najlepszym piśmie reklamowym, rozchodzi się  
bowiem co tygodnia w 25.000 egzemplarzy po wszystkich dzielnicach Polski. Bywa bowiem to pismo rozsyłane wszystkim lekarzom w kraju, za kordonem  
i zagranicą, znajduje się we wszystkich pociągach państwowych kolei żelaznych na przestrzeni od Szczakowy i Czerniowiec aż do Wiednia i Karlsbadu,  
jak również w poczekalniach, agencjach i na parostatkach Lloyd'a austro-węgierskiego, belgijskiego i północno-niemieckiego, jakoteż w pociągach  
kanadyjskiej kolei Pacific.

Krajowy Związek zdrojowisk i uzdrowisk pośredniczy we wszystkich sprawach dotyczących zdrojowisk, uzdrowisk i zakładów leczniczych prywatnych,  
a więc w sprawach podatkowych, technicznych, ubezpieczeniowych, kredytowych i zawodowych, udziela chętnie rad i wskazówek i zastępuje na żądanie  
interesy tych zakładów wobec władz i instytucji.